

Szkolne kije samobije? - str. 4



7 dni

W JELCZU-LASKOWICACH



32 STRONY

„Instrukcja obsługi” magazynu

Drodzy Czytelnicy, proponujemy Wam dodatkowo ośmiostronicowy „magazyn”, który znajdziecie w środku naszej gazety. Aby go przeczytać, radzimy wyciągnąć z gazety dwie środkowe kartki, zadrukowane „do góry nogami” i złożyć je zgodnie z numeracją stron magazynowych. Miłej lektury!

Redakcja

Jedno pytanie...

...do zaprzyjaźnionego z nami króliczka.

- Króliczku, co tym razem przynosisz naszym Drogim Czytelnikom?

- Przede wszystkim życzenia zdrowych, spokojnych Świąt Wielkanocnych oraz bardzo radosnego i mokrego śmigusa-dyngusa. W wolnych chwilach życzę miłej lektury naszej gazety, do której dodaliśmy specjalny magazyn

for. Adam Siczka

Lwy wróciły

Po naszych publikacjach, zabytkowe lwy odnowiono tak, jak na to zasługiwały magazyn str. VII



Bociany już są

O pilny kontakt telefoniczny prosimy Czytelniczkę, która zadzwoniła w ubiegłym tygodniu do redakcji w sprawie usunięcia bocianiego gniazda - prawdopodobnie z dachu stodoły, przewidzianej do rozbiórki. To ważne!

O bocianach - str. 24

Inwazja kwiatów

- Najwięcej kupują księża, biorą do strojenia kościołów i Grobów Pańskich. Około 80% tych kwiatów ma kolor biały, tak chcą klienci.

strona 9



Na zbliżające się Świąta Wielkanocne składamy staropolskie życzenia radosnego Alleluja i zdrowia i pogodzie ducha

przew. Rady Miejskiej Burmistrz Miasta Oława
inż. M. Węglowski mgr inż. W. Wiązowski



PRODUCENT TANICH STROPÓW TERIVA

Zakład Betoniarski
Oława, ul. Portowa 12
tel. 331-67

Restauracja "ADRIA" zaprasza codziennie od 11.00 do 23.00 w każdą sobotę DANCING do godz. 2.00

Organizujemy bankiety, przyjęcia okolicznościowe, wesela

POSIADAMY JESZCZE WOLNE TERMINY NA ORGANIZACJĘ PRZYJĘĆ KOMUNIJNYCH

Polecamy zestawy obiadowe od 8 do 17 zł



BANK ZACHODNI SA

Zdrowych, pogodnych, słonecznych i pełnych radości

Świąt Wielkanocnych

życzą

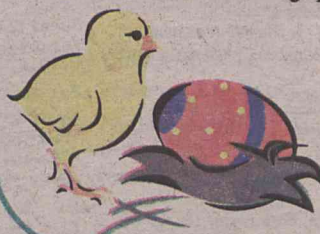
Dyrektor i Pracownicy BZ o/Oława



Pogodnych, miłych i radosnych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Banku Spółdzielczego w Oławie



TRANS-FORMERS
USŁUGI KOMUNALNE

ZAMIATANIE ULIC
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI STAŁYCH CO TYDZIEŃ

* pojemnik 110 litrów	- 6.06 zł/miesiąc
* pojemnik 240 litrów	- 15.60 zł/miesiąc
* pojemnik 1100 litrów	- 54.13 zł/miesiąc
* kontenery na gruz - śmieci	

ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE
Oława, ul. Portowa 7
CENY DOTYCZĄ MIASTA OLAWA

32-917

WYPOSAŻAMY POSESJE W POJEMNIKI



urodzili się:

Oława

- Marta Żygadło
- Daniel Mstowski
- Krzysztof Kyc
- Paulina Węglowska
- Kamila Rudko
- Monika Stor
- Łukasz Bzdyra
- Monika Zemankiewicz
- Kaja Czarnowusy
- Sabina Orłowska
- Aleksandra Karmelita

Jelcz-Laskowice

- Kamil Lewicki

Święta Katarzyna

- Sebastian Wojciechowski

Domaniów

- Rafał Kielba
- Maciej Grynienco



odeszli:

Oława:

- Krystyna Jakubowska ur. 1955
- Jerzy Waszewski ur. 1930
- Maria Kruk ur. 1934
- Helena Nowak ur. 1912
- Maria Mroczkowska ur. 1910
- Władysława Wróblewska ur. 1916
- Michał Łukasiewicz ur. 1918
- Stefania Dawid ur. 1932
- Bronisław Krajewski ur. 1924
- Czesław Front ur. 1928
- Władysław Sobieski ur. 1930

Domaniów:

- Jan Seniuszko ur. 1922
 - Jan Sosiński ur. 1926
- Jelcz-Laskowice:**
- Bronisława Maniak ur. 1914
 - Józefa Tarnowicz ur. 1916

Janowi Forczakowi

wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają koleżanki i koledzy
z redakcji "7 dni - WO"

Lubiatowo 98

Komenda Hufca ZHP w Oławie informuje o zasadach i terminach, związanych z wyjazdem wakacyjnym do Lubiatowa na obóz pod namiotami.

W tym roku organizowane są trzy turnusy w następujących terminach:

I turnus - od 27 czerwca do 12 lipca (2 tygodnie), **II turnus** - od 11 lipca do 26 lipca (2 tygodnie), **III turnus** - od 25 lipca do 15 sierpnia (3 tygodnie).

Uczestnikami pierwszego i drugiego turnusu mogą być uczniowie szkół podstawowych oraz uczniowie klas pierwszych szkół ponadpodstawowych. Pełna odpłatność za jednego uczestnika wynosi 400 zł. Karty uczestnictwa w I i II turnusie pobierają wszyscy zainteresowani w lokalu Komendy Hufca przy ul. Kamiennej 4 (II piętro w dawnym przedszkolu). Cena karty 1 zł. Zwrot starannie wypełnionych kart uczestnika - do 30 kwietnia.

Uczestnikami III turnusu mogą być tylko członkowie drużyn harcerskich i gromad zuchowych oraz dzieci z klas I-IV ze szkół podstawowych. Pełna odpłatność za jednego uczestnika wynosi 480 zł. W swoich drużynach harcerze mogą starać się o zmniejszenie odpłatności za obóz. Decyzje w tej sprawie podejmą drużynowi do 30 maja. Karty uczestnictwa harcerzy w III turnusie rozprawdają tylko macierzyste drużyny. Karty uczestnictwa w III turnusie dla zuchów i dzieci w wieku zucha należy pobierać w lokalu Komendy Hufca przy ul. Kamiennej 4. Cena karty wynosi 1 zł. Zwrot starannie wypełnionych kart uczestnika - do 30 kwietnia.

Tylko terminowa i pełna wpłata na konto Hufca ZHP Oława gwarantuje zakwalifikowanemu uczestnikowi udział w obozie. Wpłata można dokonać ratami. Termin ostateczny dokonania wpłaty na wszystkie turnusy: **31 maja 1998.**

Wyjazdy i powroty wszystkich turnusów odbywać się będą z terenów

przyległych do lokalu Komendy Hufca i Szkoły Podstawowej nr 5 (ul. Kamienna)

Wyjazd na I turnus - z Oławy w sobotę 27 czerwca o godz. 20. Powrót w niedzielę 12 lipca między godz. 20 a 22.

Wyjazd na II turnus - z Oławy w sobotę 11 lipca o godz. 20. Powrót w niedzielę 26 lipca między godz. 20 a 22.

Wyjazd na III turnus - z Oławy w sobotę 25 lipca o godz. 20. Powrót w niedzielę 16 sierpnia między godz. 6 a 8.

Rodziców, którzy pierwszy raz zamierzają wysłać dzieci na obóz informujemy, że:

a. Lubiatowo to miejscowość położona w lesie sosnowym - 300 metrów od morza (woj. gdańskie)

b. W cenie obozu zapewniamy:
- atrakcyjny program
- cztery posiłki dziennie
- nocleg w namiotach typu NS (łóżko + materac)

- transport autokarem
- opiekę pedagogiczną, medyczną (lekarz, pielęgniarki)
- kąpiel w morzu pod opieką ratowników
- ubezpieczenie uczestnika

Rezygnacja z wyjazdu na obóz, zgłoszona po 14 czerwca, będzie się wiązała z potrąceniem 20% kosztów obozu.

Kadra pracuje na obozie bez wynagrodzenia. Obóz nie będzie prowadził usług hotelarskich i żywieniowych.

Dodatkowe informacje: w gromadach zuchowych, drużynach harcerskich, w Komendzie Hufca ZHP Oława przy ul. Kamiennej 4, w godz. 9-16, tel. 323-11.

NSZZ "Solidarność" zawiadamia, że msza św. za spójność duszy

śp. Mirosława Pukalskiego

zostanie odprawiona 13 kwietnia o godz. 19.00
w kościele Matki Boskiej Pocieszenia.

Zapraszamy rodzinę, wszystkich znajomych i przyjaciół Zmarłego.

NSZZ "Solidarność"
w Oławie

Wszystkim sąsiadom i znajomym, którzy uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych

śp. JANA SOSIŃSKIEGO

a także kierownictwu firmy "Dromex" za udostępnienie autokaru

składamy serdeczne podziękowania
żona, synowie, rodzina

7 DNI - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE: tel./fax 33 557

Redagują: Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybalski (zastępca red. naczelny), Zbigniew Bachul (red. techniczny), Edward Bykowski (sekr. redakcji), Grażyna Notz, Jacek Polasz, Adam Sieczka.

7 DNI W JELCZU-LASKOWICACH: tel./fax 318 39 88

Redagują: Jolanta Lubowicz (red. odpowiedzialny), Jerzy Smyk (strona UMIG w Jelczu-Laskowicach), Małgorzata Ryjewska (reklamy), fot. FOTO-STUDIO.

DZIAŁ REKLAM: Bogusław Szymański, Aneta Pakiet (ogłoszenia, przetargi), Artur Adamczak (reklamy).

STALI WSPÓŁPRACOWNICY: Beata Barszczowska, Stanisław Borkowski, Dawid Dobrucki, Zbigniew Jakubowicz, Antoni Markiewicz, Arkadiusz Mula, Bogusław Notz, Bogdan Maciej Olejnik, Jerzy Omieciński, Łukasz Pawelec, Przemysław Pawłowicz, Michał Szczupak, Bolesław Telip, Małgorzata Zachęba.

Z okazji 45 rocznicy ślubu kochanym rodzicom

STANISŁAWIE i CZESŁAWOWI SZYMAŃSKIM

najserdeczniejsze życzenia szczęścia, spełnienia marzeń oraz
doczekania w zdrowiu kolejnych jubileuszy składają
córki z mężami synowie z żonami
oraz osiemnastu wnuków

GENOWEFIE i JÓZEFOWI KOMADOWICZOM

z okazji 35 rocznicy ślubu wszystkiego najlepszego
życzą Antonina i Zbigniew z rodziną

Z okazji 40 rocznicy ślubu kochanym rodzicom

CZESŁAWIE I BRONISŁAWOWI SZYMAŃSKIM

najserdeczniejsze życzenia
szczęścia, zdrowia i wszelkiej pomyślności
składają dzieci z rodzinami

Absolutorium? - absolutnie nie!

tak zadecydowała 6 kwietnia, na sesji Rady Gminy Oława, grupa radnych opozycyjnych wobec wójta Henryka Drapińskiego, która 12 głosami przy przeciwnych 10 nie przyjęła sprawozdania z wykonania budżetu za ubiegły rok i nie udzieliła Zarządowi Gminy absolutorium.

Wiktor Zacharowski, od niedawna nowy przewodniczący Komisji Rewizyjnej, odczytując protokół komisji, zarzucił wójtowi niegospodarność, niezrealizowanie wielu rozpoczętych inwestycji, wstrzymywanych, jak zauważył jeden z radnych we wsiach, z których pochodzą opozycyjni radni.

Budżet gminy Oława za rok 1997 zamknięto nadwyżką 847.782 zł,

przy planowanym niedoborze 576.320 zł. Zdaniem Regionalnej Izby Obrachunkowej, która opiniowała sposób wydawania gminnych pieniędzy, może to świadczyć o "nie-realnym planowaniu budżetu".

(a)

Nieudzielenie absolutorium zarządowi gminy, w myśl ustawy samorządowej, jest równoznaczne z postawieniem wniosku o odwołanie tegoż zarządu. Najprawdopodobniej będzie on głosowany na kolejnej sesji, która może odbyć się nie wcześniej niż za dwa tygodnie. Nie jest to jednak takie pewne, gdyż w przypadku gminy Oława sprawy formalno - prawne są tak mocno skomplikowane, że trudno z nich wybrnąć nawet specjalistom od prawa samorządowego.

Wywiato "bryzę"

Na ostatniej sesji Rady Gminy, kierownik Referatu Rolnictwa Zofia Zienkiewicz poinformowała, że nie ma już w sprzedaży ziemniaków - sadzeniaków odmiany "bryza". Z ziemniakami jest tak, że co kilka lat "wyradzają" się i trzeba sadzić inną odmianę.

W tej chwili właściwości podobne do "bryzy" ma nowa odmiana "Anna".

Nie powinniśmy więc już pytać w sklepach o "bryzę". Jeżeli sprzedawcy proponują nam tę odmianę, to znaczy, że mijają się z prawdą, lub nie wiedzą co sprzedają.

(a)

Strona 12 mutacji jelczańsko-laskowickiej dofinansowywana jest z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji, materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Wzory reklam chronione prawem autorskim.

Podziękowania i życzenia do 10 słów drukujemy bezpłatnie, powyżej 10 słów - jak ogłoszenia drobne; instytucje społeczne - bezpłatnie (po wcześniejszym uzgodnieniu treści).

Biurowiska w Oławie czynne codziennie w godz. 9-14, w poniedziałki również w godz. 16-18 i we wtorki w godz. 15-17. Adres: Oława, Rynek 1. Tel. 0-711/33-557. Wydawca: sc RYSA, 55-200 Oława - ul. ks. Jana Janowskiego 11, tel. 0-711/33-557. Łamanie: ART-PROF, tel. 308-90. Druk: NORPOL-PRESS Wrocław.



● 2 kwietnia o godz. 23.45, w Nadolicach Wielkich przy ul. Wroclawskiej, włamano się do sklepu ogólnospożywczego. Sprawców włamania zatrzymali na gorącym uczynku policjanci z komisariatu w Jelczu-Laskowicach. Sprawców było pięciu, dwóch z Chrzastawy, pozostali z Wrocławia.

● W nocy z 2 na 3 kwietnia, na drodze A4 w pobliżu Oleśnicy Małej, włamano się do zaparkowanego samochodu ciężarowego z Francji, z którego skradziono 50 opon samochodowych z Dębicy.

● W nocy z 2 na 3 kwietnia, w Czernicy przy ul. Kolejowej 4, włamano się do budynku biurowego firmy AMNA, ukradziono telefaks panasonic z automatyczną sekretarką, dwa komputery z monitorami, przenośny telefon panasonic, segregatory. Straty wynoszą 10.000 zł.

● W nocy z 3 na 4 kwietnia, w Siechnicach przy ul. Jarzębinowej 5, włamano się do samochodu fiat 126p, z którego skradziono akumulator, koło zapasowe, kanister 5-litrowy oraz pompkę nożną.

● 4 kwietnia o godz. 0.30, w Oławie przy ul. 1 Maja 24, włamano się do samochodu osobowego volkswagen golf, skradziono radioodtwarzacz goldstar wartości 150 zł.

● 4 kwietnia o godz. 20.00 w Oławie przy ul. Oleśnickiej 9, nie ustalony sprawca usiłował włamać się do pomieszczeń biurowych Zakładu Tworzyw Sztucznych "Rotex", ale został spłoszony przez dozorcę.

● 4 kwietnia w nocy, z podwórka w Ścinawie skradziono rower górski cobra 302, wartości 500 zł.

● W nocy z 5 na 6 kwietnia włamano się do kiosku kwiatowego w Oławie przy ul. Zwierzynieckiej i skradziono kalkulator citizen oraz 22 paczki papierosów różnych gatunków.

● 6 kwietnia pomiędzy godz. 11.45 a 12.00, na targowisku miejskim w Oławie, z zaparkowanego tam samochodu fiat 125p skradziono plecak, w którym znajdował się dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny samochodu oraz paszport.

sporządził:
Zenon Modzelewski
KRP Oława

Oławska Unia Wolności po wyborach

13 marca odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze oławskiego koła Unii Wolności. Obecny był poseł Grzegorz Schetyna.

Na przewodniczącego koła został wybrany ponownie Bronisław Baranowski, a ponadto do zarządu weszli: Andrzej Grzeszczak, który objął funkcję sekretarza, Leszek Smertyha - jako skarbnik, oraz Anna Tetlak-Pękala i Jacek Pilawa.

Członkowie zarządu oraz pozostali członkowie koła z większym lub mniejszym skutkiem zawsze działają na rzecz miasta. Bronisław Baranowski - ekonomista, był radnym w ubiegłej kadencji i pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Finansów i Rozwoju Miasta. Obecnie jest członkiem Komisji Finansów, spoza Rady. Andrzej Grzeszczak - adiunkt w Instytucie Fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego, jest przewodniczącym Komitetu Budowy Sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 9 w Oławie. Leszek Smertyha - inżynier, działa aktywnie w Komitecie Rodzicielskim przy Szkole Podstawowej nr 8 w Oławie, był radnym w ubiegłej kadencji. Anna Tetlak-Pękala i Dorota Konopacka-Górska - absolwentki politologii, brały udział

w poprzednich wyborach samorządowych. Jacek Pilawa - kandydował w wyborach do Sejmu obecnej kadencji, jest członkiem Rady Regionalnej Unii Wolności.

Wśród pozostałych członków istotne funkcje społeczne pełni: Tadeusz Kulakowski - przewodniczący Koła Ekologicznego. Jan Żurek - przewodniczący Związku zawodowego w ZNTK Oława. Społecznie udzielają się zawsze Tadeusz Jakubiszyn, Wiktor Tabisz oraz pozostali członkowie Unii Wolności.

Koło UW w Oławie ma siedzibę w budynku przy ulicy 11 listopada 23A (tam także znajduje się m.in. siedziba "Solidarności").

Zarząd zaprasza do swojej siedziby wszystkich sympatyków i kandydatów na członków Unii Wolności, w każdy czwartek w godzinach od 17.30 do 18.00. Możliwy jest także wcześniejszy kontakt telefoniczny z przewodniczącym lub sekretarzem (telefon domowy).



-Ambicją nowych władz koła jest, aby UW była w Oławie jeszcze bardziej znana i doceniana. Już niedługo odbędą się wybory do Rady Miejskiej i Rady Powiatu Oława - mówi prezes Bronisław Baranowski (na fot.). - Obecnie w Oławie istnieje spora różnorodność sił politycznych i społecznych, mających ambicje czynnego uczestniczenia w organizowaniu życia społecznego, zarządzaniu miastem i powiatem.

My również jesteśmy przekonani, że dotychczasowe czynne uczestnicstwo w życiu społecznym oraz doświadczenie, zdobyte w poprzedniej jak i obecnej kadencji Rady Miejskiej, daje nam pełną orientację w problematyce gospodarczej i społecznej naszego miasta i przyszłego powiatu. To doświadczenie umożliwi nam skuteczne wykorzystanie wszystkich możliwości rozwojowych. Będziemy współpracować z każdym, kto takie możliwości zechce i potrafi odnaleźć - zapewnia prezes oławskiego koła UW. (B)



Dwa włamania do sklepów, włamanie do kiosku, trzy kradzieże, jeden wypadek drogowy, jedna kolizja, szesnaście interwencji domowych, spowodowanych nadużywaniem alkoholu - to tylko część ubiegłorocznego świątecznego żniwa na terenie działania oławskiej policji. Dzięki wcześniejszym apelom, zdarzeń tych było stosunkowo niewiele. W tym roku może ich być jeszcze mniej.

Przed nami kolejne świąteczne dni. Udamy się w odwiedziny do rodzin i przyjaciół. Niestety, możemy się spodziewać, że przestępcy nie będą "świętować" i zainteresują się opuszczonymi chwilowo przez lokatorów mieszkaniami oraz samochodami.

JAK SIĘ CHRONIĆ PRZED WŁAMANIEM?

● Drzwi wejściowe zawsze są zamknięte, nawet gdy wychodzimy na kilka minut (np. wyrzucić śmieci, do piwnicy itp.).

● Nikt nie uprawniony nie może mieć dostępu do naszych kluczy. Pozostawione w zamku drzwi, klucze są łatwo dostępne. Już wielokrotnie zdradziecy goście "pożyczyli" je na krótko, aby zrobić duplikat.

● Zawsze dobrze pilnujmy kluczy do mieszkania. Zdarzają się kradzieże w szatniach, na basenach i w biurach. Złodziej, który zabierze klucze i dokumenty, może łatwo wejść do mieszkania.

● Gdy zaginie chociaż jeden z kompletów kluczy, natychmiast wymieniamy przynajmniej jeden zamek.

● Nigdy nie należy chować klucza pod wycieraczkę, do doniczki, albo w innym "tylko nam" znanym miejscu.

● Nikt obcy nie ma prawa bez powodu kręcić się po klatce schodowej. Zawsze można podejść i zaoferować pomoc we wskazaniu szukanego mieszkania. Przy okazji warto dokładnie przyjrzeć się i zapamiętać rysopis tej osoby. W razie podejrzenia, że jest to przestępca, natychmiast powiadamy policję.

● Złym zwyczajem jest zostawianie w drzwiach kartek z informacjami, np. "Wróć za godzinę" - to świetna wskazówka dla złodzieja. Wyjeżdżając na dłużej, najlepiej poprosić zaufaną osobę o opróżnianie skrzynki na listy.

● Pieniądze i kosztowności najlepiej trzymać w banku. Nie sprawdzają się skrytki w doniczkach, piekarniku, słoiku z mąką, w obiciu mebli, a nawet pod kafelkami.

● Fachowcy zalecają "ożywienie" mieszkania w czasie dłuższej nieobecności. Można zaopatrzyć się w autog-

matyczną sekretarkę z podsłuchem wnętrza mieszkania i zdalnym przesłuchiowaniem nagranych rozmów, można zainstalować "włączniki zmierzchowe" światła z ogranicznikami czasowymi. Kogo na to nie stać, może poprosić zaufanego sąsiada.

● Nawet najwymyślniejsze urządzenia nie zastąpią człowieka. W rozwiniętych krajach zachodnich od lat działają różne komitety samopomocy sąsiedzkiej. Im bardziej wścibski i więcej wypatrujący sąsiad, tym lepiej dopilnuje naszego mieszkania. W Szwecji, na niektórych osiedlach pojawiły się tablice z wymalowanym okiem i podpisem: "Stój, ten dom jest pod baczną sąsiedzką obserwacją. Jeżeli jesteś przestępcą, to weź nogi za pas".

● W każdym przypadku ustalania sprawców kradzieży z włamaniem, pokrzywdzony powinien wystąpić do prokuratury lub sądu o wniesienie powództwa cywilnego w celu dochodzenia od przestępcy zwrotu poniesionych strat.

● Jeżeli doszło do kradzieży z włamaniem, to osoba pokrzywdzona ma prawo wystąpić w postępowaniu przed sądem w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

CHROŃ SWÓJ SAMOCHÓD

✓ Nie zostawiaj bagażu i innych przedmiotów na widoku, zabieraj je ze sobą lub zamykaj w bagażniku.

✓ Zamykaj drzwi za każdym razem, gdy opuszczasz samochód.

✓ Za pośrednictwem odpowiednich firm oznakuj swój samochód.

✓ Klucze zabieraj zawsze ze sobą, nawet jeśli samochód stoi w garażu.

✓ Zainstaluj alarm i włączaj go, gdy opuszczasz samochód - choćby na chwilę.

✓ Chowaj lub wykręcaj antenę, za każdym razem gdy parkujesz.

✓ Kupując radiomagnetofon wybierz taki, który możesz wyjąć przed opuszczeniem pojazdu.

✓ Specjalne śruby do kół, dostępne na rynku, są zabezpieczeniem dla kół i opon.

✓ Zamknięty na klucz korek wlewu paliwa zmusi złodzieja do porzucenia samochodu po wyczerpaniu się paliwa.

✓ Nigdy nie zostawiaj żadnych dokumentów w pojeździe, a zwłaszcza dowodu rejestracyjnego i rachunków ubezpieczeniowych.

✓ Najbezpieczniejszym miejscem parkowania jest własny garaż. Jeśli go nie masz, to bardzo uważnie wybierz miejsce do parkowania. Ruchliwy i dobrze oświetlony teren jest najlepszy. Złodzieje nie chcą ryzykować. Jeśli parkujesz w świetle dziennym, a planujesz do niego wrócić wieczorem, zastanów się, jak będzie wyglądała okolica o tej porze. Staraj się korzystać z parkingów strzeżonych.



Z JELCZAŃSKIEGO NOTATNIKA

● 30 marca, w Miłoszycach, nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży roweru damskiego - touring, wartości 200 zł.

● 31 marca w Jelczu-Laskowicach przy ul. Hirsfelda ukradziono radio z fiata 126p.

● 2 kwietnia patrol z KP Jelcz-Laskowice zatrzymał na gorącym uczynku trzy osoby dokonujące włamania do sklepu spożywczego w Nadolicach Wielkich. Sprawcy dostali się do wnętrza sklepu po uprzednim wybiciu dziury w murze. Sąd Rejonowy w Oławie zastosował wobec jednego ze sprawców, J.B. lat 26, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

● Z 2 na 3 kwietnia na terenie posesji w Brzezinkach dokonano włamania do garażu, kradnąc sprzęt elektromechaniczny, 2 szlifierki BOSCH, 2 wiertarki elektryczne. Wartość strat oszacował poszkodowany na 1200 zł.

● 2 kwietnia dyżurny KP Jelcz-Laskowice został powiadomiony przez pracowników ZG-KiM, że w trakcie wykonywania prac ziemnych przy ul. Frezyjnej wykopano niewypał. Skierowany na miejsce patrol policjantów zabezpieczył znaleziony niewypał, który w następnym dniu zabrali żołnierze jednostki specjalistycznej w Brzegu.

Zbigniew Frąckowiak
Jelcz-Laskowice

Handlowa Spółdzielnia Pracy w Oławie ul. 3 Maja 20/22

zaprasza do składania ofert pisemnych na sprzedaż nieruchomości - budynek trzykondygnacyjny

a) pow. zabudowy	342,80 m kw
b) pow. użytkowa	852,72 m kw
c) kubatura	3.763,00 m ³
d) pow. działki	787,00 m kw

Nieruchomość jest obciążona umowami najmu na czas nieokreślony. Oferty należy składać w siedzibie spółdzielni do 30 kwietnia 1998, do godziny 15.00

Oferta powinna zawierać:
1) nazwę, siedzibę i status prawny oferenta
2) ofertę ceny i sposób zapłaty

Informacje na temat nieruchomości można uzyskać w siedzibie HSP lub telefonicznie: tel. 326-56

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10.000 zł.

O wyniku przetargu oferty zostaną powiadomieni w terminie do 5 maja 1998. Zastrzega się prawo wyboru oferenta do prowadzenia dalszych rokowań, a także do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Koszty zawarcia umowy, a także VAT - 22% i opłaty związane z przeniesieniem własności obciążają nabywcę.

Podczas zajęć szkolnych, chłopiec został uderzony wskaźnikiem przez wychowawczynię. W dwóch miejscach ma pękniętą kość palca. Od kilku tygodni sprawa bulwersuje środowisko rodziców i nauczycieli

Szkolne kije samobije?

- Podczas próby apelu Jarek przeszkadzał w zajęciach (chodził po klasie, pisał po tablicy, wchodził pod ławkę, zaczepiał kolegów, skakał na plecy chłopcom). Był kilkakrotnie upominany przez kolegów i nauczycielkę. Pod koniec lekcji Jarek stał za nauczycielką - panią Bogumiłą S. - odwrócony do niej tyłem i rozmawiał z chłopcami. Pani trzymała przez cały czas wskaźnik. Odwracając się w stronę chłopca przypadkowo uderzyła ucznia Jarka K. - z protokołu ustalenia przyczyn okoliczności wypadku ucznia.

Zdarzyło się to w czwartek 19 marca br., około godziny 12.20, w sali nr 37 Szkoły Podstawowej nr 5 w Oławie. Bogumiła S. - nauczycielka katechezy i wychowawczyni klasy V „b” przeprowadzała ze swoimi podopiecznymi próbę apelu, poświęconego pierwszemu dniu wiosny. Apel z tej okazji różni się od wielu innych, jakie organizuje się w szkołach. Wszak pierwszy dzień wiosny nazywany jest „Dniem Wagarowicza”. Dzieci przygotowywały różne śmieszne scenki, a jedną z nich miała być rewia mody. Jarek K. miał w niej wziąć także udział.

- Próba już się kończyła. Dzieci ustawiały ławki na swoje miejsca. W klasie panował rozgardiasz. Podeszła do mnie jedna z dziewczynek - chyba Monika i coś do mnie mówiła, ale dzieci tak hałasowały, że jej nie słyszałam. Odwróciłam się i krzyknęłam „Spokój!”. W ręku trzymałam wskaźnik do map. Odwróciłam się energicznie, bo jestem z natury energiczna i wtedy przypadkowo uderzyłam stojącego obok Jarka - mówi Bogumiła S. - On się zaraz rozplakał, ale nie brałam tego zbyt serio, gdyż chłopiec zawsze tak reagował na stresujące sytuacje. Pomyślałam także, że może chce uniknąć ze mną rozmowy, którą mu zapowiedziałam jeszcze przed lekcją. Zauważyłam, że przybyło mu ostatnio sporo ocen niedostatecznych. Nie wiem, w co dokładnie uderzyłam Jarka. Później dowiedziałam się, że chłopiec ma pękniętą kość małego palca prawej ręki i to ponoć w dwóch miejscach. Nie wiem, co się z tym wszystkim dalej dzieło. Jarek najpierw opowiadał rodzicom, że trzymał rękę na stole, a ja go z premedytacją biłam. Później mówił, że biłam go po pupie, a on się zasłaniał rękoma. To najlepszy dowód na to, że Jarek kłamie. Poza tym nie można być pewnym, że to ja uszkodziłam mu ten palec. Jarek w piątek brał aktywny udział w zajęciach szkolnych.

Następnego dnia po wydarzeniu Jarek K. dwukrotnie (około godz. 9.00 i 11.00) zgłosił się do szkolnej pielęgniarki z opuchniętym palcem. Ta dopiero za drugim razem unieruchomiła mu palec i zawiązała bandażem. W notatce, sporządzonej na tę okoliczność przez pielęgniarkę, czytamy: „Uczeń nie dostał środków przeciwbólowych, bo nie zgłaszał bólu. Został poinformowany, że winien zgłosić rodzicom potrzebę konsultacji w poradni chirurgicznej”.

- Jarek poskarżył się nam już w czwartek wieczorem, że pani go uderzyła kijem, ale początkowo to zlekceważyliśmy. Następnego dnia, gdy wrócił do domu z zabandażowanym palcem, natychmiast pojechaliśmy do lekarza. Po zrobieniu zdjęcia ręki, okazało się, że palec jest uszkodzony w dwóch miejscach - opowiadają Krzysztof i Stanisława K., rodzice Jarka. - To było w piątek po południu.

W poniedziałek udaliśmy się do szkoły, aby wyjaśnić sprawę.

- Po rozmowie z ojcem Jarka, wezwaliśmy do gabinetu panią Bogusię S. - mówi Maria Kochutek, dyrektor SP nr 5 w Oławie. - Po wysłuchaniu jej wyjaśnień, wspólnie z moją zastępczynią - panią Marią Gilewską, zaproponowaliśmy, aby pani Bogusia poszła do rodziców Jarka i przeprosiła ich.

- Pani S. dzwoniła do nas i ustalała dogodny dla niej termin naszej wizyty w szkole - mówi Krzysztof K. - Przyszła w końcu do nas do domu, kiedy byłem sam i faktycznie, przyjąłem przeprosiny. Od początku uważaliśmy, że ten problem powinien być załatwiony pomiędzy nami, panią S. i dyrekcją szkoły. Nie chcieliśmy i nie zamierzaliśmy robić z tego afery. Zmieniliśmy jednak zdanie, gdy kilka dni później okazało się, że nasz syn jest wyraźnie szykanowany w szkole.

- Na początku tego roku szkolnego docierały do mnie sygnały, że na lekcjach religii dzieci są bite - mówi dyrektor Kochutek. - Nikt jednak nie wskazywał konkretnie i nazwisk. Katechezy uczy u nas kilka osób, w tym księża.

- Jedną z matek ucznia starszej klasy oskarżyła mnie, że rzuciłam jego dzieckiem o ścianę. Salka, w której uczy religii, jest bardzo mała i nie ma tam ani jednej wolnej ściany - mówi Bogumiła S. - To było pomówienie. Zorganizowano konfrontację przy udziale rodziców i dzieci. Wyszło na to, że chłopak celowo obijał się o ścianę i mówił, że jest gumową piłką.

Kilka dni po wydarzeniach z 19 marca dyrektor Maria Kochutek poleciła wychowawczyniom Jarka - Anecie Morawskiej, która uczyła go w klasach I-III oraz Bogumile S., która opiekuje się nim drugi rok, sporządzić



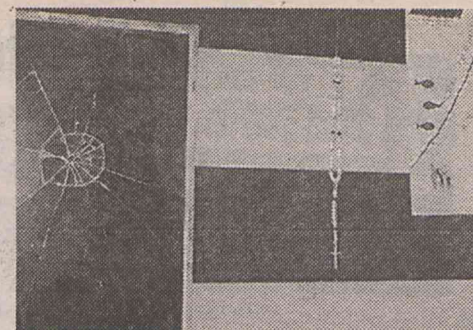
→ Jarek K. z ojcem

- Koleżanka na lekcji geografii przesaadziła Jarka do innej ławki, bo z zagipsowaną ręką nie brał czynnego udziału w lekcji. Bała się, aby inne dzieci nie zrobiły mu krzywdy, a tymczasem rodzice komentują to teraz jako przesadzenie ich syna do „osłej ławki” - mówi mocno zdenerwowana Bogumiła S., która od kilku dni przebywa na zwolnieniu lekarskim. - Nie czuję się winna i dlatego normalnie nadal prowadziłam lekcje. Poszłam do lekarza po publikacji w „Super Expressie”, w której zrobiono ze mnie bandytę! Dziennikarze tej gazety wręcz napadli na mnie w szkole, obfotografowali i następnie napisali mnóstwo nieprawdziwych rzeczy. Miałam im rzekomo powiedzieć, że nie biję dzieci Biblią, bo jej nie mam. To tak jakby taksówkarz powiedział, że nie ma prawa jazdy. „Pismo Święte” jest dla mnie podstawowym podręcznikiem. Oskarżano mnie, że ponoć biję dzieci Biblią po głowie. Powiedziałam, że nie mogę tego robić, choćby dlatego, że to wydanie Biblii, które mam, jest małego formatu i nie da się nim nikogo uderzyć w głowę, nawet małego dziecka. Wskaźnik, którym przypadkowo uderzyłam Jarka, nie był mój. Dzieci znalazły go w klasie, w której miałam próbę apelu i niebezpiecznie się nim bawiły. Zabrałam go i trzymałam cały czas w ręku.

- Mamy dowody na to, że pani S. używała przemocy fizycznej w stosunku do wielu innych uczniów - mówią rodzice Jarka K.

opinię o uczniu. Jest ona zdecydowanie negatywna. Obie wychowawczynie piszą m.in., że: „Jarek jest mało odporny na trudne sytuacje. Chcąc uniknąć sprawdzianów, ucieka w chorobę, potrafi okłamać wychowawczynię, opuszcza lekcje, na których mają być sprawdziany. Często zdarzają się przypadki kopania i bicia koleżanek”. Wychowawczynie stawiają także zarzut rodzicom, że poza normalnymi wywiadówkami, nie wyrażali większego i zainteresowania postępami syna w nauce i zachowaniu.

Rodzice Jarka są oburzeni tą opinią. Pokazują mi wcześniejsze, pozytywne oceny Jarka, które wystawiała Aneta Morawska. Krzysztof K. aktywnie działał w trójce klasowej i w Radzie Szkoły. Pokazuje mi honorowy dyplom, jaki za to otrzymał. Wcześniej państwo K. mieli dwoje dzieci w SP nr 5. Córka rok temu skończyła tu naukę i otrzymała świadectwo z wyróżnieniem. Starszy syn był wyróżniającym się sportowcem w szkole, prowadził szkolne dyskoteki. Dobrą opinię o starszych dzieciach państwa K. ma także dyrektor Kochutek. Gdy pytam ją, czy uważa za rzecz prawidłową, aby teraz opinię o Jarku wystawiała wychowawczyni, która jest oskarżona o pobicie podopiecznego, dyrektor odpowiada, że poprosiła o tę opinię dla uzyskania własnej wiedzy o uczniu. Nigdzie dalej tej opinii nie wykorzystywała. Dla jej zobiektywizowania wystawiły ją dwie wychowawczynie.



- Wcześniej nie otrzymywałam żadnych negatywnych sygnałów - ani o zachowaniu Jarka K., ani o pani Bogusi S. - mówi Urszula Krzyżanowska - pedagog szkolny w SP nr 5. - Kiedyś obserwowałam lekcję katechezy, prowadzoną przez panią Bogusię i muszę przyznać, że bardzo mnie to pozytywnie zaskoczyło. Dzieci były bardzo aktywne, rozdyktowane, ale jednocześnie spokojne.

- Na lekcjach katechezy jest rzeczywiście trudniej utrzymać dyscyplinę - mówi Bogumiła S. - Pracuję w szkole od 14 lat. Wcześniej byłam kuratorem sądowym do spraw nieletnich. Wiem jak postępować z trudną młodzieżą. Na religii dużo więcej się rozmawia i dyskutuje niż na innych lekcjach, a to trochę dzieci rozluźnia. Nie mam też straszaka w postaci zablokowania promocji. Poza tym, niektóre dzieci nie ukrywają, że chodzą na te lekcje tylko dlatego, że rodzice każą. W sprawie Jarka K. katecheza nie ma tu zresztą nic do rzeczy, bo to przecież nie zdarzyło się na lekcji religii.

Podobnego zdania są także księża z parafii Matki Boskiej Pocieszenia, którzy sprawują opiekę duchową nad SP nr 5. Nikt z nich nie chce oficjalnie komentować wydarzeń z 19 marca. Proboszcz Andrzej Szafuński chciał początkowo zareagować bardziej energicznie w sprawie Bogumili S., gdy rodzice Jarka wystąpili do niego z oficjalnym pismem. Po rozmowie z katechetką i po rozeznaniu jej planu lekcji (ma łącznie 26 lekcji religii tygodniowo) wstrzymał się z radykalnymi decyzjami. Jak na razie, radykalnych działań nie podjęła także dyrektor szkoły Maria Kochutek. Po rozmowach z Krystyną Cecko - kierownikiem Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Oławie, któremu podlega SP nr 5, oraz z Teresą Notz - kierownikiem olawskiego Oddziału Zamiejscowego Kuratorium we Wrocławiu, 3 kwietnia skierowała wniosek do Komisji Dyscyplinarnej przy Kuratorium Oświaty „w celu wszczęcia postępowania wyjaśniającego w trybie dyscyplinarnym”. - Nie zawiesiłam w czynnościach pani Bogusi, a mogłam to zrobić zanim poszła na zwolnienie lekarskie, bo miałam wówczas za mało wiedzy na temat zdarzenia - mówi dyrektor Kochutek. - Na prośbę rodziców ustaliłam, że do końca roku szkolnego pani Bogusia nie będzie już uczyć religii w klasie Jarka i nie będzie wychowawczynią klasy V „b”. Jej obowiązki przejmie moja zastępczyni - Maria Gilewska. Dalsze działania podejmę po ustaleniu Komisji Dyscyplinarnej, nie wykluczam jednak, że Bogumiła S. będzie zawieszona. Jak na razie, została ukarana karą porządkową z wpisaniem nagany do akt, za niezgłoszenie wypadku z uczniem.

Rodzice od kilku dni nie posyłają Jarka do szkoły. 3 kwietnia złożyli oficjalny wniosek do Prokuratury Rejonowej o podjęcie interwencji w sprawie szykanowania ich syna w SP nr 5.

- Jesteśmy tym wszystkim już mocno zmęczeni, bo niedługo minie miesiąc od zdarzenia, a finału sprawy nie widać - mówi Stanisława K. - Chcemy, aby się wreszcie jednoznacznie wyjaśniło, czy to nauczycielka uderzyła naszego syna, czy też może to tylko jakieś „kije samobije”?

Tekst i fot.:

Krzysztof Andrzej Trybalski

Drugi dzień Świąt Wielkanocnych to tzw. "śmigus-dyngus" czyli lany ponie-
działek. Jak tradycja każe w ten dzień polewamy się wodą. Zadaliśmy mieszkań-
com Jelcza-Laskowic pytanie: czy ta tradycja jest podtrzymywana?

Lejemy, czy nie?

● **Irena Wilgosiewicz** - Oczywiście, że tak. W tym dniu wszyscy w domu zachowujemy się jak dzieci. Oblewamy się wodą. Najlepiej jest wstać rano, wtedy mamy pewność, że nie będzie się obla-
nym w łóżku. Muszę przyznać, że jest to nieprzyjemne. Raz zostałam obla-
na zimną wodą, gdy jeszcze spałam.

● **Magdalena Stec** - Tradycja ta z roku na rok wygasa, dlatego dbam o to, aby była podtrzymywana. Każdego roku oblewam męża wodą, a on mnie. Pamiętam, kiedy byłam panną, to oblałam sąsiada wi-
drem wody. On chciał mnie wrzucić do wanny, ale nie udało mu się.

● **Adam Skal** - Każdego roku z kolegami "łapiemy" za wi-
dra i udajemy się na "polowanie".



Dwóch kolegów łapie dziewczynę, a pięciu wylewa na nią wiadro wo-
dy. Może jest to nieprzyjemne, ale tradycja jest tradycją. Raz w roku nikomu nie zaszkodzi.

● **Irena Łucka** - Ja nie leję wodą w tym dniu. Moje dzieci ro-
bią to bardzo chętnie. Kiedy tylko zjedzą śniadanie, wychodzą z wi-
adrami na dwór, aby oblewać dziewczęta.

Już za cztery dni kolejny "śmi-
gus-dyngus". Jak będzie w tym ro-
ku? Czy pogoda dopisze? Niedługo się okaże. Chcielibyśmy przy-
pomnieć dziewczętom o takim sta-
rym twierdzeniu, że która zostanie obla-
na największą ilością wody, ta będzie miała największe powodze-
nie. Proponujemy dziewczynom by również chwyciły za wiadra i udały się "na polowanie".

Łukasz Pawelec

Szymborska i inni

Jest popołudnie, 24 marca. Na pięknie ukwieconej scenie od-
świętnie ubranie dzieci. Przy stolikach uśmiechnięci dorośli. Na sto-
likach płoną świece. Wyczuwa się nastrój milej kawiarni. I tutaj za-
skoczenie - to nie kawiarnia, ale aula Szkoły Podstawowej nr 2. Trwa właśnie wieczór poezji z udziałem laureatów szkolnego konkursu recytatorskiego. Zaproszonych gości przywitała wicedyrektor **Bożena Werenśka**. Zaproszeni - to rodzice uczniów.

Właśnie przed nimi zapre-
zentowali się m.in.: **Sandra Ma-
dej z Ia, Joanna Jasińska z IVc, Hanna Wesółowska i Magda Ła-
chajczyk z VIIa, Honorata Ma-**

dej z VIIb, Łukasz Padło z VIIg i Maria Kruczkowska z VIc.

Usłyszeć można było także po-
ezję śpiewaną. Wystąpili: **Malgo-
rzata Kopezyk z VIIb**, której
akompaniował **Dariusz Marcin-
kowski, Alina Zygmunt z VIIb**
oraz **Ewelina Pietrzyk z VI** z
akompaniamentem **Katarzyny Poły z VIIId.**

Wieczór przygotowały nau-
czycielki języka polskiego: **Elż-
bieta Więch i Bożena Ostrow-
ska.**

Uczniowie najczęściej wybie-
rali utwory Wisławy Szymbor-
skiej.

Taki wieczór odbył się po raz
pierwszy. Jego celem było m.in.

zwrócenie uwagi rodziców na to,
że szkoła to nie miejsce, gdzie ro-
dziec pojawia się tylko wtedy, kie-
dy musi, bo jest zebranie czy też
wywiadówka, ale tam gdzie moż-
na dowiedzieć się czegoś więcej o
własnym dziecku. Taki wieczór to
także okazja, aby podziękować ro-
dzicom za ich trud. Wrażliwość na
słowo wynosi się bowiem z domu
rodzinnego. Sądząc z podzięko-
wań na zakończenie imprezy, cele
te zostały osiągnięte. Wstępująca
młodzież przyznała, że przed ro-
dzicami odczuwała tremę większą
niż przed publicznością podczas
konkursów recytatorskich.

(Jol)

echa naszych publikacji "Do-wody" raz jeszcze

SZANOWNY PANIE
REDAKTORZE!

Jesteśmy bardzo wdzięczni, że
zdecydował się pan napisać artykuł
o nas. Czytając go, wciąż nasuwa
się na myśl stare polskie przysłowie:
"Wie, że dzwonią, ale nie wie
w jakim kościele".

Słyszeliśmy, że jeżeli prasa pi-
sze, to wie o czym... W przypadku
pana artykułu jest troszkę inaczej.
Przykro nam to stwierdzić. Zasady
dobrej pracy dziennikarskiej wyma-
gają wysłuchania obu stron, nawet
gdy się autor z nimi nie zgadza.

Dla "zasady" wystarczyło po-
rozmawiać z nami i zapoznać się z
formą funkcjonowania obiektu. Te-
go pan nie zrobił i z tego powodu
może tyle żenujących (jak na redak-
tora naczelnego) domysłów i przy-
kładów w artykule.

Pragniemy zapewnić pana, że
"MIE PANIE" pracujące u nas,
nie "wymuszają" dowodów oso-
bistych, a już na pewno nie trzeba się
"postawić", aby przyjąć inny do-
kument czy zastaw. Bez problemu
może pan wykupić nawet kartę,
lub zostawić inną rzecz, chroniąc

swoje dane osobiste przed "dorwa-
niem się" i "nasycaeniem" wiado-
mości o panu. Uniknąłby pan takich
stwierdzeń w swoim felietonie, gdy-
by wcześniej porozmawiał z kierow-
nictwem pływalni i uzyskał jakie-
kolwiek informacje na nasz temat.
Zapewne wytłumaczylibyśmy różni-
ce między naszą pływalnią a pły-
walnią w Brzegu. (Chociaż myśli-
my, że widać je "gołym okiem"....).

Na koniec jeszcze raz pragnie-
my gorąco podziękować za pana
zainteresowanie Pływalnią Miejską
w Jelczu-Laskowicach. Jako radne-
mu Rady Miejskiej w Oławie życzy-
my podobnego obiektu w swoim
mieście (oczywiście lepszego!). Bo i
problemy by się skończyły... Wtedy
na pewno dane osobowe pozostaną
anonimowe, a "MIE PANIE"
wciąż nie będą musiały odpowia-
dać na pytania: "Dlaczego w Oła-
wie nie ma takiego basenu?"

Dopóki jednak nie będzie pły-
walni w Oławie, zapraszamy pana
serdecznie do nas, a nawet wody
napuścimy...

Z wyrazami szacunku

Zaloga Pływalni Miejskiej

OD AUTORA: Cieszę się, że
obsługa basenu ma tak dobry hu-
mor. Mam nadzieję, że następnym
razem po odstawieniu obowiązkowych
kilkunastu (kilkudziesięciu?) minut
w kolejce, pani przy komputerze
nie wyśle mnie - jak już raz było -
do samochodu, abym przyniósł "ja-
kiś dokument tożsamości w za-
staw". Nie mam bowiem w zwy-
czaju korzystać z obiektów rekrea-
cyjnych ubrany w garnitur, z teczka
pełną dokumentów, i z telefonem
komórkowym w ręku. Nigdzie nie
znalazłem informacji, że mogę
wejść na basen dając w zastaw np.
pieniądz. Pierwsze słowa, jakie
usłyszałem od pani, brzmiały: "Pro-
szę zostawić jakiś dokument, bo
nie będę mogła...". Zatrzymanie do-
vodu tożsamości przez pracownika
basenu jako zastaw stanowi wykro-
czenie z artykułu 55 ust.2 Ustawy o
ewidencji ludności i dowodach oso-
bistych z 10 kwietnia 1974 (z

późniejszymi zmianami), który
mówi, że "kto zatrzymuje doku-
ment stwierdzający tożsamość jako
zabezpieczenie wykonania świad-
czenia" podlega karze ograniczenia
wolności do 3 miesięcy lub karze
grzywny.

Mam nadzieję, że humor nadal
Państwu dopisuje.

Piszecie Państwo, że różnicę
między basenem w Brzegu a Wa-
szym "widać gołym okiem". I tu
macie rację. Tam nie stoi się długo
w kolejkach, pocąc się w kurtkach,
zanim uda się zostawić okrycia w
szatni. Nikt też nie przepycha się
przez fatalnie usytuowaną kolejkę,
aby dostać się do przebieralni. Nie
trzeba też niczego dawać w zastaw.
Dlaczego tam można, a w Jelczu-
Laskowicach - nie? Tego nie tłuma-
czycie Państwo, serwując swój do-
bry humor, zamiast rzetelnej odpo-
wiedzi.

Jerzy Kamiński

Okiem kibica

W ostatnich kilku tygodniach
brałam udział w spotkaniach i
obradach różnych gremiów i orga-
nizacji. Tak w naszej gminie, jak i
poza nią. Udało mi się podczas
nich poczynić pewne obserwacje
dotyczące uczestników.

Jak zachowują się ludzie, na
barki których zrzucono dużą od-
powiedzialność i szereg ważnych
obowiązków?

Okazuje się, że mają pewne ce-
chy wspólne. Jakże? Większość z
nich traktuje swoją pracę serio i w
poczuciu pełnej odpowiedzialności
za słowa i czyny. Decyzje
podejmują w oparciu o ściśle
określone dane i fakty. Aktywnie

uczestniczą w powsta-
waniu wniosków i decy-
zji. Pytania, i zachowa-
nia dostosowują do wagi
określonego problemu. Są jed-
nak i inni. Na przykład "złotou-
ści". Kochają brzmienie swojego
głosu. Lubią przemawiać długo i
niekoniecznie na temat. Cieszy ich
sam fakt słuchania samego siebie.
Ich przeciwieństwem są "milcz-
ki". Ci, od początku obrad, spo-
tkania czy też kadencji nie zabrali
głosu ani razu. Nie wiadomo więc
co tacy myślą i jak będą głosować.
Są też "jedynie sprawiedliwi". Ci
z kolei są w stanie stoczyć heroicz-
ną walkę o każdy, nawet nieistotny



drobiazg. W swoim mnie-
maniu tylko oni są w sta-
nie zbawić świat, wszy-
scy inni nie są tego
warci. Są też "ostroż-
ni". Jeśli już muszą za-
głosować w jakiejś spra-
wie, to najpierw, na wszel-

ki wypadek, rozglądają się po
sali i w zależności od tego, co zo-
bili inni podejmują decyzje kiedy
podnieść własną rękę. Najczęściej
dopiero wtedy, kiedy zadeklarował
się już przewodniczący, dyrektor
czy też prezes. Ich przeciwień-
stwem są "prawnicy". Mówią o
sobie, że są zwolennikami działa-
nia zgodnie z przepisami. Znajdą
na pamięć różne ustawy, statuty,
regulaminy i kompetencje. W każ-
dym projekcie uchwały czy też
umowy znajdują jakieś uchybie-

nie. Najczęściej jest to złe posta-
wiony przecinek. Są też i "spi-
skowcy". Ci wietrzą spisek do-
słownie wszędzie. Każdy według
nich uczestniczy w jakiejś znowie
i umowie. Każdy wyciągnięty
przez siebie wniosek traktują jako
uogólnienie. Nie dopuszczają, na-
wet w obliczu konkretnych faktów,
do zmiany swojej prawdy. Jeśli
napotkają na opór i niechęć do
swoich "dogmatów", przenoszą
się z zabawkami do innej piaskow-
nicy, zabierając oczywiście swoje
zabawki.

W życiu, jak to w życiu. Nic nie
jest tak do końca tylko białe lub
tylko czarne. Po drodze jest trochę
szarości. Tak też dzieje się z moimi
typami. Najczęściej nie są to czy-
ste wymienione modele (oczywi-
ście jest ich dużo więcej niż wy-

mieniłam), ale ich mieszan-
ka. Najczęściej, niestety, wybuchowa.
Przecież łatwo sobie wyobrazić
takiego "mieszkańca" jak "jedynie
sprawiedliwy" ze "spiskowcem",
czy też "prawnik" ze "złotou-
stym". A co dopiero gdy w jakimś
gremium znajdzie się kilku takich
"mieszkańców"? Starożytnie walki
gladiatorów wydają się być nie-
winnym przedstawieniem.

Możecie, Drodzy Czytelnicy,
zapytać - gdzie udaje mi się spoty-
kać takie "typy". No cóż, nie
wiem jakie są Państwa doświad-
czenia, ale ja widzę ich wszędzie.
Działają najczęściej w dobrej wie-
rze i żywią pełne przekonanie, że
są najlepsi. A w końcu, czy nie
przypominają nas samych?

J@L

NIEKONIECZNIE Z AMBONY

Radosne Święta Zmartwychwstania

1. "Wobec kruchłości naszego życia"

Raymond Moody wzbudził wielką sensację wydając książkę, zawierającą rozmowy z ludźmi, którzy przeżyli śmierć kliniczną.

"Życie po życiu" stało się bestsellerem na wiele miesięcy, co świadczyło o zainteresowaniu problematyką nie tyle umierania i śmierci, ile tym, co może po niej spotkać człowieka. Okazuje się bowiem, że nawet wtedy, gdy człowiek podświadomie odsuwa od siebie problem przemijania, często szereg zdarzeń i faktów uczy nas o tym, iż życie nie jest całkowitą własnością człowieka. Umierają inni, błyskawicznie trwające choroby, wyrwywające niemal od stołu bliskich i znajomych, cmentarze i nekrologi - prowadzą do refleksji nad tym, co filozofowie nazywają "przYGODNOŚCIĄ" lub "przemijalnością".

"Budzisz się rano i biegniesz, by dogonić słońce, ale wieczorem odległość między nami jest taka sama, tylko ty o dzień starszy bliżej niż dalej; słyszysz w oddali dźwięk dzwonu - on bije chociaż jeszcze nie dla Ciebie".

Tymi słowami w swoim przeboju pt. "Czas" zespół Pink Floyd budził słuchaczy do zadumy nad życiem i śmiercią.

Myśli o przemijalności można eliminować ze swojej refleksji, może ona działać paraliżująco wywołując lęk bądź też mobilizować człowieka do bardziej intensywnego życia. Bo skoro życie przemija i żaden dzień już do nas nie powróci, nie można zmarnować ani jednej chwili. Tak rozumiał swoją twórczość i pewien pośpiech życia Michał Anioł.

Czy jednak w ostateczności życie nie jest jedynie drogą wiodącą ku śmierci, a człowiek, jak chciał M. Heidegger, to "sein zum Tode" byt ku śmierci?

Dla filozofa, który refleksję swoją opiera na intelekcie i ewentualnie intuicji pewne pytania pozostają otwarte. Człowiek wiary może dzięki Bożemu Objawieniu - a greckie Apocalipsis, łac. revelatio: objawienie - znaczący tyle co odsłanianie to co jest zakryte, co jest dla człowieka tajemne - zobaczyć i wiedzieć coś więcej ze względu na nową jakościowo możliwość epistemologiczną. To co dla filozofa jest punktem dojścia, dla teologa, dla człowieka wiary może być punktem wyjścia, gdyż Bóg sam przychodzi z określoną treścią do człowieka. Niejako poszerza nasze horyzonty poznawcze.

2. "Perspektywa życia wiecznego"

Zapewne szokiem dla tych wszystkich, którzy byli świadkami śmierci Chrystusa - a nie była to śmierć kliniczna - jak w przypadkach analizowanych przez Moody'ego - lecz rzeczywistość, o czym świadczą Ewangeliczne opisy męki - było nowe doświadczenie spotkania po Jego śmierci.

W centrum prawd chrześcijańskiej wiary znajduje się wieść oparta na zeznaniach i świadectwach tych, "którzy z Nim jedli i pili po Jego Zmartwychwstaniu", iż "Bóg tego Jezusa, którego zabiliście - jak powie św. Paweł do Żydów - przyszedłszy rękami bezbożnych do Krzyża; Bóg wskrzesił z martwych, a my jesteśmy tylko świadkami".

Wiara w Zmartwychwstanie, którą żyje Kościół, to zatem nie przeżycia mityczne wszczepiające nadzieję na życie oparte na historii uczniów, którzy mieli rzeczywisty kontakt ze Zmartwychwstałym Chrystusem.

Racjonalnie nastawieni do życia Grecy, słuchali z uwagą słów Apostoła Pawła zwiastującego im orędzie nowej religii - tak długo, jak nie zaczął mówić im o najistotniejszym wydarzeniu z życia Jezusa, o Jego apogeum, jakim jest zmartwychwstanie. Trudno, być może, dziwić się słuchaczom Apostoła Narodów, gdy powiedzieli "posłuchamy Cię innym razem...".

Chrześcijaństwo nigdy jednak nie zaprzestało głosić prawdy o Chrystusie, który był nie tylko wspaniałym człowiekiem, wręcz wzorem człowieczeństwa, nauczycielem religii i moralności opartej o miłość, ale który, mówiąc o sobie, ujawniał roszczenia do tego, by być Bożym Synem. Zabity, umęczony bestialsko w kontekście religijno - politycznym świata żydowsko - rzymskiego Jezus wstał z martwych, powrócił do życia: zmartwychwstał.

"Śmierć zwarła się z życiem i w boju o dziwy, choć poległ Wódz Życia, króluje dziś Żywy" - oto Słowa Sekwencji na dzień zmartwychwstania.

3. "W Jego Zmartwychwstaniu jest dla nas życie"

Zmartwychwstanie Chrystusa ma zatem dla chrześcijanina podwójną wartość.

Pierwsza z nich, to wartość poznawcza: my wiemy, co spotka człowieka po śmierci, choć chrześcijaństwo konsekwentnie mówi o życiu wiecznym niż o życiu pozagrobowym. Życie wieczne rozpoczyna się już tutaj. Człowiek wiary, przyjmując przesłanie Chrystusa, żyjąc Jego Słowem i Sakramentami, oswaja się z Bogiem, którego spotka w wieczności.

Druga natomiast to wartość egzystencjalna. Zmartwychwstanie Chrystusa jest nie tylko zapowiedzią perspektywy każdego z ludzi, ale uobecnianie w znakach, które czyni Kościół, staje się obecne w życiu każdego chrześcijanina. Nosimy już w sobie zadatek życia wiecznego.

W każdą niedzielę gromadzimy się - na pamiątkę Zmartwychwstania, stąd można nazwać pierwszy dzień tygodnia - "małą wielkanocą", po to, by rozwijać w sobie dary Ducha otrzymane od wiecznie żyjącego Chrystusa.

Kard. Leo Suenens powie, iż ilekroć przyjmujemy Komunię Św., dając ogarnąć się Bogu, wyprzedzamy dzień naszego zmartwychwstania. Dzisiaj bowiem dotykamy Go w znaku - w wieczności ujrzymy Go twarzą w twarz.

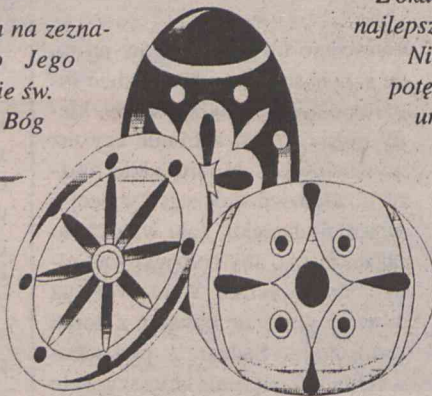
Obietnica Jezusa, znajdująca potwierdzenie w Jego Zmartwychwstaniu, łączy życie doczesne człowieka z wiecznością: "Kto spożywa Moje Ciało i pije Moją Krew ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym".

Warto zwrócić uwagę na dwa czasy zawarte w zdaniu wypowiedzianym przez Jezusa i na ich bezpośredni związek. Przyjmując Komunię Św. partycypujemy w tajemny sposób w wieczności.

Z okazji Świąt Wielkanocy - wszystkim Mieszkańcom naszego miasta składam najlepsze życzenia:

Niech radosne Święta Zmartwychwstania Pańskiego ogarną nas swoją potęgą i błogosławieństwem, a głęboka zaduma nad życiem wzbogaci i umocni naszego ducha.

ks. Waldemar Irek



PRZETARGI * PRZETARGI * PRZETARGI

Zarząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24 tel/fax 318-16-11, ogłasza przetarg nieograniczony, pisemny, ofertowy na wykonanie chodnika w miejscowości Minkowice Oławskie.

Zakres prac:

wykonanie chodnika z kostki brukowej betonowej typu "POLBRUK" z obrzeżami betonowymi o powierzchni 268 m.kw.

Termin realizacji do dnia 30.06.98r. Termin związania ofertą 30 dni od daty jej złożenia.

Wykonawca przystępujący do przetargu winien spełniać następujące warunki:

1. posiadać odpowiedni sprzęt,
2. mieć doświadczenie w wykonywaniu tego typu prac,
3. wykupić dokumentację przetargową w pokoju nr 13 Urzędu MiG, cena dokumentacji 5,00 zł.
4. wnieść wadium w wysokości 900,00 zł. do dnia 21 kwietnia 98 r. godz. 15.00.

Wadium może być wnoszone za pomocą środków przewidzianych w art. 41.2 ustawy o zamówieniach publicznych. W przypadku wnoszenia wadium w gotówce należy je wpłacić na konto BS Jelcz-Laskowice 95780001-202-360011-4 lub w kasie Urzędu w godz. 8.00 - 12.00 i 13.00 - 14.00.

5. złożyć oświadczenia wymienione w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

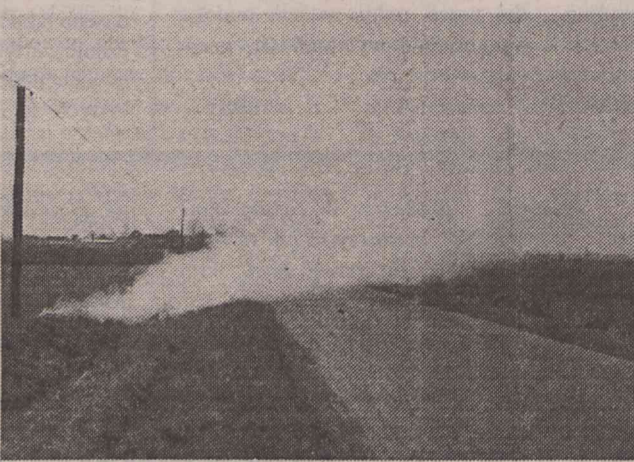
Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 21 kwietnia 98r. godz. 15.00, w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24 pokój nr 20.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 22 kwietnia 98 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24, pokój nr 11.

Kierownik Wydziału Inwestycji, Architektury, Urbanistyki, i Nadzoru Budowlanego Adam Jaskuła

Plaga palących się traw



Strażacy z Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie, od 16 do 30 marca aż 40 razy wyjeżdżali do palących się na poboczach dróg pozostałości traw. Oprócz tego 12 razy likwidowali miejscowe zagrożenia. 1 alarm był fałszywy.

Jednym z niebezpiecznych zdarzeń był wypadek na drodze nr 395 koło Górzca. Samochód osobowy peugeot znalazł się w rowie i przekoziołkował z powodu niezachowania przez kierowcę należytej ostrożności i nadmiernej prędkości. Akcja usuwania skutków kolizji trwała ponad 70 minut. Straty oszacowano wstępnie na 6000 zł.

Małgorzata Ryjewska

PRZETARGI * PRZETARGI * PRZETARGI

Zarząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24 tel/fax 318-16-11, ogłasza przetarg nieograniczony, pisemny, ofertowy na wykonanie robót remontowo-budowlanych-malarskich świetlicy w Biskupicach Oławskich.

Zakres prac:

1. dwukrotne malowanie ścian farbą emulsyjną,
 2. dwukrotne malowanie ścian farbą olejną,
 3. ułożenie posadzki z płytek ceramicznych,
 4. jednokrotne malowanie stolarki okiennej farbą olejną,
 5. rozebranie nieczynnej ubikacji z wywiezieniem gruzu.
- Termin realizacji do dnia 29 maja 98r. Termin związania ofertą 45 dni od daty jej złożenia.

Wykonawca przystępujący do przetargu winien spełniać następujące warunki:

1. posiadać odpowiedni sprzęt,
2. mieć doświadczenie w wykonywaniu tego typu prac,
3. wykupić dokumentację przetargową w pokoju nr 13 Urzędu MiG cena dokumentacji 2,00 zł
4. wnieść wadium w wysokości 500,00 zł do dnia 21 kwietnia 98r. do godz. 14.00.

Wadium może być wnoszone za pomocą środków przewidzianych w art. 41.2 ustawy o zamówieniach publicznych. W przypadku wnoszenia wadium w gotówce należy je wpłacić na konto BS Jelcz-Laskowice 95780001-202-360011-4 lub w kasie Urzędu w godz. 8.00 - 12.00 i 13.00 - 14.00.

5. złożyć oświadczenia wymienione w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 21 kwietnia 98r. godz. 15.00, w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24 pokój nr 20.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 22 kwietnia 98r. o godz. 11.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24, pokój nr 11.

Kierownik Wydziału Inwestycji, Architektury, Urbanistyki, i Nadzoru Budowlanego Adam Jaskuła

W niedawnej wypowiedzi telewizyjnej, szef Telekomunikacji Polskiej SA we Wrocławiu mówił m.in. o dużych inwestycjach w Oławie. W mieście krąży na ten temat różne wieści, więc o dokładne informacje zwróciliśmy się do dyrektora oławskiego Rejonu TP SA - mgr inż. Elżbiety Słupskiej. Co się nam nowego szykuje?

Oława bliżej świata

- Podobnie jak w Jelczu-Laskowicach w roku 1995, obecnie w Oławie nastąpi wymiana centrali telefonicznej. Otrzymamy bardzo nowoczesną centralę cyfrową. Zgodnie z ustalonym harmonogramem, ta część dużej inwestycji zostanie zrealizowana około sierpnia bieżącego roku. Inwestorem jest Dyrekcja Okręgu TP SA we Wrocławiu. Będzie się to odbywało płynnie i postaramy się, żeby abonenci nie odczuli żadnych przerw, choć trudno wykluczyć krótkie, chwilowe zakłócenia. Centrala jest jednak tylko drobnym fragmentem, bo w ramach tego zadania inwestycyjnego układana jest nowa sieć - m.in. kable światłowodowe wraz z całym oprządkowaniem i urządzeniami towarzyszącymi.

Te wszystkie prace są zaplanowane na dwa lata, 1998-99. Podobne inwestycje, oprócz oławskich, będą wykonywane w Kotowicach, Siedlcach i Zakrzowie, czyli na terenach popowodziowych. Ponadto w rejonie Oławy pojawi się system radiowego dostępu abonenckiego.

- Strasznie to fachowe określenie...

- Za pomocą tego systemu tworzy się sieć radiowo-przewodową, unikając kosztownego układania przewodów w terenie trudno dostępnym i przy takiej zabudowie jak np. w obu Ścinawach, Starym Otku czy choćby na oławskim Zwierzyńcu, gdzie zastosujemy ten system. Wystarczy zainstalowanie masztu przekazującego sygnały drogą radiową do antenki odbiorczej umieszczonej na każdym budynku. To dużo łatwiejsze i w sumie tańsze rozwiązanie niż kładzenie nieraz wielokilometrowej sieci.

Oprócz tych przedsięwzięć inwestycyjnych, które trwają i będą prowadzone w najbliższym czasie, prowadzimy również inne w na-

szym rejonie. 31 marca włączyliśmy nową centralę w Św. Katarzynie i obecnie wykonywane są tam przyłączenia nowych abonentów. To samo zrealizujemy pod koniec kwietnia w Radwanicach, natomiast miejscowość Węgry i okoliczne wsie czeka to pod koniec bieżącego roku.

- Jakie skutki odczuwamy my, abonenci?

- W sierpniu br., po zainstalowaniu nowej oławskiej centrali, nastąpi tu zmiana numeracji telefonów - z pięciocyfrowej na siedmiocyfrową. Do dotychczasowych

się o zainstalowanie nowego telefonu. Nowa sieć telefoniczna pozwoli na przyłączenie dodatkowych abonentów. Proszę więc o możliwie szybkie zdecydowanie się i złożenie wniosków. Będziemy mogli je uwzględnić już teraz, przy budowie nowej sieci. Tymczasem w Oławie oczekuje zaledwie 1700 wniosków...

- 1700 to jest "zaledwie"?

- Tak, to nie jest dużo w zestawieniu z możliwościami, które uzyskamy dzięki nowej centrali i nowej sieci. Nowa sieć jest i będzie zakładana po kolei w poszczególnych dzielnicach miasta. W miarę kończenia prac, będziemy instalowali nowe telefony, w tym również na wnioski, które jeszcze teraz do nas wpłyną. Na rok bieżący przewidujemy zainstalowanie około tysiąca nowych stacji abonenckich, czyli mówiąc potocznie, numerów telefonicznych w oławskich mieszkaniach i nie tylko.

- Wróćmy do tych atrakcyjnych nowości, które będą dla oławian dostępne już od sierpnia.

- Wynikają one z możliwości, jakie daje nowoczesna telefonia cyfrowa, ale pod warunkiem, że abonent dysponuje aparatem tonowym, z polską homologacją. Inne aparaty, np. kupowane przygodnie, na targowisku, tego nie zapewniają. Możliwe jest świadczenie abonentowi dodatkowych usług. Jest tego dość dużo, więc wspomnę tylko o niektórych. Będzie można sobie od sierpnia zaprogramować np. przenoszenie wywołań. To oznacza, że wychodząc z domu do kogoś, kto ma telefon, nakażemy swojemu aparatowi łączenie rozmów na numer pod którym będziemy przebywali. Albo połączenia trójstronne, czyli możliwość jednoczesnego prowadzenia rozmowy z dwoma rozmówcami. Nie tylko

pięciu cyfr w Oławie i w okolicy, gdzie numer zaczyna się od "3", dodamy na początek "31". Np. numer redakcji "7 dni-WO" 33-557 zmieni się na 31-33-557. Od tego momentu abonenci z naszego rejonu, chcąc telefonować do Wrocławia, nie będą już musieli wybierać numeru kierunkowego (obecnie "71"), bo wszystkie telefony będą funkcjonowały w obrębie centrali wrocławskiej, której częścią będzie centrala oławska. Do Oławy też się będzie telefonowało z Wrocławia i z całego świata, już bez numeru kierunkowego (obecnie "1" lub "13").

- Tak, to chyba najbardziej odczuwalna zmiana, ale pewnie będą też inne.

- Zanim powiem o atrakcyjnych nowościach, korzystam z okazji, by zaapelować do tych mieszkańców, którzy zamierzają starać



Almado

Technika Biurowa i Komputerowa

Oława
ul. Kościuszki 4
tel. 13-73-38

ZAPRASZAMY

WYŁĄCZNIE W ALMADO MONITORY

ADI

tel. 0-602-113-463

KASY I DRUKARKI FISKALNE

rodzicom przyda się możliwość ograniczenia połączeń, np. międzymiastowych lub międzynarodowych, które tak często bywają zmorą, jeśli pod nieobecność starszych, latorośle wydzwaniają pod różne atrakcyjne numery audiotele itp. Można też będzie zaprogramować stałe lub czasowe automatyczne budzenie, a także taką praktyczną usługę jaką, nieraz może być "proszę nie przeszkadzać" - to wtedy, kiedy zechcemy, by do nas nikt w tym czasie nie dzwonił. Tych i innych usług jest całkiem niemało, a wystarczy złożyć u nas jednorazowe zamówienie, by w centrali

zaprogramowano żądane przez abonenta usługi.

- Za to zaprogramowanie coś się zapłaci?

- Samo zaprogramowanie przez centralę jest bezpłatne, podobnie jak niektóre usługi, a jeżeli będą kosztowały, to bardzo niewiele. Zresztą o tych szczegółach porozmawiamy później, gdy zaczną funkcjonować nowa centrala.

- A zatem czekamy na uroczystość włączenia nowej centrali. Dziękuję za rozmowę.

Edward Bykowski

PRZETARGI * PRZETARGI *

Zarząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice,
ul. Witosa 24 tel/fax 318-16-11

ogłasza przetarg nieograniczony, pisemny, ofertowy na wykonanie robót budowlanych i rekonstrukcji systemów melioracyjnych na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Postępowanie jest prowadzone zgodnie z regulaminem Funduszu Dotacji Lokalnych w ramach Programu Unii Europejskiej "Odbudowa". Długość cieków przewidzianych do rekonstrukcji wynosi 24.550 mb.

Termin realizacji do dnia 30 września 98 r. Termin związania ofertą 45 dni od daty jej złożenia.

Wykonawca przystępujący do przetargu winien spełniać następujące warunki:

1. posiadać odpowiedni sprzęt,
2. mieć doświadczenie w wykonywaniu tego typu prac,
3. wykupić dokumentację przetargową w pokoju nr 13 Urzędu MiG, cena dokumentacji 10,00 zł,
4. wnieść wadium w wysokości 10.000,00 zł do dnia 29 kwietnia 98r. do godz. 15.00.
5. złożyć oświadczenia wymienione w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

Wadium może być wnoszone za pomocą środków przewidzianych w art. 41.2 ustawy o zamówieniach publicznych.

W przypadku wnoszenia wadium w gotówce należy je wpłacić na konto BS Jelcz-Laskowice 95780001-202-360011-4 lub w kasie Urzędu w godz. 8.00 - 12.00 i 13.00 - 14.00.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 29 kwietnia 98r. do godz. 15.00, w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24, pokój nr 20.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 30 kwietnia 98r. O godz. 10.00 w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24, pokój nr 11.

Kierownik Wydziału Inwestycji, Architektury, Urbanistyki, i Nadzoru Budowlanego

Adam Jaskuła

OPTIMUS-ic

KASY FISKALNE

DRUKARKI FISKALNE, KOMPUTERY, SERWIS, SPRZEDAŻ

TRICOM s.c., Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 32-146
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00
w soboty od 10.00 do 12.00



Polokno

OKNA PCV

DRZWI, WITRYNY

produkcja * montaż

Ratowice k. Jelcza
ul. Odrzańska 34
tel./fax (071)318-91-37
tel. (071) 318-91-84

BIURO HANDLOWE:
Wrocław, ul. Krupnicza 6/8, tel./FAX (071) 44-87-53

Urząd Miejski w Oławie

informuje, że 1 kwietnia 1998 r. na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Oławie przy ul. Polnej 49, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

Za nami kolejne Konfrontacje Instrumentów Dętych - Oława'98



Katarzyna
Piotrowska
z Lubina



Aleksander Baszun
z Warszawy



Jacek
Marcinkowski
z Warszawy

Saksofony w ofensywie

Wśród tegorocznych laureatów KID znaleźli się przedstawiciele szkół z Warszawy, Wrocławia, Lubina, Nowej Soli, Bystrzycy Kłodzkiej, Zgorzelce, Oleśnicy, Krapkowic i Oławy. Oceniało ich wyjątkowo doborowe jury pod przewodnictwem prof. Jana Tarczyka z Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Elwira Lubas, Igor Cecocho, Tadeusz Golachowski, Wiesław Grochowski i Michał Mazurkiewicz to nie tylko wybitni pedagodzy Akademii Muzycznej, ale także artyści-muzycy, którzy w swych życiorysach artystycznych mają liczne nagrody na prestiżowych konkursach, liczne występy solowe i z orkiestrą na liczących się estradach w kraju i za granicą, a także liczne nagrania radiowe i telewizyjne.

Do rewelacji VII KID - Oława'98 niewątpliwie należeli laureaci pierwszych miejsc: Katarzyna Piotrowska (saksofon) z PSM I st. w Lubinie, Jacek Marcinkowski (klarnet) z PSM nr 2 w Warszawie oraz Aleksander Baszun (saksofon) z PSM nr 1 w Warszawie. Doroczną nagrodę naszej redakcji dla najlepszego instrumentalisty z Oławy i okolic zdobyła w tym roku

Justyna Jankowska (flet), która w generalnej punktacji zajęła drugie miejsce w grupie do 13 lat. Justyna jest uczennicą I klasy cyklu trzyletniego PSM I st. w Oławie (więcej o Justynie w „Magazynie - 7 dni”). Nagroda młodej oławianki dobrze wróży na przyszłość, bo wysokie drugie miejsce zajęła ona po zaledwie siedmiu (!) miesiącach gry na flecie.

W tym roku jury przyznało niewiele nagród dla uczestników grających na instrumentach blaszanych. Tak więc wyróżnienie, uzyskane przez Wojciecha Lisa (14 lat) z PSM I st. w Oławie, z klasy trąbki Henryka Żaka, również satysfakcjonuje i cieszy. Wojciech Lis pochodzi z Łęgu koło Jelcza-Laskowic, uczęszcza do SP 3 w Jelczu-Laskowicach.

Podczas VII KID po raz pierwszy przyznano też dwie nagrody specjalne, ufundowane przez posła Waldemara Wiązowskiego. Otrzymał je „wyróżniający się nauczyciel” - Małgorzata Czachowska z PSM nr 2 w Warszawie oraz „indywidualność” konfrontacji - Anna Witkiewicz (obój) z PPSM we Wrocławiu. Nagrodę dla najlepszego akompaniatora,

ufundowaną przez PSS „Społem” Oława, otrzymała Dorota Kohut z PSM I st. w Warszawie. Wszyscy uczestnicy KID otrzymali na pamiątkę grafiki Oławy i... ponowne zaproszenie do udziału w konfrontacjach.

Śluchając uczestników tegorocznych konfrontacji łatwo można było zauważyć, że najpopularniejszym obec-

nie instrumentem wśród młodzieży jest saksofon (15 uczestników!), na którym z upodobaniem grali zarówno chłopcy jak i dziewczęta.

Do znaczących wydarzeń kulturalnych miasta niewątpliwie zaliczyć trzeba koncert jazzowy grupy DIXIE TIGER'S BAND. Słynne standardy jazzowe w wykonaniu znanych jazzmanów wrocławskich to jest to, na co Oława od dawna czekała, a czego wyraz dała publiczność, zmuszając wykonawców do bisowania. Warto podkreślić, że liderem tego znakomitego i... eleganckiego zespołu jest nie tylko znany wrocławski jazzman i muzyk orkiestry Filharmonii we Wrocławiu, ale też nauczyciel PSM I st. w Oławie - Jerzy Bober.

Koncert laureatów KID'98 przebiegał w bardzo bogatej oprawie (wreszcie doczekaliśmy się odremontowanej Sali Rycerskiej!) - komplet publiczności, kwiaty, światła kamer telewizyjnych (TV „5”, TV „Polonia”, OTK), mikrofony radiowe (PR Wrocław), a także flesze reporterskich aparatów fotograficznych.

(ck)

Fot. Jerzy Kamiński

PSM w Oławie składa serdeczne podziękowanie za pomoc dyrektorowi PKS Oława - Janowi Kowalczykowi.

DIXIE TIGER'S BAND - grają w Sali Rycerskiej



Prezentuje się pierwszy z sojuszy, zawartych przed tegorocznymi wyborami samorządowymi



„Sojusz dla Oławy”

Porozumienie przedwyborcze pod taką nazwą podpisali przedstawiciele dziesięciu środowisk: Ruch Ludzie Pracy reprezentowali Stanisław Karpiński, Stefan Kasprzak, Krzysztof Kłapko, Ryszard Puzio i Piotr Wójcik. Rejonową Komisję Weteranów Pracy - Michał Jakubowski; Polski Klub Ekologiczny - Andrzej Drabiński; Polski Związek Działkowców POD im. St. Staszica - Józef Gabryluk; Polski Związek Działkowców POD im. J. Sobieskiego - Henryk Joński; Koło Łowieckie „Bażant” - Kazimierz Górski; Związek Nauczycielstwa Polskiego Oddział Oława - Andrzej Kupczak; Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych przy ZOZ Oława - Irena Kozioł-Manecka; PTTK Oddział Oława - Jan Mosio; PCK

Oddział Oława - Franciszek Październik.

Sojusz powstał z inicjatywy Ruchu Ludzi Pracy. Sztabem wyborczym pokieruje Ryszard Puzio (RLP). Sygnatariusze porozumienia chcą wspólnie wytypować kandydatów na radnych w poszczególnych okręgach wyborczych i wspólnie przeprowadzić kampanię wyborczą. Podpisane porozumienie przewiduje, że wytypowani kandydaci podpiszą deklarację współpracy ze sztabem wyborczym SdO, a po wyborach utworzą wspólny klub radnych, w celu realizacji programu wyborczego.

„Sojusz dla Oławy” wystąpi pod swoim hasłem wyborczym: „Łączy, a nie dzieli”. W dokładnie opracowanym programie kandydaci sojuszu proponować będą m.in. powołanie Policji Miejskiej na bazie struktur Straży Miejskiej, powołanie Towarzystwa Budownictwa Społecznego, które ma wy-

korzystać możliwości kredytowe oferowane przez Urząd Mieszkalnictwa.

SdO uważa, że zbliżenie władzy do wyborców nastąpi przez powołanie do życia samorządowych jednostek pomocniczych, czyli np. rad osiedli. - Jest tutaj pewna formuła szerokiego udziału społeczeństwa w sprawach dotyczących całego miasta, np. powołanie jednostek pomocniczych i przekazanie im części kompetencji - mówi Andrzej Drabiński. - Będą więc konsultacje, wspieranie inicjatyw społecznych, czyli to, czego w obecnej kadencji brakowało w sposób wyraźny.

Oferta sojuszu skierowana do młodych mówi m.in. o powołaniu „Oławskiego Sejmiku Młodzieżowego”, który pomógłby w rozwiązywaniu i konsultowaniu problemów oławskiej młodzieży. Jednym z punktów programowych SdO jest też budowa krytego basenu. Aby poprawić bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, sojusz chce utworzenia w mieście ścieżek rowerowych.

SdO w swoim programie wyborczym mówi też m.in. o potrzebie uwłaszczenia użytkowników działek oraz o reorganizacji miejskich zakładów bu-

dżetowych (OZGKiM, MZRDZ, ZGC) w jednostki samodzielne, sprawne ekonomicznie i posiadające osobowość prawną. Sojusz zamierza wspierać rodzimą przedsiębiorczość, zmienić sposób zarządzania szkołami podstawowymi poprzez usamodzielnienie finansowe poszczególnych placówek.

- Generalnie nasz program jest prospołeczny, promiejski, ale z wyraźną osłoną dla grup społecznych, znajdujących się w trudnej sytuacji - oceniają sygnatariusze.

- Mamy już kilku „kandydatów na kandydatów na radnych” - powiedział nam Andrzej Drabiński.

- To jest na razie etap wstępny - precyzuje Ryszard Puzio. - Dopiero popularyzacja naszego programu w sposób naturalny powinna wyłonić tych kandydatów, którym zaproponujemy miejsce na liście.

- Jesteśmy otwarci - mówi Piotr Wójcik, dodając że formuła sojuszu nie wyklucza wstąpienia do niego innych ugrupowań czy stowarzyszeń. Jednak wypracowany program już raczej nie będzie zmieniany, choć sygnatariusze nie wykluczają możliwości jego rozszerzenia.

Z ofertą przystąpienia do sojuszu wystąpiono też do SdRP, ale do pozat-

NAGRODY

* Grupa do 13 lat

I miejsca: Katarzyna Piotrowska (saksofon) PSM I st. Lubin, Jacek Marcinkowski (klarnet) PSM I st. Warszawa.

II miejsca: Mateusz Tycner (trąbka) PSM I st. Nowa Sól, Kornelia Stefaniuk (flet) PSM I st. Nowa Sól, Justyna Jankowska (flet) PSM I st. Oława, Jakub Krajewski (tuba) PSM I st. Nowa Sól.

* Grupa powyżej 13 lat

I miejsce: Aleksander Baszun (saksofon) PSM I st. Warszawa

II miejsca: Ilona Kantor (flet) PSM I st. Bystrzyca Kłodzka, Paweł Ostrowski (saksofon) PSM I st. Wrocław

III miejsca: Dawid Dąbrowski (fagot) PSM I st. Warszawa, Sylwia Dziemtko (flet) PSM I st. Zgorzelec

WYRÓŻNIENIA:

Aleksandra Patynko (flet) PSM I st. Wrocław, Wojciech Lis (trąbka) PSM I st. Oława, Kalina Wińska (flet) PSM I st. Oleśnica, Edyta Gogol (obój) PSM I st. Krapkowice, Łukasz Kasperek (puzon) PSM I st. Nowa Sól.

ORGANIZATORZY KID:

PSM I st. w Oławie, Urząd Miejski w Oławie, „7 dni - Wiadomości Oławskie”

SPONSORZY KID'98:

UMiG Jelcz-Laskowice, „Jako” sc Jarosz, Kłodziński, „HADEX”, Dariusz Ostojki, Wanda Gorodczuk, sklep branży przemysłowej ul. Brzeska w Oławie, „Delikatesy” sp. z o.o., sklep odzieżowy „Sport-Centrum”, Irena Stawińska, PPHU Zbigniew Malona, sklep meblowy ul. Chrobrego, sklep wielobranżowy A. Stawska, sklep „Nova” B. Hrynyszyn, poseł Waldemar Wiązowski, sc „Ryza”, Agnieszka Czernik - restauracja „Romantica”, PSS „Społem”, sklep „Maja”, PPO „Siechnice”, kwiaciarnia „Gardenia”, C.E.L. INVESCO S.A. - Pizzeria PAN SMAK, „Dom Książki” - Jan Sinkiewicz, PH „WiD” sp. z o.o., Elżbieta Banaszak.

ków kwietnia przedstawiciele tej partii nie podpisali porozumienia.

- Rozmawiałem z oławską SdRP - mówi Stefan Kasprzak. - Oni są skłonni podjąć rozmowy, aby to wszystko poszło już jednym torem, lewicowym. Jeśli dołączą do nas, to będziemy przekonani, że to już jest typowo lewicowa sprawa.

1 kwietnia, na spotkaniu sygnatariuszy SdO, mieli być też przedstawiciele OPZZ, ale nie przybyli i formalnie nie potwierdzili chęci udziału w porozumieniu.

Według informacji „7 dni - WO”, do tegorocznych wyborów samorządowych przystąpią w Oławie co najmniej trzy duże sojusze wyborcze. „Sojusz dla Oławy” jest pierwszym, który publicznie dał znać o swoim istnieniu. (k)

Kontakt: „Sojusz dla Oławy”, 55-200 Oława, ul. 3 Maja 24 (budynek byłego STW), dyżury w środy g. 19, II piętro, sala 37.

Przewodniczący sztabu wyborczego: Ryszard Puzio, tel. 320-39 (g. 8-15), przewodniczący Rady Miejskiej Ruchu Ludzi Pracy: Krzysztof Kłapko, tel. 349-91 (g. 8-15).

Potrzeba roku starań, aby z maleńkich sadzonek wyrosły dorodne hortensje. Kupowane są przede wszystkim przez księży i siostry zakonne przed Wielkanocą. Białe hortensje zdobią budo- wane w kościołach Groby Pańskie.

Inwazja kwiatów

Siechnicki Kombinat Ogrodniczy to nie tylko ogórki i pomidory. Sporą część z ponad dwudziestu hektarów pod szkłem zajmują nawy pełne kolorowych kwiatów. Dziesiątki tysięcy pelargonii, zagony modnych róż, hortensje w pastelowych odcieniach - to tylko część kwiatowego gospodarstwa.

Zalane pelargonie

Przy takiej ilości kwiatów, jaką produkuje nasz zakład, byłoby niemożliwe podlewanie wę- żem - mówi Wojciech Kobus - specjalista do spraw marketingu. - Nie sprawdza się też podlewanie kropelkowe.

Doniczki z rozsądą, czy do- rosłymi roślinami ustawia się gęsto, w wybetonowanym, od- izolowanym od podłoża „su- chym doku”. Następnie wle- wa się do basenu roztwór wody z nawozami. Rośliny „piją i je- dzą” jakiś czas. Kolejna opera- cja to spuszczenie roztworu z basenu i filtrowanie. Po oczysz- czeniu, roztwór nadaje się do powtórnego użycia.

W ten sposób oszczędza się czas i pieniądze, gdyż zużycie wody i nawozów jest znacznie mniejsze niż w tradycyjnej tech- nologii. Rośliny są wyrównane, gdyż każda „zjada” taką samą dawkę pokarmu.



Doniczka ogromnie ułatwia sadzenie roślin w nawach z kwiatami



Nie tylko nasze pomido- ry zapylane przez trzmie- le, lecz również wspania- łe siechnickie róże zdo- bywają rynki - mówi Woj- ciech Kobus, starszy specjalista do spraw mar- ketingu w PPO Siechnice

Jak to z gerberą było?

Gerbera rośnie na podłożu z węgla mineralnej. Procesem pro- dukcji steruje komputer. - Daw- niej uzyskiwaliśmy z metra kwadratowego około 150 roślin w ciągu roku - mówi Wojciech Kobus - Po zmia- nie technologii wydajność wzrosła niemal o 100%. Dziś, z każdej z pięćdzie- sięciu odmian zrywamy 220-250 dorodnych kwia- tów we wszelkich możli- wych kolorach.

Róża z kondycją

- Nie boimy się o jakość naszych róż - mówi Krysty- na Deręgowska, dyrektor do spraw produkcji. - Natych- miast po ścięciu trafiają do chłodni, gdzie są „hartowane” co najmniej 24 godziny w tem-

peraturze +1 °C. To znakomicie przedłuża życie tym królowym kwiatów. Wyglądają świeżo jesz- cze długo po ścięciu. Natomiast do basenów z gerberą dodajemy tabletki z chlorem. Spełniają te same zadanie co schładzanie róż. Nazywa się to kondycjonowa- niem kwiatów.

Hortensje na Grób Pański

Na początku było...150 ty- sięcy sadzonek hortensji. Dziś (rozmawiamy 30 kwietnia) zosta- ło tylko około 30 tysięcy. Niemal 70 tysięcy, jako tzw. półpro- dukt, kupili kilka miesięcy temu mniejsi ogrodnicy. W ich szklar- niach dorastają do pełnej krasy.

Do świąt hortensje powinny zniknąć niemal całkowicie. Roz- począł się okres przedwielkanoc- nych zakupów. W kwartale zaj- mowanym przez hortensje kręcą się klienci, wybierający co pię- kniejsze okazy.

- Najwięcej kupują księża, biorą do strojenia kościołów i

Grobów Pańskich. Około 80% tych kwiatów ma kolor biały, tak chcą klienci - zapewniają pa- nie z działu kwiatowego.

Na hektarze upraw pracuje zaledwie piętnaście osób. Gdyby nie mechanizacja i automatyzacja, trzeba by zatrudnić znacz- nie więcej pracowników, a efek- ty nie byłyby lepsze, jeśli nie odwrotnie.

Gaz na deser

Na zewnątrz szklarni stoi po- tężny, metalowy, walcowaty zbiornik. Rury instalacyjne prze- chodzą przez szklaną ścianę i zni- kają wśród roślin. - W tym wielkim walcu znajduje się sprężony dwutlenek węgla - infor- muje Wojciech Kobus. Podawa- ny roślinom w odpowiednich dawkach przyspiesza dojrzewa- nie i zwiększa plony. To trochę takie oszukiwanie przyrody, ale z wielkim dla ludzi pożytkiem...

tekst: Adam Sieczka
fot. Krzysztof A. Trybalski



Hortensje z siechnickiego kombinatu ozdabia wiele kościołów w czasie Wielkanocy

Oławianie od początku wysyłali swoje gołębie na loty ze znacznych odległości. Rozpoczęły je starty na Morzu Bałtyckim i Północnym.

W 1948 utworzono oławski oddział Pol- skiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych.

W 1957, wspólnie z okręgiem w Gdańsku, rozpoczęto coroczne loty z wybrzeży Anglii. Gołębie wracały z odległości około 1200 kilometrów.

W tamtych latach, gołębie pod- różowały do Anglii w wagonach towarowych i statkami Polskiej Żeglugi Morskiej. Wyprawa trwała tydzień.

Pierwszy ogólnopolski, międ- zynarodowy lot z Bukaresztu w Rumunii w 1963 roku, zainicjowa- li hodowcy okręgu wrocławskiego.

Gołębie oławskich hodowców wracały już z wybrzeży Afryki, Wysp Frygijskich, Helsinek, Monte Cassino, Smoleńska, Barcelony, Aachen, Harlingen i wielu innych miejscowości w Polsce i Europie.

Tradycja lotów dalekodystan- sowych jest kontynuowana. Tylko w ostatnich latach, wspólnie z od- działami z Jelcza-Laskowic, Strze- lina, Sobótki, Wrocławia, Ząbkowic Śląskich, oławskie gołębie starto-

wały z Deventer, Arnhem i Harlin- gen w Holandii, na dystansie 750 - 850 km; z terenu Belgii i Francji (Lede, Dunkierka) na dystansie 900



Dariusz Krasik, hodowca z Bystrzycy Oławskiej odbiera z rąk Józefa Szwaigla, wiceprezesa oddziału PZHGP w Oławie pu- char ufundowany przez hodowców z Dunkierki.

Zgodnie z życzeniem, puchar otrzymał hodowca, którego młody gołąb w sezonie 1997 uzyskał najlepszy wynik w sześciu lotach

Dunkierka z lotu gołębia

- 1000 km i z francuskiego portu Le Havre na dystansie 1200 km.

Z portu w Hawrze gołębie starto- wały trzykrotnie, wspólnie z ptaka- mi z województw ościennych i przy- granicznych miejscowości w Cze- chach. Tylko raz, w 1996, trzem go-

łębiom udało się pokonać odległość 1200 km w ciągu jednego dnia.

Ptaki wystartowały z Francji 28 lipca o siódmej rano, przy słonecz- nej pogodzie. Pierwszy gołąb za- meldował się w Oławie o 21.45, następny o 22.05, a trzeci o 22.24. Kolejni lotnicy pojawili się dopie- ro następnego dnia o czwartej rano.

W 1996 i 97 zmniejszono dy- stans do 1000 km i gołębie starto- wały z portu w Dunkierce.

Zdumiewająco udanym lotem okazał się długodystansowy po- wietrzny wyścig z Dunkierki 26 i 27 lipca 1997. Gołębie wystarto- wały 26 lipca, o 13.00, przy tem- peraturze powietrza 23° C. Z ini- cjatywy Edwarda Ziobrowskiego, prezesa oddziału oławskiego, zre- zygnowano ze „świętej” dotych- czas zasady, że gołębie muszą sta- nować równo ze wschodem słońca. Odległość 1000 km rozłożono na dwa dni lotu.

Pierwsi lotnicy meldowali się w oławskich gołębnikach następ- nego dnia od piątej rano, osiąga- jąc rewelacyjną prędkość 114km/ godz. W rzeczywistości gołębie

leciały wolniej, ale przy oblicza- niu średniej uwzględniono regula- minową przerwę nocną, od 22.00 do 5.00 rano. Obliczona średnia prędkość wskazuje, że gołębie znaczną część trasy przebyły w nocy, przez co pozornie wzrosła prędkość lotu.

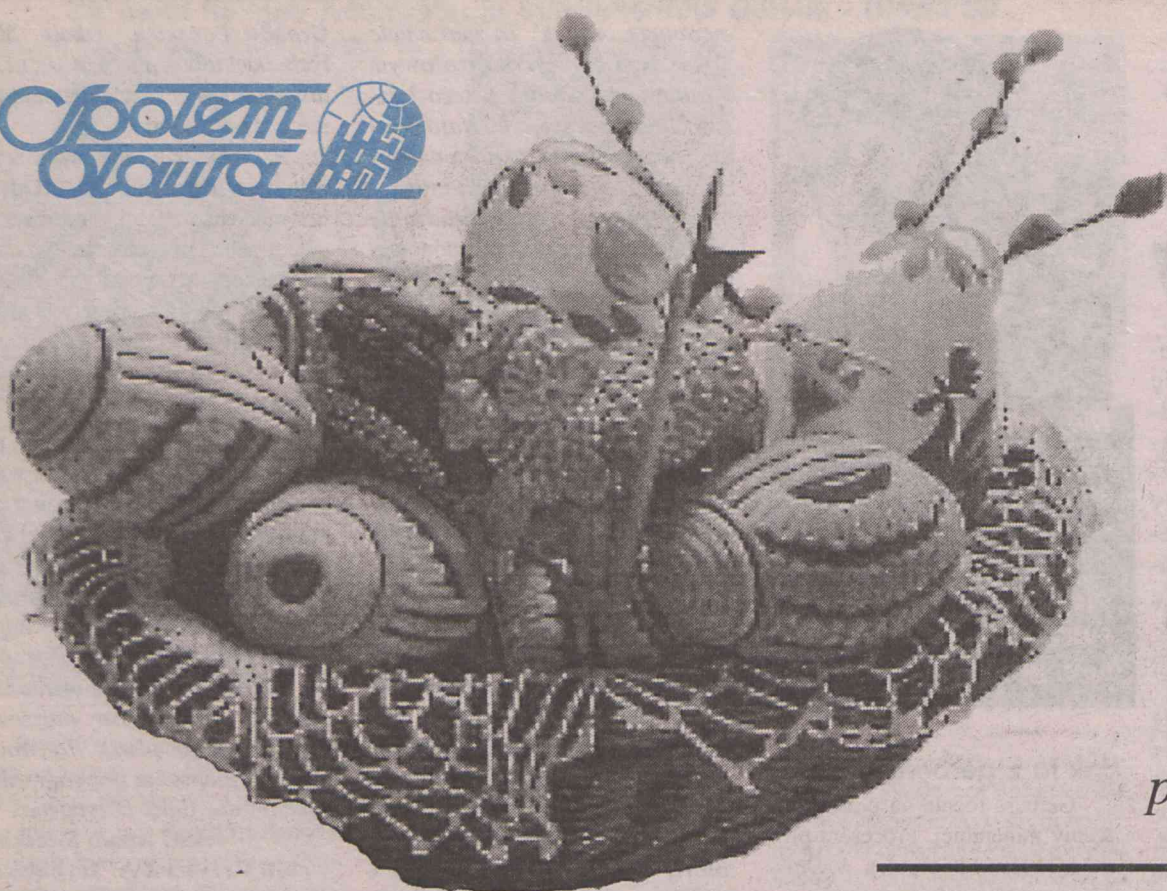
Gołębie powracały w bardzo dobrej kondycji, jak po pokona- niu 400-500 km; nie było widać, że przebyły tak morderczy dy- stans. Ten lot był najszybszy w sezonie i potwierdził słusność decyzji o rozłożeniu trasy na dwa dni.

Najlepszą seryjną trójką z tego lotu może poszczycić się Roman Pająk z Wrocławia, drugi był za- mieszkający w Owczarach Zbigniew Książkowski z oławskiego oddzia- łu PZHGP. Za zajęcie pierwszego miejsca, zwycięskie gołębie wy- walczyły dla swego hodowcy te- lewizor „Sony”, a za drugie - zegar „Benzing CC”.

Opiekunem i konwojentem gołębi na lot z Dunkierki był Jó- zef Szwaigiel z Oławy.

„ED”

Spółem
Oława



*Pogodnych
zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych
Szanownym Klientom
i Mieszkańcom Oławy*

życzą

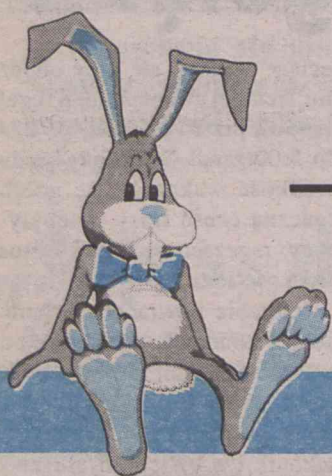
*Rada Nadzorcza, Zarząd,
pracownicy "Spółem" PSS Oława*

Sklep TWAROŻEK Oława, ul. 1 Maja 20
zaprasza

NA KIERMASZ
pysznych ciast

według tradycyjnych polskich przepisów

*Będą to polskie baby wielkanocne,
mazurki, serniki, makowce, ciasta kremowe i torty*



KWADRACIAK ZAPRASZA

NA ZAKUPY, OFERUJĄC NISKIE CENY:

NAPOJE GAZOWANE
W ASORTYMENCIE
1,5 litra

już od ceny **1,29**



LODY SCHÖLLER
EXTRA
kubek 500 ml

3,90

ŁOPATKA BEZ KOŚCI
1 kg

12,89



KAWA TCHIBO
FAMILY
250 g

3,90

NAPOJE I SOKI
W KARTONACH

200 ml
już od ceny **0,74**

1 litr
już od ceny **2,69**



Tradycja i nowoczesność

Liceum Ogólnokształcące w Oławie kształci nieprzerwanie kolejne roczniki oławskiej młodzieży począwszy od roku 1945. Dziś jest już szkołą pokoleń. Na ostatnich "drzwiach otwartych" spotkały się w auli trzy pokolenia absolwentów szkoły. Dziadkowie, absolwenci z pierwszych powojennych lat, przyprowadzili swoje wnuki. Zapanowała rodzinna atmosfera. Wiszące na ścianach korytarzy tableaux budziły wspomnienia o nauczycielach, kolegach, zdarzeniach...

Dzisiejsze Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego to szkoła nadążająca za przemianami, które dokonują się wokół nas. Podobnie jak w poprzednich latach, kształcimy kolejne roczniki przyszłych inżynierów, lekarzy, nauczycieli, pracowników naukowych, urzędników. Dziś trudno sobie wyobrazić powojenną historię miasta i jego teraźniejszość bez ogromnej rzeszy absolwentów naszej Alma Mater.



Oławski "ogólniak" od kilkudziesięciu lat przygotowuje kandydatów na wyższe uczelnie. Wysoki poziom kształcenia, jaki zapewnia nasza szkoła, ułatwia pomyślne zdanie egzaminu wstępnego, a także powodzenie w trakcie studiowania. Wnioski te formułuje liczna rzesza absolwentów, którzy zdali egzaminy wstępne i odnieśli sukcesy na wyższych uczelniach. Aby zapewnić warunki do realizacji tych zamierzeń, szkoła zorganizowała pracownię komputerową, stale wzbogacaną o nowoczesny sprzęt, pracownię plastyczną, bardzo dobrze wyposażoną bibliotekę, z której korzystają uczniowie i studium absolwenci szkoły, czytelnię z bogatym księgozbiorem podręcznym i sprzętem audio-video oraz komputerami do dyspozycji czytelników.

O życiu pozalekcyjnym szkoły i jej społeczności na pewno wypowiedzą się sami uczniowie. Warto więc zwrócić uwagę na szkolne imprezy czy uroczystości, w trakcie których zabawa i rozrywka łączy się z nauką. Są to m.in.: bardzo starannie i interesująco przygotowany przez uczniów i nauczycieli Dzień Ziemi oraz Konkurs Mitologiczny, w trakcie którego zmagania uczestników -

znawców mitologii - łączą się z intelektualną zabawą. Jako szkoła ogólnokształcąca uczymy nie tylko, zgodnie z duchem czasu, wiedzy związanej z nowoczesną cywilizacją (informatyka, internet), ale także dbamy o rozwój zdolności i zainteresowań humanistycznych uczniów. Wyraża się to przez liczne konkursy plastyczne, wspomniany coroczny konkurs mitologiczny, rozbudzanie świadomości ekologicznej, stały kontakt z kulturą (wyjazdy do teatru).

Zgodnie z wieloletnią tradycją młodzież naszej szkoły wyjeżdża pod opieką wychowawców na wycieczki krajowe i zagraniczne (przynajmniej raz w roku).

Nasza szkoła łączy tradycję z nowoczesnością. Pragniemy, aby uczniowie i absolwenci oławskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego byli ludźmi trzeciego tysiąclecia, ale jednocześnie zachowali w swej pamięci dorobek przeszłości.

Dyrekcja LO w Oławie

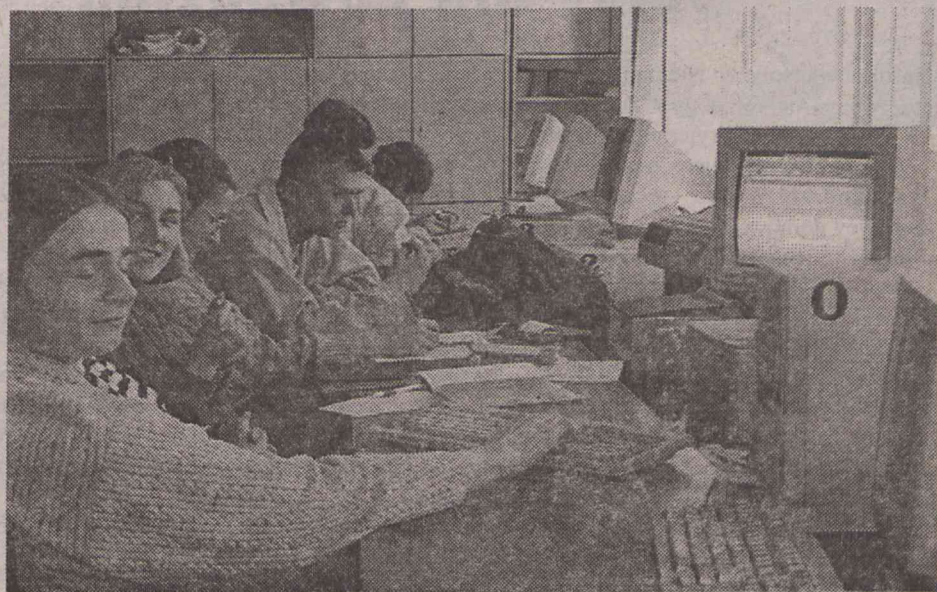


Idąc z duchem czasu, dostosowujemy profile kształcenia do potrzeb i wymagań współczesności. W nadchodzącym roku szkolnym planujemy otwarcie pięciu klas pierwszych o profilach:

- podstawowym z rozszerzonym językiem angielskim
- podstawowym z rozszerzonym językiem niemieckim
- podstawowym z rozszerzoną biologią
- podstawowym z rozszerzoną informatyką
- podstawowym

Szczegółowe informacje o warunkach rekrutacji udzielane były podczas "drzwi otwartych" 29 marca i 5 kwietnia br.

Ponadto są one dostępne na tablicach w holu szkoły (na parterze).



Chodzi o interes dzieci

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, 2 kwietnia, liczna reprezentacja nauczycieli szkół podstawowych spotkała się z Zarządem Miasta i Gminy. W spotkaniu tym niemal w komplecie, uczestniczyła także Rada Miejska.

Na wstępie Krzysztof Wróblewski, przewodniczący Międzyszkolnej Organizacji Związkowej NSZZ "Solidarność", przypomniał postulaty, zgłoszone wcześniej pod adresem władz samorządowych. Domagano się zwiększenia nakładów na oświatę, zarówno w zakresie dofinansowania bazy materialnej, jak i zwiększenia płac nauczycieli. Chodziło także o wypracowanie form stałej współpracy związkowców z władzami miasta i gminy.

W czasie spotkania podnoszono kwestię aktywizacji szkół - na 6 szkół podstawowych tylko w 2 funkcjonują rady szkoły.

Mówiono o potrzebie opracowania ratunkowego programu, o konieczności utworzenia gminnego funduszu kształcenia (żeby nauczyciele nie musieli kształcić się za własne pieniądze). Padła również propozycja zorganizowania w trzech największych szkołach pracowni komputerowych z prawdziwego zdarzenia. Szkoły te w tym zakresie objęłyby patronat nad pozostałymi szkołami. Odniesiono się również do zarzutu, że uaktywnienie się nauczycieli jest elementem gry wyborczej. Przypomniano, że nauczycielom również przysługuje bierno i czynne prawo wyborcze, podkreślono jednak, że przede wszystkim nauczycielom chodzi o zwrócenie uwagi na trudną sytuację oświaty, a także na konieczność zacieśniania współpracy nauczycieli z władzami miasta i gminy.

Do wystąpienia nauczycieli odniósł się burmistrz Bogdan Szczęśniak. Podał on, że poza subwencją oświatową, gmina ze środków własnych na oświatę wydała - w roku 1994 - 246 tys. zł, w 1995 - 203 tys. zł, w 1996 - 351 tys. w 1997 - prawie

450 tys. W 1998 zaplanowano około 900 tys. zł.

Poza tym, burmistrz przypomniał, że od roku 1994 gmina płaci nauczycielom za godziny pozalekcyjne (1994 - 8 tys. zł, 1995 - 16 tys. zł, 1996 - 30 tys. zł, w 1997 - 76 tys. zł, 1998 - 105 tys. zł).

Burmistrz przypomniał również o działaniach władz samorządowych, ukierunkowanych na obniżkę kosztów. Z tego powodu zlikwidowano 4 filie szkół, zmieniono sposób ogrzewania SP w Minkowicach. B.Szczęśniak zwrócił się do nauczycieli o sprecyzowanie ram i dziedzin współpracy. Dogadano się, że te sprawy będą uzgodnione na odrębnym spotkaniu, w mniejszym gronie.

ści pomocy świadczonej szkołom z budżetu gminy. Zwrócił on też uwagę, że zastosowanie algorytmów ustalonych przez MEN dałoby ok. 9 mld starych złotych oszczędności. Nikt jednak tego nie robi, mając na uwadze utrzymanie miejsc pracy nauczycieli, a także nie chcąc doprowadzić do pogorszenia warunków nauczania.

Uzgodniono, że niektórymi sprawami należy zainteresować MEN, np. zmianę kryteriów ustalania liczebności klas.

Na zakończenie przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Koch zaznaczył, żeby nie zapominać, że w całej tej dyskusji głównie chodzi o interes dzieci. W imieniu Rady,

W imieniu nauczycieli wystąpił Krzysztof Wróblewski - przew. MKZ "Solidarność"



Maria Kościów, przew. ZNP stwierdziła, że jej związek również podpisuje się pod postulatami zgłoszonymi przez nauczycielską "Solidarność".

Teresa Notz, kierownik Delegatury Kuratorium Oświaty stwierdziła, że pod względem merytorycznym poziom szkół jest dość wysoki, a wyniki osiągane przez uczniów - dobre. Jej zdaniem, również zainteresowanie lokalnych władz oświatą jest duże.

Zdaniem wiceburmistrza Stanisława Grzesika, nauczyciele nie są doinformowani o zakresie i wielko-

H.Koch zadeklarował współpracę z organizacjami związkowymi nauczycieli.

W całej dyskusji zabrakło jednego elementu, moim zdaniem, podstawowego. Wychowanie i oświata zaczyna się w domu rodzinnym każdego ucznia. Na temat roli rodziców w wychowaniu młodych ludzi, o współpracy rodziców ze szkołą i np. kościołem, nic nie powiedziano. Być może nastąpi to wkrótce w ramach współpracy szkół z władzami samorządowymi.

Jerzy Smyk

OŚWIADCZENIE

złożone 2 kwietnia 1998 w trakcie posiedzenia poświęconego stanowi oświaty

Nauczyciele odczuwają boleśnie swoją sytuację materialną. Środowisko nasze ulega ustawicznej pauperizacji. Jednak bardziej bolesne są słowa wypowiedziane przez osoby publiczne o niereformowalności obecnych nauczycieli, braku ich otwartości na proponowane zmiany w systemie oświaty. Łączy się to z próbą odebrania nam skutecznej inicjatywy w obliczu zbliżających się wyborów samorządowych. Czynnikiem jest zarzut, że wzrastająca ostatnio aktywność środowisk nauczycielskich jest rodzajem gry wyborczej. Dzisiejsze spotkanie, pierwsze tej rangi od dłuższego czasu, organizowane przez władze gminy, można także potraktować jako element owej gry.

Jest rzeczą oczywistą, że w okresach przedwyborczych, w krajach demokratycznych rośnie aktywność różnych grup społecznych. O fakcie tym nie powinniśmy dyskutować. Jest też rzeczą oczywistą, że nauczyciele, w tym także ci, którzy odwołują się do etosu solidarnościowego, proponując wartości uniwersalne, wynikające choćby z preambuły do ustawy o systemie oświaty, mają odwagę i wolę korzystać z przysługujących im praw obywatelskich. Czujemy się upoważnieni do tego poprzez fakt, że służymy szlachetnemu kodeksowi etycznemu, opartemu na zasadach humanizmu, tolerancji, wolności sumienia, sprawiedliwości społecznej i szacunku dla pracy (art.6 Karty Nauczyciela).

Ci, którzy wywodzą sprawowanie władzy, służbę publiczną z innych zasad, szczególnie tych

obowiązujących w niedawnej, niedemokratycznej rzeczywistości, będą pewnie uważać, że nie sprostamy przyjętym na siebie powinnościom. O tym rozstrzygnąć powinna jednak demokracja.

Wykorzystując doświadczenia w prowadzeniu szkół podstawowych przez gminę wnoszę o:

- zorganizowanie przez dyrektorów we wszystkich szkołach rad szkół, jednocześnie zgłaszam inicjatywę ustalenia zasad współpracy rad szkół w ramach Gminnej Rady Oświatowej,

- stworzenie ratunkowego programu, zabezpieczającego ciągłość istnienia szkół podstawowych oraz dającego zatrudnienie kadry nauczycielskiej w trudnym okresie niżu demograficznego,

- utworzenie gminnego funduszu kształcenia nauczycieli. Wykonywanie zawodu nauczyciela łączy się nieuchronnie z koniecznością ustawicznego doskonalenia. Fakt, że nauczyciele zmuszeni są z własnych środków opłacać ten proces, upokarza nas, jak i organ prowadzący szkołę,

- utworzenie w trzech największych szkołach gminy pełnych pracowni komputerowych, pozwalających na skuteczną edukację interdyscyplinarną. Zmniejszy to dystans, dzielący naszych uczniów od ich rówieśników w szkołach wielkomiejskich.

Jako rodzaj przestrogi, przytaczam za Słownikiem Wyrazów Obcych PWN:

„Pedagog - w starożytności - niewolnik opiekujący się synami swojego pana i odprowadzający ich do szkoły”. Życzę wszystkim, aby to historyczne określenie nie stało się naszą realną rzeczywistością.

Tadeusz Kobielarz
- nauczyciel

przewodniczący Rady Szkoły
Podstawowej nr 3 w J-L

Domy dla powodzian

Informowaliśmy, że Niemiecki Czerwony Krzyż podjął decyzję o sfinansowaniu budowy 32 domów na terenie woj. wrocławskiego. Cztery z nich przypadły gminie Jelcz-Laskowice. Otrzymują je rodziny powodzian, które spełniają kryteria przydziału ustalone przez Niemiecki Czerwony Krzyż.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, Wolf-Rudiger Engel - koordynator z Niemieckiego Czerwonego Krzyża, Andrzej Wydro - prezes, dyrektor Zarządu Okręgowego PCK we Wrocławiu oraz przedstawiciel wykonawcy domów, 24 marca spotkali się z rodzinami, które zamieszkają w tych domach. Jak poinformował burmistrz Bogdan Szczęśniak, przedstawiciele Niemieckiego i Polskiego Czerwonego Krzyża jeszcze raz sprawdzili, czy wnioski o przyznanie domków spełniają wyznaczone kryteria, potwierdzając ich zasadność. Wykonawcą domków będzie firma ogólnobudowlana z Bracina k. Kępna, nadzór sprawować będzie Dolnośląski Instytut Technologiczny z Wrocławia.

Uzgodniono także kwestię ogrzewania domów. Przyjęto system ogrzewania na opał stały, uzupełniony grzejnikami elektrycznymi z termoregulatorami. Wykonawca zapewnił, że jeszcze przed Świętami Wielkanocnymi będą wykonane fundamenty, a do końca czerwca domy będą oddane "pod klucz". Podkreślano, że domy są energooszczędne, do ich wykonania zastosowano materiały ekologiczne. Współczynnik przenikania ciepła odpowiada muirowi z cegły o grubości jednego metra.

W czasie spotkania rodziny powodzian serdecznie dziękowały za pomoc przedstawicielom Czerwonego Krzyża i burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi.

IKS

ZAWIADOMIENIE

Zarządu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 6 ustawy z 7 lipca o zagospodarowaniu przestrzennym (DzU nr 89, poz. 415 z późniejszymi zmianami), zawiadamia się, że projekt planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla gazociągu wysokoprężnego na odcinku przebiegającym przez teren gminy Jelcz-Laskowice (I etap), będzie wyłożony do wglądu publicznego w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witośa 24, od 4 do 25 kwietnia 98 r., w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Urzędu Miasta i Gminy, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

przewodniczący Zarządu Miasta i Gminy
Bogdan Szczęśniak

Recepta na długie i dobre życie

Na terenie miasta gminy Jelcz-Laskowice mieszka 21.229 osób. Okazało się, że najstarszym mieszkańcem jest Józef Żrałko. Urodził się w 1894 roku w Wicyniu (dawne województwo tarnopolskie). Ma więc 104 lata.

Od 1946 roku mieszka w Celinie. Razem z nim zamieszkują córka Janina z mężem i wnuki. Jako 18-letni młodzieniec służył w armii Piłsudskiego. Był uczestnikiem I i II wojny światowej.

- Wielu faktów z życia już nie pamiętam, ale wojnę mam wciąż przed oczami - mówi pan Józef. - Nigdy poważnie nie chorowa-

okulary i próbował nawlec igłę. Widząc to, tato powiedział: Daj synu, ja to zrobię. I nawlecił igłę za pierwszym razem, bez okularów.

Pani Janinie pomagają często sąsiedzi, szczególnie sąsiadka, która z zawodu jest pielęgniarką.

Pan Józef ma trzy córki i czterech synów. - Ale nikt z nas nie ma



Od lewej siedzą: Paweł (wnuk pana Józefa), Józef Żrałko, córka Jadwiga i Grzegorz (przyjaciół rodziny)

Pani Janina martwi się jednak. - Stan taty pogarsza się. Coraz częściej narzeka, że coś go boli, źle się czuje. Ile ojciec będzie jeszcze żył? Tego nikt nie wie, ale mam nadzieję, że jak najdłużej. Mam pewien problem z upilnowaniem taty, oboje z mężem pracujemy w PKS Olawa. Nie zawsze możemy być w domu z ojcem, a on potrzebuje stałej opieki.

tego zdrowia jak tato - stwierdza pani Janina. - Ojciec nigdy nie palił papierosów, nie pił alkoholu. Może to jest jego recepta na tak długie życie?

Życzymy panu Józefowi przede wszystkim zdrowia i wielu jeszcze wspaniałych lat życia.

Lukasz Pawelec

Jedno pytanie

do Anny Szadorskiej

- uczennicy klasy VII Szkoły Podstawowej w Wójcicach



- Aniu, jesteś laureatką pisemnego etapu wojewódzkiego konkursu polonistycznego dla uczniów szkół podstawowych. Jaki wybrałaś temat?

- Tremę w tym konkursie miałam mniejszą niż w eliminacjach rejonowych. W konkursie wojewódzkim znalazłam temat, który jest mi bliski. Mogłam opowiedzieć o swojej "małej ojczyźnie". Napisałam więc o wójscie, w której mieszkam, czyli o Dobrzyniu. Opisałam swoje przeżycia związane z powodzią. Mój dom był zalany. Musieliśmy się ewakuować. Opowiedziałam o wszystkim, co wtedy czułam, również o tym, jak wróciliśmy do domu. Nie spodziewałam się takiego sukcesu, bo startowało ponad 100 uczniów. Teraz cieszę się z osiągniętego już wyniku.

Ania otrzymała za swoją pracę piątkę z plusem. Trzymamy kciuki za jej zwycięstwo w finale ustnym.

Opiekunką Ani jest Bożena Chmiel.

Jolanta Lubowicz



Józef Żrałko

W działalności gospodarczej, jak w żadnej innej, sprawdza się zasada, że małe jest piękne, ale jeszcze musi być silne. Mały biznes musi mieć silną reprezentację, aby być partnerem dla tych, którzy podejmują decyzje wpływające na warunki jego funkcjonowania. Zrozumiano to także w Jelczu-Laskowicach i 3 kwietnia oficjalnie zainaugurowano działalność Stowarzyszenia Pracodawców.

Prywaciarz czy pracodawca?



Od lewej: Jerzy Urbaniak - wiceprezes, Stanisław Dziekoński - prezes, Zdzisław Kołodziejczyk - wiceprezes

Cele podstawowe stowarzyszenia, to m.in.: promowanie Ziemi Jelczańsko-Laskowickiej i sprzyjanie jej wszechstronnemu rozwojowi, promowanie możliwości produkcyjno-usługowych członków stowarzyszenia, wspieranie ich rozwoju oraz budowanie wysokiego poziomu etyki zawodowej, dążenie do stworzenia warunków stabilnego rozwoju ma-

łych firm, uczestniczenie w tworzeniu i realizacji programów społecznych i gospodarczych dla miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Oprócz zadań gospodarczych, zadaniem stowarzyszenia będzie także reprezentowanie i obrona interesów członków stowarzyszenia. Dotyczy to na przykład nieuczciwej konkurencji, praktyk monopolistycznych i pozapraw-

nych w zawieraniu umów na usługi i roboty.

- Chcemy nawiązać bezpośrednią współpracę z władzami administracyjno-samorządowymi oraz innymi organizacjami i stowarzyszeniami działającymi na terenie miasta i gminy - powiedział prezes Stowarzyszenia Stanisław Dziekoński. - Powinniśmy mieć reprezentację w rozmowach z Zarządkiem Miasta i Gminy oraz Radą Miejską, powinniśmy być obecni przy dzieleniu budżetu gminy i powstawaniu programów przeciwdziałania bezrobociu.

Członkowie stowarzyszenia chcą także prowadzić działalność charytatywno-opiekuńczą i dobroczynną. Będą wspierać rozwój oświaty, kultury, ochrony zdrowia i sportu w gminie. Znalazło to życiowe przyjęcie wśród zaproszonych na spotkanie założycielskie dyrektorów szkół podstawowych.

- Brakuje nam reprezentacji na szczeblu wojewódzkim - powiedział Feliks Korzeniowski. - Tam

także powstają decyzje, które bezpośrednio wpływają na naszą sytuację i dlatego też powinniśmy nawiązać bezpośrednią współpracę z innymi już działającymi organizacjami pracodawców.

Uczestnicy spotkania propozycję tę przyjęli jako jeden z celów swojej działalności.

Obecny na spotkaniu wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Aleksander Mitek złożył członkom stowarzyszenia propozycję wzięcia udziału w najbliższej sesji Rady i wystąpienie w punkcie dotyczącym spraw samorządowych. Pozwoli to na oficjalne poinformowanie wszystkich o powstaniu nowej organizacji na terenie gminy.

Członkowie założyciele powołali także władze swojej organizacji. Prezesem zarządu został Stanisław Dziekoński. Funkcje wiceprezesów sprawują: Zdzisław Kołodziejczyk i Jerzy Urbaniak. Sekretarzem jest Wiesław Szczepaniak.

Nad prawidłowością działania zarządu czuwać będzie komisja rewizyjna w składzie: Janusz Biesiadecki - przewodniczący oraz Feliks Korzeniowski i Henryk Owczarz - członkowie.

- W poprzednim systemie społecznym i ekonomicznym prywaciarz kojarzył się z kimś, kto doro-

bił się w bliżej nieokreślony sposób i wykorzystywał tych, którzy nie mogli lub nie umieli "kombinować" - stwierdził Roman Łaben-towicz. - W nowym systemie, w którym można "wziąć sprawy w swoje ręce" okazało się, że nie każdy, kto prowadzi swoją firmę - to cwaniak i oszust. Najczęściej jest to ktoś, kto zainwestował swój czas, umiejętności i kapitał w powstanie firmy. A firma, to także nowe miejsce pracy. Zauważył to ustawodawca, wprowadzając do kodeksu pra-



cy określenie "pracodawca" dla każdego, kto zatrudnia innych, niezależnie od tego, czy jest to zakład państwowy, spółka, czy też zakład rzemieślniczy. Uważam, że nadszedł czas traktowania nas jako pełnoprawnych uczestników życia gospodarczego i społecznego.

Pomysł stworzenia związku pracodawców uznał za celowy obecny na spotkaniu Stefan Dębski, wójt gminy Czernica, wyrażając wolę współpracy ze stowarzyszeniem.

Jolanta Lubowicz

Dróbne

MATRYMONIALNE

■ Klub Przyjaciół "INCOGNITO" 00-981 Warszawa 91 skr. 71 (7)

PRACA

■ Przyjmę do pracy (umowa zlecenia) stolarza ze znajomością robienia schodów. Tel. 38-306 (1)

■ Przyjmę uczennicę do praktycznej nauki zawodu kucharza. Wiadomość: Cafe Bar „ITALIA” Olawa, plac Gimnazjalny 11c, tel. 39-277 (7d)

■ Zatrudnię: kierowcę ze stażem, z Olawy, z telefonem, wiek do 40 lat. Tel. 090361268 (2)

■ Przyjmujemy uczniów na praktyczną naukę zawodu w charakterze sprzedawcy. Hurtownia HADEX w Oławie, ul. Lipowa 28, tel. 35-318 (6d)

■ Centrum Ogrodnicze - Olawa, ul. Strzelna 1 przyjmie uczniów na praktyczną naukę zawodu sprzedawcy (2)

■ „HIACYNT” PRODUCENT BIELIZNY OSOBISTEJ ZATRUDNI SZWACZKI I KRAWCOWE. TEL. 39-770 LUB 0602796753(2)

PPHU LUMA
OLAWA ul. Różana 8
tel. 399-84, 329-84
zatrudni na samodzielne stanowisku w marketingu - osobę w wykształceniu wyższym (wskażane: budownictwo) + 2 lata praktyki w handlu w branży budowlanej lub - osobę z wykształceniem średnim budowlanym + 5 lat praktyki w handlu j.w. (1)

FIRMA "ALTEX"
ZATRUDNI SZWACZKI OD ZARAZ
RADWANICE
UL. SZKOLNA 1 a
tel. 71/117-525 (1)

■ Zatrudnię do prac ogólnobudowlanych. Tel. 0602715485 (1)

ZATRUDNIĘ PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH DO DYSTRYBUCJI NAJNOWSZEJ TELEFONII KOMÓRKOWEJ IDEA
Zarobki prowizyjne ok. 6000 zł/mies.
Olawa pl. M.M. Kolbe 3 (sklep CENTERTEL)
Tel. (0711)324-87
0-90 281-425 (2)

■ ZATRUDNIĘ SZWACZKI CREDO-JMS OLAWA ul. 1 MAJA 43 a, tel. 330-77(4)
■ PRZYJMIEMY UCZNIÓW W BRANŻY BUDOWLANEJ. TEL. 370-60 (4)

■ Poszukuję pracy na Stara 200 z przyczepą. Tel. 37-282 (1)



● Wiadomości Oławskie

FIRMA
"PROMET PLAST" S.C.
GODZIKOWICE 50 a
tel. 30042
ZATRUDNI PRACOWNIKÓW NA STANOWISKACH - KONSTRUKTORA:
wymagana znajomość konstrukcji wtryskowych, tłoczników, wykończeniów, umiejętność posługiwania się komputerem
- MISTRZA NARZĘDZIOWNI: wymagana znajomość obróbki skrawaniem, rysunku technicznego, umiejętność kierowania ludźmi, DYSPOZYCYJNOŚĆ - FREZERA, TOKARZA, SZLIFIERZA: wymagana praktyka w zawodzie (2)

MOTORYZACYJNE

■ Auta rozbite kupimy. 090615163 Wrocław (1)
■ Sprzedam fiata 126p, 1987, przebieg 80 tys. km, garażowany. Bystrzyca, ul. Chrobrego 43 (1)

■ Auta powypadkowe kupimy. 090267238 Wrocław (1)

■ Sprzedam fiata 126 EL, listopad 1995, kolor: żółty, dużo dodatków. Tel. 34-210 (1)

■ Kupimy auta skorodowane po wypadku. 090354003 Wrocław (1)

■ Sprzedam zastawę 1980r., mediteran, stan dbd, tel. 30-358 (1)

■ Sprzedam: skodę 105, 1982r, stan dobry. Tel. 30-358 (1)

■ Auta niesprawne do remontu kupimy. 0601646274 Wrocław (1)

■ Sprzedam ciągnik siodłowy mercedes 17,35, rok 1990, przebieg 480 tys, z naczepą i HDS. Całość na poduszkach. Cena 150.000. Tel. 071 318-33-38 (1)

■ Sprzedam VW golf II, rok 1990, 90 tys km, 1600 ccm, benzyna, 5-drzwiowy, 5-biegowy, garażowany, stan dobry, cena 16.300 zł do uzgodnienia. Tel. Olawa 36-428 (1)

Sprzedam
fiata 126p,
1996r.,
przebieg 9 tys,
tel. 355-86 (1)

■ Auta zniszczone po wypadku kupimy. 0601617279 Wrocław (1)

■ Sprzedam ładę 2107, 1986, pojemność 1300 - tanio. Tel. 39-530 (1)

■ Autoalarmy - centralne zamki, radia, zestawy głośno mówiące, montaż, serwis. Gać 46. Auto Mechanika. Tanio, szybko, remonty silników. Tel. 315-89 i tel. kom. 090347559 (1)

AUTOZABEZPIECZENIE ROKU 97
BLOKADA SKRZYNI BIEGÓW
TYTAN-DIPOL
AUTORYZOWANY MONTAŻ MECHANIKI I ELEKTROMECHANIKI POJAZDOWA
ANDRZEJ POLIŚWIAT
OLAWA UL. 11 LISTOPADA 27
TEL. 0602498684 (5)

SPRZEDAŻ

■ Używany komplet stołowy. Tel. 342-17 (2)

■ Ładę sklepową. Tel. 37-970 wieczorem (1)

■ Amigę 600, 2 joysticki, 50 gier. Tel. 318-23-01 (2)

■ Sprzedam tanio kurtkę z rudych lisów (roz. 38-40) w dobrym stanie. Tel. 315-69 (1)

OGRODNICZY
PUNKT SPRZEDAŻY
przy ul. NOWEJ
(naprzeciw ZTS "Erg")
OFERUJE SZEROKI
WYBÓR DRZEWEK
I KRZEWÓW OZDOBNYCH
I OWOCOWYCH ORAZ
ELEMENTY DREWNIANE
WYPOSAŻENIA
OGRODÓW.
SPRZEDAŻ CODZIENNIE
w godz. 10.00-18.00
w SOBOTY do 14.00
ZAPRASZAMY!(1)

■ Wózek dziecięcy w bardzo dobrym stanie. Tel. 317-54 (1)
■ Spodnie levis 501. Cena 145 zł. Tel. 32-700 po 19.00(1)
■ Sukienkę komunijną (140 cm). Tel. 349-30 (1)

■ Okno skrzynkowe (145x210) i drzwi balkonowe (230x90) w dobrym stanie. Tel. 35-482 (1)
■ Hurtownia odzieży roboczej. Olawa, ul. 3 Maja 22, tel. 35066 (1)

LEKARSKIE

■ Prywatny gabinet stomatologiczny Olawa, ul. Rybacka 5 (Zakłady Tworzyw Sztucznych), lek. stomatolog DOROTA NAGLIK przyjmuje: poniedziałki 14.00-20.00, wtorki 14.00-20.00, środy 14.00-20.00, czwartki 15.00-20.00, piątki 15.00-20.00, soboty 13.00-18.00. Leczenie w znieczuleniu, ekspresowe usługi protetyczne, naprawa protez zębowych, korony i mosty porcelanowe. Leczenie wspomaganie laserem biostymulacyjnym. Usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami (Informacja tel. 090-343-150 od 8.00 do 22.00)

■ Lekarz stomatolog JADWIGA MARCINKIEWICZ przyjmuje codziennie, tel. 379-16

■ PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY, ul. Rybacka 5 (przychodnia przy ZTS Erg) przyjmuje starszy asystent KLINIKI GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ z Wrocławia ul. Hirsfelda lek. med. A. TRAFIŁO w dniach: wtorek od 15.30 do 18.00; środa od 15.30 do 18.00; czwartek od 15.30 do 18.00. Świadczy usługi w zakresie: ogólne porady onkologiczne, cytologia, kompleksowe badanie piersi, wykrywanie guzów narządów rodnych, leczenie dolegliwości okresu przekwitania, prowadzenie ciąży (zatrucia ciążowe)

■ Gabinet lekarski - przychodnia przy ZTS Erg, ul. Rybacka 5 w dniach: poniedziałek 12-18; środa 12-18; piątek 12-18. Przyjmuje specjalista II stopnia chorób wewnętrznych BRONISŁAWA NAWARA - tel. 38-305 lub w godz. przyjęć do 15.00 tel. 330-11 wewn. 290, po godz. 15.00 tel. 330-13. Polecamy usługi: EKG z opisem, leczenie laserem biostymulacyjnym, akupunktura laserowa. Nowoczesna metoda leczenia wielu schorzeń polem elektromagnetycznym

■ WALDEMAR GACHOWSKI LEKARZ CHOROBY WEWNĘTRZNYCH - przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 16.00-18.00, Olawa, pl. Piłsudskiego 7/2. WIZYTY DOMOWE. Tel. 322-32 (5)

lek. med. ARTUR KLÓSEK
specjalista
ginekolog-położnik
przyjmuje
w czwartki 16.30-17.30
Sp-nia Inwalidów „Olawianka”
ul. Brzeska 29
Adres służbowy: Klinika
Położnictwa Wrocław,
ul. Dyrekcyjna 5/7
tel. 67-10-41

■ GABINET USG ANNA CHODOROWSKA lekarz radiolog. USG: jamy brzusznej, pędatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przeziemiączkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, ginekologiczne. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), czwartki 11.00-13.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (5)

■ Prywatny gabinet NEUROLOGII DZIECIĘCEJ DANUTA MERMER-KUTEK specjalista neurolog dziecięcy. Bierutów, ul. Kochanowskiego 6, tel. 071/3146274 - poniedziałek, wtorek, czwartek, w godz. 16.00-19.00 (1)

■ INTERNISTA lek. med. MIROSŁAW ADAMKIEWICZ. Wtorki i czwartki godz. 17.00-18.00 "LASER-DENT" Olawa, ul. Wiejska 34/2, tel. 388-16. WIZYTY DOMOWE - tel. 0-601423671 (1)

■ GABINET USG TOMASZ HARAN specjalista radiolog. USG: jamy brzusznej, pędatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przeziemiączkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, ginekologiczne i położnicze. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), środy 15.00-18.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (5)

■ PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY lek. med. GRZEGORZ MICHAŁSKI - chirurg. Przyjmuje: poniedziałki w godz. 16.00-18.00. Poradnia chirurgiczna Szpitala Rejonowego, ul. Baczyńskiego; czwartki w godz. 16.00-17.00 prywatne gabinety lekarskie, plac Zamkowy 3 a. Zabiegi chirurgiczne, porady, leczenie zachowawcze chorób chirurgicznych. Tel. domowy 39-358 (2)

■ TESTY ALERGICZNE I OD-CZULANIE - NOWOCZESNE METODY. TEL. 0601778238

DERMATOLOG
DR NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNIKI
ASYSTENT
KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY (łuszczyca, trądzik, grzybice)
ŁYSIENIA
PRZYCHODNIE
ul. Baczyńskiego 1
WTORKI 16.00-18.00
Tel. 71/67-72-17(10)

Specjalista UROLOG
Andrzej Kurzawa
Olawa ul. 11 Listopada 14
Przychodnia nr 2
środa od 17.00 do 20.00
Tel. kontaktowy 331-36 (5)

SOLARIUM "ZA ODRĄ"
OLAWA ul. ORLA 4
od poniedziałku do piątku
14.00-20.00
sobota 9.00-22.00
tel. 393-99(4)

NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam lub wydzierżawię kiosk na targowisku przy ul. Sportowej. Tel. 34-664 do 16.00 lub 35-776 (2)

SPRZEDAŻ

40 arów
działki budowlanej
przy szosie na Opolu
w okolicach Olawy.
Tel. 13-15-69 po 18.00 (6d)

■ Mieszkania: 49.10 m kw. oraz 37.40 m kw. w Oławie. Tel. 345-04 (3)

■ Mieszkanie M-4 (3 pokoje) w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-21-32 (3)

■ Atrakcyjną działkę 18-arową koło Olawy. Tel. 38-537 (3)

■ Mieszkanie 38,5 m kw. w Oławie. Tel. 33-927 (2)

■ Działkę budowlano-usługową o pow. 0,9366 ha, uzbrojoną, w Jelczu-Laskowicach, gratis 1,25 ha łąki (3)

■ Dom na os. Nowy Górnik. Tel. 34-905 po 17.00 (1)

■ Do sprzedania mieszkanie własnościowe na os. Sobieskiego 65,70 m kw. (4 pokoje, IV piętro), częściowo umeblowane. Cena do uzgodnienia. Tel. 38-393 po 16.00 (2)

■ Mieszkanie 3p, 50,60 m kw., II p, z telefonem, ul. Chopina. Cena 1500/m kw. Tel. 38-554 (2)

■ 3-pokojowe 57,5 m kw., 1.350 zł/m kw. Tel. 324-18 po 17.00 (3)

■ Garaż za stadionem. Tel. 39-812 (1)

■ Garaż za stadionem. Tel. 32-006 od godz. 20.00 (1)

■ Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe (55,60 m kw.) w Oławie, ul. B. Chrobrego 74/9. Cena do uzgodnienia. (1)

SZUKAM

■ Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia, niedrogo. Tel. 30-305 (1)

■ Poszukuję do wynajęcia garażu w centrum Olawy. Tel. 35-463 (1)

WYNAJMĘ

JACK-POL
POSIADA GARAŻE
DO WYNAJĘCIA
STRZEŻONE CAŁĄ DOBĄ
TEL. 33-861(4)

■ Pomieszczenie 130 m kw. I piętro. Tel. 325-99 (1)
■ 40 m kw. - zakład krawiecki z maszynami. Tel. 38-763 (1)

POMIESZCZENIE
160 M KW.
TEL. 37-521 OLAWA(1)

Ogrodniczy punkt sprzedaży Olawa, ul. Nowa 1 posiada w sprzedaży iglaki, małe i duże, krzewy byliny i róże.
Codziennie 10.00 - 18.00 w soboty do 14.00

WYDZIERŻAWIĘ

■ Do wydzierżawienia kiosk przemysłowo-spożywczy w Oławie, tel. 339-67 po 18.00 (1)

ODSTĄPIĘ

■ Odstąpię sklep. Tel. 377-85 wieczorem (1)

■ Wycena nieruchomości. Rzeczoznawca majątkowy. Tel. 339-33 po 15.00(3)

USŁUGI

■ VIDEOFILMOWANIE „U PAWŁA”. Tel. 341-55 po 20.00 lub sklep zielarski k.basenu (4)

■ JUNKERSY TEL. 344-39 A.W. LUBAWA (40)

■ Junkersy, kuchenki - Glejzor. Tel. 344-55 (39)

■ PRALKI AUTOMATYCZNE. Tel. 38-138 (35)

■ VIDEOFOTOGRAFOWANIE. Tel. 328-26 (1d)

■ Videofilmowanie. Tel. 37-494, 0601226931 (13)

■ VIDEOFILMOWANIE. TEL. 388-29 (12)

■ Videofilmowanie. Tel. 318-32-41 (3)

■ VIDEOFILMOWANIE - obróbka komputerowa. Tel. 39-829 (4)

■ "FOTO VIDEO PRESS" VIDEOFILMOWANIE INACZEJ NIŻ W OLAWIE. Tel. 077/165016 (1)

VIDEOFILMOWANIE
DIGITAL
FOTO-VIDEO-JAREK
TEL. 071 318-68-58
po 18.00 318-15-47 (15)

Anteny RTV.
Montaż i handel
art. instalacji antenowej.
ślusarstwo.
MONTEX Z.
Tel. 38-859
Olawa, ul. Parkowa 24 (3)

■ Montaż anten satelitar-nych. Tel. 33-681 (5)

■ Transport - BUS 1,4 tony. TANIO. Tel. 34-826 (4)

■ Usługi transportowe, fiat ducato maxi. Kraj, zagranica. Tel. 300-57 wieczorem (1)

■ BUS 1,5 tony, 11 m sześć., B/E. Nawiąże współpracę. Tel. 38-387, 0602647712 (8)

■ Transport 3,5 tony - duży kontener lub 1,5 tony - plandeka. Tel. 39-875 lub 34-608 (5)



FOSPOL S.C.
ADAPTACJE WNETRZ
zaprasza do współpracy oferując
sprzedaż oraz montaż w zakresie:

ŻALUZJE wewnętrzne z materiału aluminiowe antywłamaniowe
POZIOME srebrne, kolorowe
PIONOWE szeroka gama kolorów
ROLET aluminiowe antywłamaniowe
SIATEK PRZECIW OWADOM
MARKIZ TARASOWYCH
SUFITÓW PODWIESZANYCH

Biuro: SDH KWADRACIAK sp. z o.o., ul. Chrobrego 23, tel. 38-413
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14-17, w soboty w godz. 10-14
lub pl. Szymanowskiego 23/1, tel. 38-506, w godz. 8-20

BHP i P. Póz.
KOMPLEKSOWA
OBSŁUGA
FIRM
TEL. 37-445 (2)

HYDRAULICZNE
- ENERGOOSZCZĘDNE
CENTRALNE OGRZEWANIE
Z RUR MIEDZIANYCH
- INSTALACJE WODOCIĄ-
GOWE, GAZOWE
I KANALIZACYJNE
- PRZYŁĄCZA WODOCIĄ-
GOWE I KANALIZACYJNE
DO BUDYNKÓW.
WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
ZUH „TECH-MONT”
OLAWA. TEL. 30-102 (3)

USŁUGI HYDRAULICZNE
INSTALOWANIE ZBIORNI-
KÓW GAZOWYCH
PROPAN BUTAN
OLAWA (0711)
38-668 po 18.00 (2)

■ OGÓLNOBUDOWLANE.
Rygipsy. Panele. Glazura.
Ocieplanie domków.
Tel. 30-366 (5)

■ Hydrauliczne, energoos-
zczędne instalacje c.o., miedzia-
ne; przeróbki łazienek, ku-
chenki, liczniki; instalacje wo-
dociągowe, kanalizacyjne, ga-
zowe. Tel. 39-530 (5)

■ PLACE, PODJAZDY, PAR-
KINGI Z KOSTKI BETONO-
WEJ. TEL. 362-85 (8D)

■ MALOWANIE, WYGŁA-
DZANIE, KASETONY.
TEL. 370-60 (2)

■ Kafelki, tynki, regipsy. Ta-
nio. Dobrze. Faktury VAT.
tel. 725/312-30 (2)

ZAKŁAD
DEKARSKO-BLACHARSKI
PLAC ZAMKOWY 22/3 (3)

OGÓLNOBUDOWLANE
DEKARSKO
- BLACHARSKIE
OCIEPLANIE DOMÓW
TEL. 310-02 (1)

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE
TEL. 39-559 (3D)

OGÓLNOBUDOWLANE
GLAZURA
TEL. 0602715485 (1)

WYKĄNCZANIE WNĘTRZ:
MALOWANIE,
TAPETOWANIE,
PANELE, PŁYTY GIPSOWE,
HYDRAULICZNE, C.O.,
PODŁOGI, DOCIEPLANIE,
SZYBKO I TANIO
TEL. 39-559 (3D)

UKŁADANIE KOSTKI
BRUKOWEJ I BETONOWEJ
URZĄDZANIE OGRÓDKÓW
PRZYDOMOWYCH
WYKONYWANIE
TRAWNIKÓW
SADZENIE DRZEW,
KRZEWÓW
ZABIEGI PIELĘGNACYJNE
TEL. 36-538(4)

PRZycinanie wycinanie
drzew oraz sadow
Olawa, TEL. 39-460 (1)

■ Nadzory budowlane, kos-
torysowanie, projekty zago-
sposodarowania działek i przyłą-
czy wod-kan. w Jelczu-Lasko-
wicach. Tel. 318-35-80 (5)

JURBUD
mgr inż. Zygmunt Sawicki
usługi budowlane w zakresie
- wykonawstwa (remonty,
modernizacje, inwestycje)
- nadzorów budowlanych
- kosztorysowania
tel. 33-751
lub 0602748522 (39)

■ Docieplanie, styropianowe
elementy dekoracyjne, remon-
ty - tel. 071/318-12-40 (1)

■ PANELE, GLAZURA, RYGIP-
SY. TEL. 30-366 (1)

■ Solidnie!!! Wykańczanie
wnętrz, ścianki działowe regip-
sowe, sufity podwieszane, gład-
zie gipsowe, glazura, ociepla-
nie budynków, tynek struktural-
ny (Reiben-putz). Tel. 318-30-50
po 18.00 (1)

USZCZELNIANIE OKIEN
TEL. 339-51 (1)

■ TAPICERSKIE. Tel. 342-17 (2)

■ Specjalistyczne czyszczenie
i odnawianie skór licowych, za-
mszu, kozuchów, futer, mebli.
Brzeg, ul. Kotłarska 3 (boczna
Fabrycznej), czynne od 9.00 do
17.00.

Tel. 077/16-21-87 (2d)
■ CZYSZCZENIE DYWANÓW,
TAPICERKI SAMOCHODO-
WEJ. Tel. 328-26(1d)

■ Wkłady kominowe. Blachar-
stwo. Dekarstwo. Ciesielstwo.
Olawa ul. Grota-Rożewskiego
12. Tel. 30-040 (38)

MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR
SPRZĘT AGD
DO ZABUDOWY
PORTOWA 1
TEL. 320-64(3)

MEBLE NA WYMIAR
BIUROWE
SZAFY
GARDEROBY
I INNE
PORTOWA 1
TEL. 320-64 (3)

NAPRAWA ŻALUZJI
PIONOWYCH
I POZIOMYCH
TEL. 350-11(1)

OGRZEWANIE; REGULACJA
CIEPŁA WODA
- NOWOCZESNE
KOTŁOWNIE Z PEŁNĄ
AUTOMATYKĄ ZASILANE
GAZEM ZIEMNYM, OLEJEM
OPALOWYM, PROPANEM.
- PROFESJONALNE DO-
RADZTWO, KOMPLETACJA,
MONTAŻ, SERWIS
URZĄDZEŃ.
MONTAŻ WKŁADÓW
KOMINOWYCH
- INFORMACJE DOTYCZĄCE
PREFERENCYJNYCH
KREDYTÓW
NA PRZEBUDOWĘ NIEEKO-
LOGICZNYCH KOTŁOWNI.
TEL. 0602600354
/0711/39-495
/0711/33-572

DUET MUZYCZNY
KONTRAST
TEL. 34-667 i 38-390 (2)

■ Zespół Muzyczny RELAX.
Tel. 343-57(9)

■ Zespół Muzyczny.
Tel. 37-362 (39)

■ Grupa Muzyczna „EFEKT”
Tel. 71/318-89-62(4)

■ Zespół Muzyczny ATTACK.
Tel. 39-306(4)

■ Zespół Muzyczny COLOR.
Tel. 39-192 po 17.00 (4)

■ Zespół Muzyczny
„GAMMA” Tel. 37-397 Olawa (5)

Zespół muzyczny
„ARIS”
Tel. 349-46 (3)

SERWIS SPRZEDAŻ
KONFIGUROWANIE
KOMPUTERÓW
TEL. 38-043 (1)

BIURO USŁUG
KOMPUTEROWYCH
„TECHROM”
Indywidualne i grupowe
szkolenia
- obsługi komputerów,
programowania komputero-
wego, księgowości
komputerowej.
Ponadto sprzedaż kompute-
rów po atrakcyjnych cenach.
Tel. 0602 17 49 33(1)

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
KOMPUTEROWE
KOMET s.c.
Tel. 0602118727
Tel. 0602609769
- serwis w domu klienta
- komputeryzacja
przedsiębiorstw
- szkolenia indywidualne
i grupowe
- montaż sieci
komputerowych(1)

NAGROBKI
„na każdą kieszeń”
B. SENDAL
ul. Broniewskiego 17
tel. 38-724 (13)

■ Biuro usług różnych: księgi i
rejstry podatkowe; PIT-y;
BHP. Tel./fax 0-711/35-370 (6)
■ Naprawa maszyn do pisa-
nia i kalkulatorów.
Tel. 39-236 (4)
■ Komputerowe przepisywa-
nie prac dyplomowych i in-
nych. Druk laserowy.
Tel. 71/318-19-35 (2)
■ Komputeropisanie. Tanie!
Tel. 39-716 (6)

TLUMACZENIA
NIEMIECKI - ROSYJSKI
TEL. 357-23(1)

RÓŻNE

URZĄDZANIE
TERENÓW
ZIELONYCH
- wykonywanie trawników
- sadzenie drzew i krzewów
- układanie kostki
granitowej i betonowej
- zabiegi pielęgnacyjne
tel. 0602182633 (1)



PRODUKCJA

PPHU
„SEROB”
55-200 OLAWA
ul. Kutrowskiego 19 a
tel. dom 1/34007
WYRÓB I SPRZEDAŻ
- HAKI DO RYNIEN
- OBEJMY DO RUR
SPUSTOWYCH
- KOLANKA DO RUR
SPUSTOWYCH
- KOMINKI
WNĘTYLACYJNE
- NAROZA RYNIEN
- ZAKOŃCZENIA RYNIEN
ZE SZTUCEREM
I BEZ SZTUCERA
- WYKONUJE OBRÓBKĘ
BLACHARSKIE
NA ZAMÓWIENIE
- RURY I KOLANKA
DO PIECÓW (2)

NAUKA

■ Studentka farmacji udziela
korepetycji z chemii.
Tel. 33-435 (5)

■ Korepetycje - j. polski.
Tel. 318-81-81 (2)

■ Korepetycje - matematyka.
Tel. 38-518 po 16.00 (1)

■ Korepetycje z matematyki
- zakres szkoły podstawowej
i średniej. Student wrocław-
skiej AE. Tel. 38-334 (Michał)

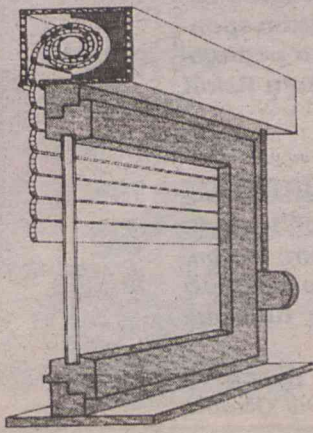
UWAGA!

OD 1. KWIEŃNIA
NOWE CENY
REKLAM
I OGŁOSZEŃ

1. Ogłoszenia drobne:
○ 50 gr za słowo + VAT
○ ramka do ogłoszenia
drobnego: 8 zł + VAT
○ nekrolog: 8 zł + VAT
2. Reklamy na środkowych
stronach ogłoszeniowych
○ 1 moduł czarno-biały:
40 zł + VAT
○ 1 moduł z kolorem:
45 zł + VAT
3. Kolorowe reklamy
na okładce
○ 1 moduł na stronie
pierwszej: 120 zł + VAT
○ 1 moduł na stronie
ostatniej: 85 zł + VAT
4. Reklama ekspresowa (za-
mówiona we wtorek po
godz. 12.00)
○ 100% drożej, po wcze-
śniejszym uzgodnieniu.
5. Reklama w miejscu
wskazanym przez zamawia-
jącego
○ 50% drożej, po wcze-
śniejszym uzgodnieniu.

↑
Biuro ogłoszeń
tel. 33-557
↓

PRODUKCJA · SPRZEDAŻ · MONTAŻ · NAPRAWA · SERWIS ·



GENY KONKURENCYJNE

PPHU **BETA**

Oferuje:

- * żaluzje pionowe
- * żaluzje poziome
- * rolety antywłamaniowe
- * rolety tekstylne (wewnętrzne)
- * drzwi harmonijkowe

Dzisiaj zamawiasz
jutro montaż

Biuro Handlowe
Olawa, ul. Opolska 9
(budynek przed CPN)
tel. 35-330 wewn. 34 lub 36
oraz 0-602170914, tel. 387-67
CZYNNE OD 8.00 DO 17.00

„AS” Nieruchomości

TEL. 090329290 CAŁODOBOWO

Olawa, ul. 3 Maja 20/22,

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 8.00-16.30

W SOBOTY W GODZ. 9.00-13.00

tel. 321-26 w. 33 od 8.00 do 16.30

tel. fax 326-56 w. 33 od 8.00 do 15.00

po godz. 16.30 tel. 38-207

Oferujemy Państwu:

LOKALE UŻYTKOWE, MIESZKANIA; DOMY,

DZIAŁKI, GARAZE, ZAKŁADY

DO SPRZEDAŻY I WYNAJMU

ORAZ INNE CIEKAWY OFERTY na terenie

woj. wrocławskiego Z DORADZTWE PRAWNYM

Sprzedamy:

- dom w Janikowie do remontu, cena 60.000 zł
- 500 m kw. na 20-arowej działce w Godzikowicach, z
zapleczem socjalnym, nadające się na hurtownię, cena
90.000 zł

- mieszkanie 55 m kw., wysoki parter na Żołnierza Pol-
skiego, cena 70.000 zł

- dom w Bystrzycy Ol. do remontu na działce 10-arowej,
cena 52.000 zł

- 1/2 domu na ul. Kasztanowej (4 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, garaż) z działką, cena 120.000 zł

- mieszkanie 59 m kw. (III piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, 2 balkony), cena 85.000, możliwość dokupienia garażu
i działki

- mieszkanie do remontu - 200 m kw., w Skrzypniku, I
piętro, z zabudowaniami gospodarczymi, 5 arów ogródka,
cena 55.000 do negocjacji

- mieszkanie 77 m kw. (4 pokoje, 2 balkony, II piętro) z
trójkątem, na os. Sobieskiego, cena 110.000 zł

- mieszkanie do remontu - 100 m kw., w Skrzypniku, I
piętro, z zabudowaniami gospodarczymi, 5 arów ogródka,
cena 25.000 do negocjacji

DLA ZDECYDOWANEGO KLIENTA FIRMA POSZUKUJE

MIESZKANIA 2-3-POKOJOWEGO W RYNKU

LUB NA UL. PAŁACOWEJ

WYNAJMĘ LOKAL 57 M KW. Z TELEFONEM PRZY STACJI
PKP W OLAWIE NA BIURA LUB FIRMIE, CENA 600 ZŁ

MIESIĘCZNIE + VAT

KUPIE!!!

DLA ZDECYDOWANEGO KLIENTA DOM WOLNOSTOJĄ-
CY W OLAWIE do 180.000 zł
WSZYSTKIE CENY DO NEGOCJACJI

Wszystkim swoim Klientom,
mieszkańcom Olawy i okolic
życzę zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych

Jolanta Piasecka
właścicielka Biura Obrotu
Nieruchomościami „AS”



WROCŁAWSKA
GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

PRZEDSTAWICIELSTWO

W JELCZU-LASKOWICACH

ŻYCHY PAŃSTWU

PEŁNYCH POKOJU

I NADZIEI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

zapraszamy do korzystania z naszych usług
POŚREDNICZYMY W KUPNIE, SPRZEDAŻY, WYNAJMIE
NIERUCHOMOŚCI

Posiadamy największą w Polsce sieć przedstawicielstw
nasz adres: JELCZ-LASKOWICE ul. Bryły 3

BIURO CZYNNE od 9.00 do 17.00

tel. 71/318-11-97 (1)

P.W. "FAN-FAN", FIRMA RELESA, Olawa, pl. M.M. Kolbe 3, tel./fax 0-711/324-87



CENTERTEL®

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
Największy zasięg w Polsce

NOKIA 450 - 294 zł + VAT
NOKIA 550 - 794 zł + VAT
BENEFON DELTA - 220 zł + VAT
BENEFON SIGMA - 544 zł + VAT

Wesołych Świąt
PROMOCJA!
AKTYWACJA **5 ZŁ**

**SPÓŁDZIELNIA
USŁUG
ROLNICZYCH**

Jelcz-Laskowice
tel. 071-318-15-70; 66

Sprzeda
lokal użytkowy
(parter budynku mieszkalnego)
o łącznej pow. 244,3 m²
/sklep + gastronomia/
położony w Minkowicach Ol.
przy ul. Kolejowej 29



**OKNA
DRZWI
ROLETY PCV**

PRODUKCJA * MONTAŻ
5 LAT GWARANCJI
POMIAR I TRANSPORT GRATIS
W SYSTEMACH:

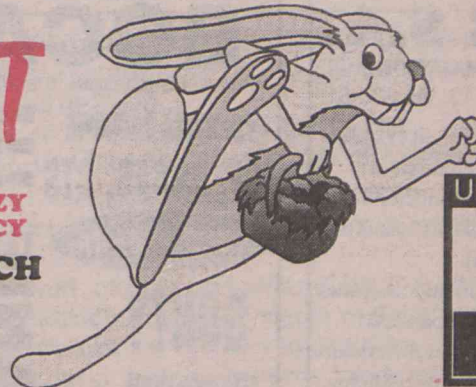
**KBE
PANORAMA**

CENY KONKURENCYJNE

Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 39
tel./fax 0-71/318-41-43, tel. 0-71/ 318-41-44

WESOŁYCH ŚWIĄT

**ŻYCZY
WŁAŚCICIEL I PRACOWNICY
SALONU PŁYTEK CERAMICZNYCH**



dom ART

ANDRZEJ TWARDOWSKI

ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY

55-200 Olawa, ul. Kutrowskiego 1 a
tel. 071/13-24-22 tel/fax 071/13-55-54



P.H.U. "KONEKTA"

Olawa, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

JEDYNY W OŁAWIE BEZPOŚREDNI DYSTRYBUTOR

**CENY
PRODUCENTÓW**

OKNA DREWNIANE
OKNA PCV
STROPY
RYNNY PCV

POKRYCIA DACHOWE:

- SZWEDZKA BLACHA
DACHÓWKOWA
- GONTY PAPOWE
- DACHÓWKA:
UNIBET
IBF
BRAAS

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

STOMIL-OLSZTYN

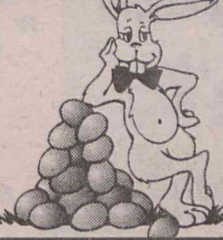
sprzedaż opon Kormoran, dętek, felg - RATY

Olawa, ul. Kilińskiego 9a

tel. (071) 138-666

tel kom. 0602-633-493

WESOŁYCH ŚWIĄT



PROMOCJA

Pirelli 3000

GOOD YEAR

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO**

Olawa, ul. 1 Maja 44, tel. 325-99

**KURSY DOSKONALĄCE
AKTUALNY NABÓR**

1. Spawanie CO₂
2. Kasy fiskalne 3. Wózki widłowe
4. Pedagogiczny - instruktor praktycznej
nauki zawodu dla kierowników i właścicieli
sklepów - środa, piątek godz. 16.00

**Najnowocześniejsza pracownia
komputerowa oferuje:**

Podstawy obsługi komputera Windows '95
Księgowość, rachunkowość,
kosztorysowanie np. robót budowlanych
z zastosowaniem komputera

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ



KBT

Zapraszamy do salonu firmowego (250 m²)

***Okna**

- sosnowe Urzędowski
- mahoniowe
- pvc
- dachowe
- werandy



***Panele**

- boazeryjne
- podłogowe
- deski podłogowe
- listwy przypodłogowe



"KBT"

Sp. z o.o

OŁAWA

ul. Ofiar Katynia 2
tel. 0-711-33697

***Ogrodzenia**

- drewniane
- siatkowe
- segmentowe
- bramy ogrodzeniowe

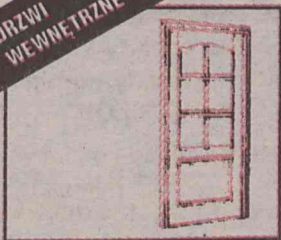


SPOKOJNYCH, POGODNYCH I WESOŁYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH SWOIM KLIENTOM
życzy firma KBT

***Drzwi**

- 250 modeli w ofercie
- sosna, dąb, buk,
mahoń, mdf, pvc
- antywłamaniowe Gerda
- bramy garażowe "Hörmann"

DRZWI
WEWNĘTRZNE



TRANSPORT GRATIS DO 30 KM

FIRMA "GABOR"s.c.

MINKOWICE OL. UL. KOŚCIUSZKI 37A
TEL. (071) 318-63-83

**SPRZET
AGD**

**LODÓWKI
RTV ROBOTY
ZAMRAŻARKI ROWERY
TELEFONY PRALKI**

RATY-CLA

OPUSTY DLA POWODZIAN
EMERYTÓW I RENCISTÓW
I WPŁATA 5 % WARTOŚCI



GLOB
ul. Partyzantów 11
tel. 34-618 (po 16.00)

**Komputery PC
Drukarki, akcesoria
Instalacje sieci**

**Faktury VAT
RATY**



Super Ceny

2 lata gwarancji na komputery
Na terenie gminy Olawa dowóz bezpłatny

SYNCHRO S.C.

**HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
ELEKTRYCZNYCH**

OTWARTA

OD 2 LUTEGO 1998

czynna w godz. 7.30 - 16.30

Oława, ul. 3 Maja 20/22 (budynek HSP)

WIĘKSZE ZAKUPY ODWOZIMY NA BUDOWĘ

Serdecznie zapraszamy - tel. 0711/321-46, 0711/338-53



PT Konsumentom
z okazji radośnego Święta
Zmartwychwstania Pańskiego
serdeczne życzenia zdrowia
i pomyślności oraz dalszej
wzajemnej współpracy

życzy
Andrzej J. Rutkowski
AGH GASTRO-JELCZ S.C.



KORPORACJA UBEZPIECZENIOWA

FILAR S.A.

UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

Oława, ul. 1 Maja 13, tel. 333-81

- * Ubezpieczenia mienia od kradzieży z włamaniem i rabunkiem
- * Ubezpieczenia komunikacyjne w pełnym zakresie (OC, AC, Zielona Karta)
- * ubezpieczenia osób od następstw nieszczęśliwych wypadków
- * Ubezpieczenia mienia w mieszkaniu
- * oraz inne według potrzeb Klienta

NA NAS MOŻESZ SIĘ OPRZEC

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

BOCARIS

convector

Oława, ul. Nowodolajdowa 10 tel. 1/32-583, kom. 0-90-338656

POKRYCIA DACHOWE

IBF, BRAAS, BTS

30 lat gwarancji

GONTY

CENY PRODUCENTA
TRANSPORT GRATIS!

RAUTARUUKKI POLSKA

BLACHY DACHÓWKOWE

OKNA DACHOWE

FAKRO

SCHODY

OKNA

PANORAMA

REKTA

okna pcv

FIRMA "BOGUSIA" S.C.
Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 1

SPRZĘT AGD

ŁODÓWKI
ZAMRAŻARKI
ROBOTY
PLASTYKI
KOSMETYKI

Upusty dla emerytów, rencistów
i powodźian - I wpłata 5%

raty - GLA



ROK ZAŁOŻENIA - 1984

**NAJWIĘKSZE
SALONY
MEBLOWE**

Oława, ul. 3 Maja (BUDYNEK PEWEXU), tel. (0-711)39-703

Brzeg, ul. Reja 27, tel. 077-165193

Brzeg, ul. Młynarska 5,

tel. 077-161604 (PŁYTKI CERAMICZNE)

TRANSPORT
MEBLI NA
TERENIE OŁAWY
I BRZEGU
BEZPŁATNIE.
W PROMIENIU
20 KM PRZY
ZAKUPACH
POWYŻEJ
3.000 ZŁ
RÓWNIEŻ
BEZPŁATNIE.

**ZAKŁAD PRODUKCJI I HANDLU
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**

OŁA - BET

Oława, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 1/325-11, tel. 1/375-95

wykonuje:

- * BLOCZKI BETONOWE
- * PŁYTY KORYTKOWE
- * PUSTAKI "ALFA"
- * NADPROŻA L-19
- * PŁYTY STROPOWE WPS
- * BELKI STROPOWE DZ
- * STROPY TERIWA (ULEPSZONE)
- * BETON PRZEMYSŁOWY

* ELEMENTY DROGOWE

OBRZEŻA TRAWNIKOWE

PŁYTY JOMBY

KRĘGI BETONOWE

DYSPONUJEMY WŁASNYM TRANSPORTEM



U NAS TANIEJ NIŻ WE WROCŁAWIU



GMINNA SPÓŁDZIELNIA "Samopomoc Chłopska"

55-200 Oława, ul. Sikorskiego 13, tel. 071/323-45

OĞLASZA

**OFERTOWY PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ**

położonej w Bystrzycy Oławskiej przy ul. B. Chrobrego 39, gmina Oława
(była wytwórnia wód gazowanych), w skład której wchodzi:

1. Prawo wieczystego użytkowania działki gruntowej Nr 1383 o pow. 0,59 ha, k.w. 22320
2. Budynki o łącznej powierzchni użytkowej 890 m kw.:
 - budynek produkcyjny z zapleczem socjalnym - 420 m kw.
 - budynek biurowo-gospodarczy - 224 m kw.
 - budynek magazynowo-techniczny - 246 m kw.

Budynki w zabudowie zwartej, ogrodzone, wyposażone w instalację: elektryczną - siły i światła, wodno-kanalizacyjną, odgromową, centralnego ogrzewania, telefoniczną.
Plac utwardzony.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 384.000 zł
w tym: - działka gruntowa: 64.000 zł
- nieruchomości budowlane: 320.000 zł

Oferty z proponowaną ceną w zabezpieczonych kopertach z podaniem adresu i telefonu oraz z dopiskiem "OFERTA" należy składać w sekretariacie Gminnej Spółdzielni do 24 kwietnia 1998 roku.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do kasy GS "SCh" wadium w wysokości 15.000 zł. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy kupna.

Otwarcie ofert - 27 kwietnia 1998 roku o godz. 9.00

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

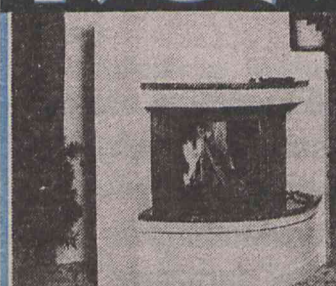
**PRZEDSIĘBIORSTWO PKS W OŁAWIE
POSIADA
DO WYDZIERŻAWIENIA POWIERZCHNIE
UŻYTKOWE**

1. Powierzchnię magazynową - 311m²/ nadającą się na cele produkcyjne, magazynowe, hurtownie/,
Zajezdnia PKS Oława, ul. Opolska 50.

Oferty prosimy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa pok. 102
Oława, ul. Opolska 50.

Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. 340-81 wewn. 303,305

KOMINKI



Norweskie wkłady kominkowe
DOVRE, wkłady kominowe
FABRILOR

Żelwny wkład kominowy
DOVRE 1900
(szyba pryzmatyczna lub łamana)
w cenie

2088,- zł

Sklep Kominki - Piece

Oława, ul. Strzelna 7 tel. (071) 13 27 13 wewn. 39

... to mnie grzeje!


SANIT S.C.

PROJEKT * DOSTAWA * MONTAŻ * SERWIS

HURTOWNIA MATERIAŁÓW GRZEWczyCH I SANITARNYCH

OFERUJEMY

kotły Viessmann, Vailant, Saunier-Duval, Junkers
grzejniki Cosmo-Compact, Kermi, Convektor
armaturę sanitarną - Kolo, Kludi, Pool-spa
armaturę instalacyjną - kształtki miedziane
rury: miedziane i PCV

Oława, ul. Opolska 7 tel./fax (071) 135-063

MAG

TAX SERWIS

OŁAWA, Rynek 24
(obok PKO)
tel. (071) 1-35-759

KASY FISKALNE
ELZAB
KOMPUTERY


Współpracujemy z CTBI sp. z o.o.
wykonawcą instalacji fiskalnych
w D.T. "Astra" i D.T. "Centrum" Wrocław

"WiD"

spółka z o.o.

**HURT
DETAL**

Sklep czynny:

w godz. 8.00 - 18.00, w soboty: 8.00 - 14.00

"WiD" zaprasza do nowej filii oławskiego sklepu "Artur i Daniel"
w Jelczu - Laskowicach przy ul. Liliowej 2

tel. 071/318-21-00

Oława, ul. Chrobrego 30a, tel./fax 39-094

Oława, ul. Chrobrego 18, (DAWNY "NASIENNY"), tel. 355-37

- > - art. elektroinstalacyjne
- * przewody, źródła światła, przełączniki
- > - art. metalowe
- * zamki, okucia budowlane, łączniki do drewna
- * elektrody, tarcze do cięcia metalu, kołki rozporowe
- > - armatura sanitarna i hydraulika
- * kształtki, baterie, wanny, brodziki
- > - art. ogólnobudowlane
- * farby, lakiery, kleje, zaprawy tynkarskie

RATY-CLA
PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH TOWAR DOWOZIMY GRATIS!
**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE**


Oława, ul. Lipowa 28, tel. 35-318, 35-319

HURTOWNIA POLECA DUŻY WYBÓR ODZIEŻY KOMUNIJNEJ

SUKIENEK,
GARNITURÓW
KOSZUL, BIELIZNY
ORAZ OBUWIA



Przyjmujemy
od Klientów zlecenia
na uszycie sukienek komunijnych

POGODNYCH, RADOSNYCH
I SPOKOJNYCH
ŚWIAT WIELKANOCNYCH

WŁAŚCICIELE I PRACOWNICY

poniedziałek - piątek w godz. 10.00 - 18.00
sobota w godz. 10.00 - 14.00


CHEMIX
HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW

Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 071/1 300-66, 071/1 395-73

Jelcz-Laskowice, ul. Wrocławska 45, tel./fax 071/318-80-85

czynne od pon. do pt. w godz. 8-16, sob. 8-12

MIESZALNIA 2500 KOLORÓW

FARB

EMULSYJNYCH
I OGÓLNEGO
STOSOWANIA

ART. BUDOWLANE


TARTAK

Oława, ul. W. Sikorskiego 10
tel. 711 33-111, fax 711 32-405

OFERUJE:

- więźbę dachową według zamówienia
- tarcicę
- podłogę sosnową
- boazerię /sosna, świerk/ o grubości 15mm
- elementy ogrodzeń /sztachety/
- regały piwniczne
- piaskownice dziecięce przykrywane
- impregnację drewna

CENY KONKURENCYJNE!

"INSTAL - BUD"

Jelcz-Laskowice

ul. Al. Wolności 2

INSTALACJE Z MIEDZI I PCV

Wytwórnia grzejników
drabinkowych
z rur miedzianych

USŁUGI

HYDRAULICZNE

OGÓLNOBUDOWLANE

TEL. 318-3391



GLAZURA TERAKOTA

NOWY SALON

NOWE WZORY

CDN


materiały budowlane

artykuły wyposażenia mieszkań

Oława, ul. Opolska 7

tel. 32-860

5 kwietnia w Oławie rezerwowi zespół „Moto-Jelcza” przegrał z ZPC „Anna-Sokół” Marcinkowice 0:3. Lokalne derby spowodowały, iż na trybunach zasiadła półtysięczna grupa kibiców, której tak licznie nie ma na meczach o mistrzostwo klasy okręgowej.

Spadek coraz bliżej



Mimo iż obie drużyny prezentują dość zbliżone umiejętności piłkarskie, to w ligowej tabeli dzieliło je przed tym spotkaniem 16 punktów.

Od początku niedzielnego meczu oba zespoły rozpoczęły grę z dużym animuszem. W 15 minucie pierwszą dogodną okazję do strzelenia gola mieli olawianie, ale mocny strzał Pawła Plucińskiego był niecelny. W 20 minucie Marcin Józefowicz znalazł się w doskonałej sytuacji, jednak strzelił prosto w bramkę gości. W odpowiedzi z rzutu wolnego strzelał Marcin Koziura, ale piłka poszybowała ponad bramką Jarosława Sadego. W 30 minucie, po rajdzie Zdzisława Misia lewą stroną, w dogodnej sytuacji znalazł się Koziura, ale i tym razem po jego strzale piłka minęła bramkę. Dwie minuty później na lewym skrzydle poprzez obrońców

przedarł się Andrzej Sokół, dośrodkował, a Marcin Koziura mocno strzelił z bliskiej odległości i było 1:0 dla marcinkowiczów.

W 36 minucie z 12 metrów strzelał Sokół, ale jego strzał minął słupki bramki Sadego. Na pięć minut przed końcem pierwszej połowy wynik na 2:0 podwyższył Jacek Łągiewczyk, po którego strzale piłka odbiła się od nierówności na przedpolu bramkowym i zmyliła Sadego. W 44 minucie mocny strzał Zbigniewa Szwarca minął bramkę Janusza Hermana. W ostatniej minucie Józefowicz znalazł się w sytuacji „sam na sam” z Hermanem, ale bramkarz gości nie dał się zaskoczyć. Przez pierwsze dziesięć minut drugiej połowy nic się nie działo pod obiema bramkami. W 55 minucie strzelał Jacek Zendwalewicz, ale Herman obronił. Trzy minuty później wprost w

bramkarza strzelił Tomasz Wysoki. W 64 minucie ponownie strzelał Zendwalewicz, ale i tym razem niecelnie. W 75 minucie Andrzej Sokół znalazł się w dogodnej sytuacji, jednak strzelił prosto w Mariusza Iwana, który po przerwie zastąpił Sadego w bramce „Moto-Jelcza”. Minutę później strzałem z 5 metrów wynik ustalili Sławomir Smoleń. Pięć minut przed końcem spotkania strzelał Łągiewczyk, jednak Iwan sparował piłkę. Pod koniec meczu strzałem z 40 metrów popisał się Artur Bor, ale bramkarz z Marcinkowic był na posterunku. W ostatniej minucie spotkania Łągiewczyk mógł podwyższyć wynik, ale minimalnie przestrzelił.

„Moto-Jelcz”: Sady (od 46 min. Iwan), Bor, Kucharski, W.Bochniarz, Szwarz (od 86 min. Waliczek) P.Pluciński, Poho-

rillo (od 68 min. Sobiborowicz), Gałwiczek (od 46 min. Zendwalewicz), Majewski, Józefowicz, Wysocki.

ZPC „Anna-Sokół”: Herman, Bąk, Cygan, Berg, Miś, Smoleń, Łągiewczyk, Koziura, Rogowski (od 46 min. Żygadlo), Mazepa (od 60 min. Woźniak), Sokół

A oto, co po meczu powiedział trener Zbigniew Isel:

- Po trzech słabych spotkaniach w wykonaniu zespołu z Marcinkowic, wydaje mi się że wreszcie moi podopieczni zagrali niezły mecz i wygraliśmy to spotkanie zasłużenie.

Mamy 34 punkty i mogę teraz spokojnie myśleć, co należy zmieniać w składzie, aby gra była coraz lepsza, a że były to derby, tym większa jest moja radość po tym zwycięstwie.

Wyróżniający się wśród gości kapitan Zdzisław Miś powiedział: Cała drużyna grała dla szefa firmy ZPC „Anna” (to nasz nowy sponsor!). Grałem tu, na głównej płycie olawskiego stadionu, po raz pierwszy od 20 lat i chciałem dobrze wypaść. Myślę, że mi się to udało.

DaDo

4 i 5 kwietnia rozegrano 4. kolejną spotkań o mistrzostwo klasy okręgowej juniorów w piłce nożnej

Egzekutor Gancarczyk

W sobotę w Oławie gościł zespół „Strzeliniani” Strzelin. Po ciekawym i zaciętym spotkaniu juniorzy „Moto-Jelcza” wygrali 2:0, prowadząc do przerwy 1:0. Obie bramki dla gospodarzy uzyskał Andrzej Gancarczyk. Podopieczni trenera Zdzisława Nabiałczyka mieli wiele dogodnych sytuacji do strzelenia bramek, ale nie potrafili ich wykorzystać.

Po trzech meczach ze słabszymi drużynami, juniorzy „Czarnych” wybrali się do Milicza na mecz z tamtejszą „Baryczą”, która w rundzie wiosennej nie przegrała jeszcze meczu, a tydzień wcześniej odniosła sensacyjne zwycięstwo we Wrocławiu nad miejscowym „Lotnikiem” 3:1.

Podopieczni trenera Adama Cieleka przegrali 1:2, mimo że rozegrali dobry mecz.

Juniorzy „Energetyka” Siechnice pojechali do Wrocławia na mecz z drugim zespołem „Parasola”. Siechniczanie wykazali ogromną wolę walki i sprawili niespodziankę, pokonując wrocławian 2:1 (1:0).

W czwartej kolejce uzyskano następujące wyniki: „Pekaes” - „Lotnik” 1:1, „Wratislavia” - „Pogoń” 0:4, „Widawa” - „Polar” 0:3. Brak wyniku meczu „KP” Brzeg Dolny - „Inkopax-Polonia”. Pauzowała wrocławska „Ślęza”.

Tabela:

1. Moto-Jelcz Ol.	17	47	39:8
2. Pogoń Oleśnica	18	44	35:9
3. Lotnik Wrocław	18	41	36:15
4. Parasol II Wr.	17	40	43:17
5. Czarni J-L	18	31	39:27
6. KP Brzeg Dolny	18	30	38:24
7. Polar Wrocław	17	31	33:24
8. Strzelinianka	17	24	34:22
9. Ślęza Wrocław	17	23	31:32
10. Inkopax Wr.	18	20	23:36
11. Barycz Milicz	18	21	30:55
12. Energetyk S-ce	18	18	27:38
13. Widawa Bierut.	17	15	20:32
14. Wratislavia II	18	15	20:44
15. Pekaes Wołów	18	12	21:43

W następnej kolejce spotkają się we Wrocławiu dwa niepokonane w rundzie wiosennej zespoły - „Inkopaxu-Polonii” i „Moto-Jelcza”. Natomiast „Energetyk” Siechnice podejmować będzie „Widawę”, a w Jelczu-Laskowicach miejscowi „Czarni” zagrają z ostatnim w tabeli zespołem z Wołowa.

DaDo

Dwa remisy „Erjotu”

1 kwietnia pingpongiści LZS „Erjot” rozegrali zaległy pojedynek o mistrzostwo II ligi - w malej hali na olawskim stadionie podejmowali zespół „Bobrow” z Jeleniej Góry. Po bardzo zaciętym meczu zremisowali 5:5. Punkty dla olawian zdobyli: Andrzej Jeżewski - 2,5, Paweł Malarz 1,5 i Mariusz Kurowski - 1. W najciekawszym meczu Mariusz Kurowski nie sprostał Andrzejowi Sedlaczekowi, przegrywając 1:2 (22:20, 18:21, 19:21). Tym samym tenisiści stołowi „Erjotu” definitywnie stracili szansę utrzymania się w drugiej lidze.

Natomiast 4 kwietnia do Oławy przyjechał zespół „Victorii” Walbrzych. W pierwszych singlach Kurowski przegrał ze Zbigniewem Okołotowiczem 1:2 (21:17, 18:21, 18:21), a Malarz uległ Władysławowi Błauciakowi. W dru-

gich singlach Jeżewski w ekspresowym tempie pokonał Jerzego Adamskiego, a olawianin Wiesław Toborek równie szybko przegrał z Tomaszem Durajczykiem.

Później Mariusz Kurowski pokonał 2:0 Durajczyka, a Paweł Malarz w takim samym stosunku rozprawił się z Jerzym Adamskim i był remis - po 4.

W ostatnich grach singlowych Andrzej Jeżewski uległ najlepszemu zawodnikowi gości Władysławowi Błauciakowi, a miłą niespodziankę sprawił Wiesław Toborek, który pokonał Okołotowicza 2:1, co pozwoliło olawianom zremisować ten mecz 5:5.

8 maja w Oławie LZS „Erjot” spotka się z „Granitem” II Strzelin. Wprawdzie już wiadomo, że oba zespoły spadną z II ligi, ale zapewne będzie to ciekawy mecz. W barwach „Granitu” występuje olawianin Bogusław Szandala - laureat tegorocznego plebiscytu na najpopularniejszego sportowca Oławy i okolic w 1997 roku. Jego pojedynki z Kurowskim i Jeżewskim z pewnością przyniosą widzom sporo emocji. DaDo



Natomiast w deblach para Jeżewski-Malarz pokonała debel gości 2:0 (21:7 i 21:13). Bardziej zacięty był drugi pojedynek deblowy, w którym Kurowski z Toborkiem ulegli 1:2 debłowi gości i w tym momencie było 4:2 dla „Victorii”.

Sukcesy tenisistów „Victorii”

14 marca, w meczu o mistrzostwo III ligi, tenisiści stołowi klubu LZS „Victoria” Jelcz-Laskowice pokonali w Kłodzku „Nyse-Snieżnik” Kłodzko 10:5, z którą w rundzie jesiennej przegrali u siebie 7:10. W drużynie z Jelcza-Laskowice grali: Radosław Malinowski, Wincenty Marchewski, Lucjan Kusek i Jerzy Dębski.

15 marca, w Brzegu Dolnym, rozgrywano wojewódzki turniej klasyfikacyjny w kategorii kadetów. Po raz pierwszy turniej ten wygrał zawodnik „Victorii” Jelcz-

Laskowice Adam Potomski, który w ostatnim czasie poczynił znaczne postępy. Reprezentował województwo wrocławskie na turnieju ogólnopolskim, który odbył się 5 kwietnia w Polkowicach. W dolno-brzeskim turnieju wystąpił też inny zawodnik „Victorii” - Jarosław Woźniakiewicz, który zajął V miejsce. Inny tenisista „Victorii” - Wincenty Marchewski, zajął I miejsce w prestiżowym turnieju tenisa stołowego dla seniorów, rozegranym także 15 marca, ale w Wołowie.

22 marca, w hali sportowej przy ul. Partyzantów w Jelczu-Laskowicach, rozegrano III wojewódzki turniej klasyfikacyjny juniorek i juniorów. Pierwsze miejsce w kategorii juniorów zajęli Marcin Przychodny z „Odry” Księgienice oraz Sabina Słodyk z AZS Wrocław. Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, które wręczył wiceburmistrz Stanisław Grzesik.

(wm)

Puchar dla „VITO”

29 marca, w hali sportowej MGOKiS w Jelczu-Laskowicach rozegrano turniej o „Puchar Miast” w piłce siatkowej. Wzięło w nim udział sześć drużyn, podzielonych na dwie grupy. W pierwszej znalazły się: VITO I, OSiR Środa Śl., TKKF „Błyskawica” a w drugiej TKKF „Relaks” Oleśnica, VITO II, TKKF „Parentes”.

Do finału awansowały cztery drużyny. W walce o pierwsze miejsce VITO I pokonał TKKF „Parentes” Wrocław (2:0). Trzecie miejsce zajął TKKF „Błyskawica” pokonując TKKF „Relaks” Oleśnica (2:0).

Sędziami głównymi byli Edward Kłapkowski i Stanisław Zieliński. Drużyny otrzymały dyplomy, puchary oraz kalendarze sportowe. Nagrody ufundował

TKKF Wrocław. Organizatorami zawodów byli Zarząd Wojewódzki TKKF, MGOKiS Jelcz-Laskowice oraz TKKF „Przyjaciele VITO”.

Wiesław Rzepski

Na nartach w Zieleńcu

28 marca MGOKiS w Jelczu-Laskowicach organizował wyjazd na ekspres-narty do Zieleńca. Z tej formy wypoczynku skorzystało 11 osób. Wszyscy do końca nie wierzyli, że na stokach gór będzie śnieg. Warunki atmosferyczne miłe zaskoczyły miłośników nart. Po całodziennym szaleństwie grupa powróciła do domów.

(wr)

Konkurs na najpiękniej ukwiecone okno lub balkon

Przystąpienie do konkursu należy zgłosić na piśmie w terminie do 1 czerwca 1998 r., w Biurze Rady Miejskiej pok. 21, I p., Urzędu Miejskiego w Oławie, z dopiskiem "Konkurs na najpiękniej ukwiecone okno lub balkon".

Elementy oceny:

- estetyka elementów technicznych wchodzących w skład kompozycji,
- kompozycja roślin i sposób ich prezentacji,
- ogólne wrażenie estetyczne.

O przyznaniu nagród będzie decydowała Komisja Konkursowa, powołana przez Komisję Ochrony Środowiska RM, która dokona oceny trzech etapów konkursu.

Lista nagrodzonych osób zostanie opublikowana w terminie do 30 października 1998 r.

W skład Komisji Konkursowej wchodzi:

1. Przedstawiciel OZGKiM,
2. Przedstawiciel MZRDiZ,
3. Plastyk,
4. Przedstawiciel Samorządu Szkolnego Liceum Ogólnokształcącego,

5. Przedstawiciel Samorządu Szkolnego Zespołu Szkół Zawodowych nr 1,

6. Przedstawiciel Samorządu Szkolnego Zespołu Szkół Zawodowych nr 2,

7. Członek Komisji Ochrony Środowiska

Stanisław Żabiński - przewodniczący Komisji Konkursowej

Janina Stelmaszek - przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska RM

Urząd Skarbowy

Oława, ul. Lwowska 1
ogłasza przetarg nieograniczony na dostawy w latach 1998 i 1999

- materiałów biurowych
- papieru i artykułów papierniczych.

Ilość i rodzaj zamawianych materiałów określają specyfikacje istotnych warunków zamówienia, które można otrzymać w siedzibie Urzędu Skarbowego w Oławie, ul. Lwowska 1, pokój 22, tel. (71)13-43-87

Osoba upoważniona do kontaktu z oferentami: **Halina Falińska.**

Oferenty należy składać w siedzibie zamawiającego, pokój 22.

Termin składania ofert upływa 20 kwietnia 1998, o godz. 15.00.

PRZETARG * PRZETARG * PRZETARG

Zarząd Miejski w Oławie podaje do publicznej wiadomości, że przeznacz w drodze pisemnego przetargu nieograniczonego do dzierżawy na okres trzech lat teren niezabudowany o powierzchni 402 m kw. stanowiący cz. dz. 23/26 AM-62 położony w Oławie przy ul. Zwierzynieckiej.

Przeznaczenie nieruchomości - droga dojazdowa.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi: 80.40 zł + 22% VAT.

Osoby zainteresowane dzierżawą w/w nieruchomości winny w terminie do 23 kwietnia 1998 r. do godz. 15.00, złożyć pisemną ofertę w zamkniętej kopercie z napisem "Przetarg Zwierzyniecka" w sekretariacie Urzędu Miejskiego, pokój nr 19. Wadium w wysokości 50,00 zł należy wpłacić najpóźniej na 3 dni przed terminem przetargu w kasie Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Oławie Bank Zachodni SA O/Oława nr 11201681-996-139-1000.

Pisemna oferta winna zawierać:

- imię, nazwisko i adres,
- datę sporządzenia oferty,
- informację o planowanym sposobie zagospodarowania nieruchomości,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- oferowaną cenę wyższą co najmniej o 5%,
- dowód wpłaty wadium.

Przetarg składa się z części jawnej i niejawnej.

Część jawna odbywa się w obecności oferentów.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 27 kwietnia 1998r.

o godz. 11.00 w Urzędzie Miejskim.

Wadium nabywcy zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, a pozostałym uczestnikom będzie zwrócone. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylecia się od zawarcia umowy dzierżawy w terminie 14 dni od daty zatwierdzenia przetargu.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Architektury Geodezji i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, pokój nr 34, II piętro, tel. 13-30-55 wewn. 325.

Józef Łoś zastępca burmistrza

Uwaga ósmoklasiści!

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych im. T. Kościuszki w Oławie, ul. ks. F. Kutrowskiego 31, w porozumieniu z Zakładami Naprawczymi Taboru Kolejowego „Oława” sp. z o.o. przy ul. Sikorskiego 15 w Oławie informuje o rozpoczęciu **dotatkowej rekrutacji kandydatów do klasy pierwszej Zasadniczej Szkoły Zawodowej** - chcących zdobyć zawód ślusarza - spawacza lub odlewnika.

Zakład zapewnia zatrudnienie po ukończeniu szkoły!

Liczba miejsc jest ograniczona. Podania o przyjęcie na naukę zawodu należy składać w sekretariacie Zakładu.

Dyrektor ZSZ Jerzy Hadrys

Ogłoszenie o II przetargu

Burmistrz miasta Oława ogłasza przetarg nieograniczony "o klucze" na lokal użytkowy przy ul. Sienkiewicza 5 w Oławie o powierzchni użytkowej 50,80 m kw. z przeznaczeniem na działalność nieuciążliwą.

Przetarg odbędzie się 16 kwietnia 1998 r. w Urzędzie Miejskim w Oławie, pl. Zamkowy 15, pokój 29, II piętro, godz. 11.00.

Osoby przystępujące do przetargu powinny w dniu przetargu, nie później niż na jedną godzinę przed jego rozpoczęciem, wpłacić na konto Urzędu Miejskiego w Oławie nr 389235-996-139-1 w Banku Zachodnim O/Oława lub w kasie Urzędu Miejskiego wadium, w wysokości 300 zł (w przypadku wygrania przetargu, jest to opłata jednorazowa do budżetu miasta, nie stanowiąca opłaty za czynsz i nie podlegająca zwrotowi).

Miesięczna stawka czynszu za 1 m kw. powierzchni użytkowej lokalu ustalana będzie zgodnie z obowiązującą uchwałą Rady Miejskiej w sprawie gospodarki lokalami w zasobach komunalnych.

Przetarg odbędzie się zgodnie z regulaminem przetargu.

O warunkach zawarcia umowy najmu, jak również z regulaminem przetargu, można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Oławie, pokój 22, I piętro.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Franciszek Październik
zastępca burmistrza

*** GWIAZDY MÓWIĄ ***



Baran (21.03 - 20.04.) Przed Tobą udany tydzień. Nie poddawaj się złym myślom, lecz działaj. Na nowe obowiązki nie znajdziesz czasu, ale te stare z łatwością wypełnisz. We wtorek nie daj się ponieść uczuciom, a propozycję Lwa dokładnie rozważ. W miłości możesz liczyć na wielkie wzloty, na romantyczne spotkania przy lampce wina i długie spacer. Odważ się na szczerość, pamiętaj o dyplomacji.



Byk (21.04 - 21.05.) Mniej pracy, więcej zaszczytów i nastawienie się głównie na życie prywatne - tym razem z radością przyjmiesz tę rewolucję. Dawny znajomy pomoże Ci mimo woli, o ile w środę po południu zostaniesz w domu. Nie przywiązuj się do starych pomysłów na życie, idźcie czas zmian. Możesz liczyć na życzliwość otoczenia i poparcie rodziny. Pod koniec tygodnia Wodnik Cię mile zaskoczy.



Bliźnięta (22.05 - 21.06.) Pomyśl o zapewnieniu rodziny lepszego życia. Zainteresuj Cię przede wszystkim sprawy materialne, choć nie zabraknie czasu na rozwój duchowy. W poniedziałek załatwisz trudną sprawę rodzinno-finansową, a świąteczny czas będzie temu sprzyjał. W weekend trzeba będzie zrobić coś, na co nie masz ochoty. Nie martw się - to, co źle wygląda dziś, jutro będzie upragnione i dobre.



Rak (22.06 - 22.07.) Ciesz się z drobnych sukcesów, nie trać optymizmu, choć wielkie marzenia na razie trzeba odłożyć na półkę. Zajmij się doskonaleniem swoich umiejętności, lepiej organizuj czas, częściej proś o pomoc innych. W czwartek ktoś będzie próbował coś od Ciebie wydłubić. Dobrymi radami będzie służył Rybka. Weekend mało romantyczny, za to korzystny finansowo. Zaufaj intuicji.



Lew (23.07 - 22.08.) Z niechęcią zaczniesz współpracę z narzuconym Ci Bykiem... i pogrążysz się bez reszty w podziwie dla jego solidności i kompetencji. Jeśli dołożysz swój rozmach, możecie osiągnąć spore sukcesy. W sprawach sercowych staniesz w piątek przed wyborem: dać się ponieść emocjom czy też pozostać przy kimś pewnym i wypróbowanym. Uważaj na drodze i dobrze pilnuj portfela.



Panna (23.08 - 22.09.) Masz szansę na wielki krok do przodu - i w karierze, i w kontaktach z bliskimi Ci ludźmi. Możesz także nie robić nic, a wszystko pozostanie po staremu - ale pamiętaj, że za jakiś czas ten układ znów zacznie Ci doskwierać. We wtorek nie załatwaj ważnych spraw, wymagających współpracy innych ludzi. Miłe, w kulturalnym towarzystwie, spędzisz czas w sobotę. Uwierź Bliźniakowi.



Waga (23.09 - 23.10.) Po przykrych doświadczeniach szybko dojdiesz do siebie, jeśli skorzystasz z propozycji przyjaciół. Nie chowaj się przed ludźmi, nie obawiaj się zmian, bo są konieczne. Komuś marzy się romans z Tobą - może przygoda bez zobowiązań Ci posłuży? Posłuchaj intuicji i... trzeźwej rady życzliwego Skorpiona. Koniec tygodnia upłynie pod znakiem zadumy nad przemijaniem i ciężkiej pracy.



Skorpion (24.10 - 22.11.) Nie zabraknie pieniędzy, które ześle los w najmniej oczekiwany sposób. Byłoby dobrze nieco odpocząć, zwolnić tempo - bierzysz na siebie zbyt wiele zadań, a szef to wykorzystuje. Współpraca z Rakiem i Rybą będzie się układać po Twojej myśli, a Ty możesz bez przeszkód kierować tym zespołem. Koniec tygodnia przeznacz na uporządkowanie spraw finansowych. Pomóż kumpłowi.



Strzelec (23.11 - 22.12.) Pewne decyzje udawało Ci się odkładać, ale nie możesz tego przeciągać w nieskończoność. Nadeszła pora poważnych zmian życiowych, głównie zawodowych, które wymuszają także zmiany osobiste. Nie bój się samodzielności i miej odwagę mówić to, co myślisz. W czwartek nie ulegnij pokusie oszukania kogoś w interesach. Nie przedkładaj cudzych interesów nad interesami rodziny.



Koziorożec (22.12 - 20.01.) Odpocznij jeszcze trochę, nie rzucaj się od razu w wir nowych i starych zadań. Zachowaj zdrowe proporcje między czasem przeznaczonym na rozrywkę i na pracę. Stary Wodnik da Ci kłopotliwe zadanie. Warto podjąć ten wysiłek, choćby dla korzyści finansowych, ale dopiero w sobotę. Nie zadzieraj z Bliźniakiem, zlekceważony użyje podstęp. Ciekawe spotkanie w niedzielę.



Wodnik (21.01 - 20.02.) Nie szalej, ale też nie zachowuj przesadnej ostrożności. Propozycja Bliźniaka okaże się zbawieniem, pozwoli Ci postawić na swoim i nie ulec milczącej presji Strzelca i Byka. Doświadczenie Ci podpowie, jak w połowie tygodnia wybrnąć z trudnych układów zawodowych, zachowując premię i szacunek kolegów. Weź się do spraw, które tyle razy były odkładane. Teraz Ci się uda. Dbaj o siebie.



Ryby (21.02 - 20.03.) Przygotuj się do trudnej rozmowy, która czeka Cię w najbliższych dniach. Nie pomoże urok osobisty, trzeba będzie mieć argumenty, by wyjaśnić swoje postępowanie. Nie przegap szansy, która pojawiła się na horyzoncie - możesz mieć więcej pieniędzy i lepszą pozycję zawodową. W świąteczny poniedziałek ktoś spróbuje Cię nabrać. Nie daj się złapać na czule słówka i piękne oczy.

*** GWIAZDY MÓWIĄ ***

„Wedan” Żórawina - „Kryształ” Stronie Śl. 1:0 (0:0)

Złota bramka Rutkowskiego

1:0 - Rutkowski (26 min.)

Żórawina. Widzów ok. 300. Sędziował Roman Adach, przy pomocy asystentów liniowych - Jacka Betta i Józefa Jeremicza (cała trójka z OKS Zielona Góra). Żółtymi kartkami ukarani zostali: Marcin Krzykowski w 5 min., Krzysztof Kowalkowski w 38 min. i Arkadiusz Roman w 81 min. (wszyscy za faule).

„Wedan”: Zdrojewski, Tomasz, Woźny, Witkowski, Leszczyński, Chruściński, Skrabka (d 67 min. Sikorski), Krzykowski, Bochniarz, Głowik (od 77 min. Adamów), Rutkowski (od 59 min. Roman).

„Kryształ”: Serafin, Pruchnicki, Chwałek, Kowalkowski, Kołodziej, Futoma (od 64 min. Gołdyn), Ulatowski, Łopatyński (od 46 min. Majcher), Nowik, Sadownik, Maciejski.

W niedzielę 5 kwietnia, piłkarze „Wedanu” Żórawina po raz pierwszy w tym roku w meczu o mistrzostwo III ligi wystąpili przed własną publicznością. Po trzech kolejnych porażkach wreszcie wygrali. Sukces nie przyszedł jednak łatwo, o czym świadczy chociażby końcowy wy-

nik meczu z „Kryształem” Stronie. Jedyną, tzw. „złotą bramkę”, strzelił Wiesław Rutkowski. Trener Sławomir Haraf po raz pierwszy wstawił go do podstawowego składu i - jak widać - tym razem miał nosa. Był piłkarz marcinkowickiego „Sokoła” mógł się wpisać na listę strzelców już wcześniej - w 13 minucie znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem „Kryształu”. Bał się chyba jednak odpowiedzialności, bo zamiast strzelać na bramkę, podawał do Marcina Krzykowskiego, któremu wybili piłkę powracający obrońcy.

Minutę wcześniej groźnie zaatakowali goście - z głębi pola zacentrował Mirosław Sadownik, a Mariusz Witkowski „sprawdził” formę swojego bramkarza, głowując pod poprzeczkę. Na szczęście, Maciej Zdrojewski był w tym dniu w dobrej dyspozycji i nie dał się zaskoczyć, wybijając piłkę końcami palców na rzut różny. W 19 minucie Tomasz Skrabka wyrzucił z autu piłkę prawie pod bramkę Jacka Serafina, a będący tam na linii pięciu metrów Witkowski tym razem strzelał w odpowiednim kierunku, lecz niecelnie.

Wreszcie przyszła 26 minuta, w której - jak się potem okazało -



→ Pozyskany z „Czarnych” Otmuchów Ryszard Bochniarz (z prawej) gra w „Wedanie” coraz lepiej

rozstrzygnęły się losy meczu. Z rzutu różnego zacentrował Artur Głowik, a atomowy strzał głową oddał Andrzej Leszczyński. Serafin instynktownie obronił, wybijając piłkę ponownie na rzut różny. Kolejna centra Głowika i na przedpolu bramki „Kryształu” powstało ogromne zamieszanie. Piłka odbijała się od obrońców i napastników. W pewnym momen-

cie, po strzale głową w wykonaniu Krzykowskiego, jeden ze stróńskich obrońców wybił piłkę z bramki, także głową. Poszybowała ona wysoko do góry, a gdy spadła na ziemię, wyskoczył do niej

boisku. Z kronikarskiego obowiązku odnotować jednak trzeba następujące zdarzenia:

* w 36 min. z około 8 metrów głową strzelał Sadownik, ale piłka skozłowała przed bramkarzem i nad poprzeczką wyszła na aut,

* w 42 min. z rzutu wolnego centrował Głowik, a Rutkowski - będąc blisko bramki - nie sięgnął piłki,

* w 48 min. z rogu centrował Głowik, najpierw „szczupakiem” strzelał Witkowski, a z około 14 metrów dobijał Paweł Chruściński - niestety, niecelnie,

* w 82 min. Dariusz Woźny przypomniał sobie czasy, gdy grał w napadzie - uciekł na prawe skrzydło i zacentrował na przeciwną stronę do nieobstawionego Ryszarda Bochniarza, który uderzył z pierwszej piłki, lecz minimalnie spudłował,

* w 83 min. Sławomir Pruchnicki, po dalekiej centrze z głębi pola, minął się z piłką w odległości nie większej niż 3 metry od bramki Zdrojewskiego.

(kat)

„Bielawianka” Bielawa - „Moto-Jelcz” Oława 1:1 (1:0)

„Wybęsiony” remis

1:0 - Kowalski (w 9 min.)

1:1 - Bęś (w 89 min.)

Bielawa. Widzów ok. 250. Sędziował Krzysztof Parzy jako główny oraz Witold Piotrowski i Henryk Walczewski jako asystenci liniowi (wszyscy z OKS Leszno). Żółte kartki otrzymali: Tomasz Owczarek w 69 min. i Dariusz Bęś w 82 min. (oba za faule).

„Bielawianka”: Sadyś, Gandurski, Szydłowski, Myśliński, Zając, Kargol (od 88 min. Popiełarz), Chęciński (od 81 min. Markowski), Bielecki, Owczarek, Szostek (od 75 min. Świątek), Kowalski.

„Moto-Jelcz”: Skrocki, Koperowski, Bęś, Watral, Standio, M.Pluciński, Grabowski, Flejterski (od 79 min. Szwarc), Józefowicz (od 46 min. P.Pluciński), Gortowski, Majewski (od 46 min. Wysocki).

Gospodarze po raz pierwszy w tym roku wystąpili w meczu o trzecioligowe punkty przed własną publicznością i za wszelką cenę chcieli wygrać. Mieli jednak utrudnione zadanie, gdyż z powodu poważnej kontuzji nie mógł wystąpić ich asutowy - Robert Samek. Pierwszą groźną akcję przeprowadzili goście - w 5 minucie Michał Pluciński zagrał długą piłkę do Ireneusza Gortowskiego, ale Damian Sadyś dalekim wybiegiem z bramki zapobiegł utracie gola. W 9 minucie lewym skrzydłem uciekł Daniel Chęciński i zagrał prostopadłe do Daniela Szostka. Ten ściągnął na siebie

bramkarza i dwóch obrońców „Moto-Jelcza”, a następnie zacentrował z linii końcowej do zupełnie nieobstawionego Tomasza Kowalskiego, który z 5 metrów skierował piłkę do pustej bramki.

Dwie minuty później olawianie byli bliscy wyrównania. Po centrze Tomasza Watrala i krótkim zamieszaniu pod bramką „Bielawianki”, piłka trafiła do Marka Grabowskiego, który sprytnym łobem zza linii 16 metrów próbował pokonać Sadyśa. Ten jednak wyciągnął się jak struna i lejącą w samo okienko piłkę wybił końcami palców na rzut różny.

Przed przerwą olawianie próbowali jeszcze pokonać bielawskiego golkipera strzałami z dalszej odległości (Watral, M.Pluciński i Gortowski), ale nieskutecznie. W 44 minucie gospodarze mogli podwyższyć na 2:0, ale Chęciński po zagranii od Kowalskiego, będąc w dobrej sytuacji, strzelił wysoko nad poprzeczkę.

Po zmianie stron obserwowaliśmy prawdziwy festiwal strzelecki Ireneusza Gortowskiego i rewie parady Damiana Sadyśa:

* w 56 min. Gortowski strzelał z 16 metrów - Sadyś wybił piłkę na rzut różny,

* w 59 min. po centrze Grabowskiego Gortowski strzelał głową z 8 metrów i wydawało się, że tym razem musi paść gol, ale Sadyś był w tym dniu w wyjątkowo dobrej dyspozycji i tym razem także wybił piłkę na róg,

* w 81 minucie Gortowski oddał atomowy strzał z około 20 metrów - Sadyś tylko instynktownie odbił piłkę, która jeszcze uderzyła w poprzeczkę.

Przy tej ostatniej akcji piłka wróciła na boisko - wprost pod nogi Zbigniewa Szwarca, który próbował dobijać, lecz z ostrego kąta trafił w boczną siatkę.

W drugiej części gry gospodarze ograniczali się tylko do sporadycznych kontrataków, które nie były jednak specjalnie groźne. Jedynie w 82 minucie po jednej z takich kontr Dariusz Bęś ratował się faulem, gdy Kowalski szarżował prawym skrzydłem i był bliski wyjścia na czystą pozycję.

Już po upływie regulaminowego czasu, który ze względu na częste przerwy, sędzia nieco przedłużył, olawianie wykonywali rzut różny. Grabowski silnie podkręcił piłkę, która przeleciała nad Sadyśiem, trafiła w stojącego na linii bramkowej obrońcę i Zbigniewa Szwarca, odbiła się od poprzeczki, od bramkarza i wreszcie została wybita przed pole karne. Tam dopadł do niej Dariusz Bęś i płaskim strzałem po ziemi trafił do siatki.

Gospodarze protestowali, domagając się odgwizdania spalonego, gdyż Szwarc pozostał w bramce, jednak sędzia był nieublagany i wskazał na środek boiska. Bramka została zdobyta jak najbardziej prawidłowo, gdyż zawodnik „Moto-Jelcza” był za linią bramkową i w momencie strzału nie brał czynnego udziału w akcji.

Krzysztof Andrzej Trybalski

Tabela III ligi

po 23 kolejkach

Rezultaty z 4 lub 5 kwietnia:

„Bielawianka” - „Moto-Jelcz” 1:1, „Wedan” - „Kryształ” 1:0, „Polar” - „Polonia” 1:0, „Chrobry-Impel” - „Lechia” 0:1, „Obra” - „Rawia” 1:4, „KP” - „Promień” 1:3, „Orzeł” - „Pogoń” 3:1, „Piast” - „Ślęza” 1:1, „Górniki” - „Prochowiczanka” 2:0, „BKS” - SMS „Sport-Contact” 2:1.

Miejsce	Klub	Zwycięstwa		Porażki		Bramki
		Remisy	Punkty			
1.	Polar Wrocław	14	4	4	46	43:20
2.	Górniki Polkowice	14	3	4	45	49:18
3.	Pogoń Świebodzin	12	6	4	42	39:19
4.	Obra Kościan	12	6	4	42	42:26
5.	BKS Bolesławiec	13	3	5	42	41:23
6.	Rawia Rawicz	12	4	6	40	38:21
7.	Chrobry Głogów	12	1	8	37	46:27
8.	Lechia Dzierżoniów	10	6	5	36	31:17
9.	Promień Żary	8	8	6	32	34:20
10.	Prochowiczanka	8	4	9	28	32:37
11.	Kryształ Stronie Śl.	7	6	9	27	20:29
12.	Wedan Żórawina	7	4	11	25	29:39
13.	Moto-Jelcz Oława	7	4	11	25	34:38
14.	Bielawianka Bielawa	7	2	12	23	26:37
15.	Ślęza Wrocław	6	4	12	22	22:33
16.	Polonia Świdnica	6	4	12	22	30:43
17.	Orzeł Ząbkowice	4	5	13	17	23:59
18.	Piast Czerwieńsk	4	4	14	16	21:47
19.	KP Brzeg Dolny	3	2	17	11	14:61
20.	SMS „Sport-Contact”	0	0	23	0	21:100

Uwaga! Drużyna SMS „Sport-Contact” występuje w lidze poza konkursem. Wyniki meczów z jej udziałem są uwzględnione w tabeli wyłącznie na koncie tej drużyny.

W przypadku jednakowej liczby punktów o kolejności w tabeli w pierwszym rzędzie decydują wyniki bezpośrednich spotkań między zainteresowanymi drużynami.

W następnej - 23 kolejce, 11 kwietnia, grać będą:

„Moto-Jelcz” - „Obra” (0:4), „Promień” - „Wedan” (1:1), „Lechia” - „Górniki” (1:0), „Kryształ” - „Polar” (0:3), „Prochowiczanka” - „BKS” (1:1), „Ślęza” - „Orzeł” (1:1), „Pogoń” - „KP” (4:0), „Polonia” - „Bielawianka” (3:2), „Rawia” - „Chrobry-Impel” (0:1), SMS „Sport-Contact” - „Piast” (1:4).

(W nawiasach rezultaty spotkań w rundzie jesiennej).

Piłka na małych stadionach

* Klasa okręgowa seniorów *

"Moto-Jelcz" II - ZPC "Anna-Sokół" Mace 0:3 - o tym meczu piszemy na str. 20.
"Odra" Malczyce - "Manix" Borów 1:2

Goście objęli prowadzenie po strzale Marka Lacha w 20 minucie, lecz po kwadransie był już remis. Na cztery minuty przed końcem zwycięską bramkę zdobył wypożyczony z wrocławskiego "Inkopaxu" **Bogdan Draczyński**.

"Manix": Lasota, Tyczyński, Rak, Kupczyński, Jankowski, Łukasik (75 Piśniak), Lach, Draczyński, Szumski, Szczepaniak, Włostowski (60 Gawron).

Wyniki pozostałych spotkań:

"Barycz" Sulów - "Ślask" II 3:4
"Zjednoczeni" - "Piast" Ż. 0:3
"Banasik" Wołów - "Bystrzyca" 3:1
"Olimpia" Podgaj - "Lotnik" 0:3
"Pogoń" Miękinia - "Piast" D. 0:1
"Widawa" Bierutów - "Polonia" 1:1

Tabela po XIX kolejce:

1. Śląsk II Wrocław	19	52	100-15
2. Banasik Wołów	19	39	48-30
3. ZPC Anna-Sokół	19	34	29-27
4. Piast Żmigród	19	33	37-30
5. Piast Dobrzeń	19	32	33-29
6. Odra Malczyce	19	28	52-30
7. Bystrzyca Kąty	19	28	40-28
8. Manix Borów	19	27	28-29
9. Lotnik Twardog.	19	26	30-29
10. Pogoń Miękinia	19	25	35-33
11. Polonia Kobierz.	19	23	24-37
12. Widawa Bierutów	19	22	23-31
13. Barycz Sulów	19	20	29-39
14. Zjednoczeni Ław.	19	19	28-46
15. Moto-Jelcz II	19	15	25-45
16. Olimpia Podgaj	19	8	20-100

* Klasa "A" *

"Czarni" J-L - "Polonia" Miłoszyce 1:3
Trwa kryzys zespołu "Czarnych", który po przegranym derbowym pojedynku z "Polonią" spadł na trzecie miejsce w tabeli, oddalając w ten sposób możliwość awansu do klasy okręgowej. Poloniści mieli ułatwione zadanie, gdyż grali z przewagą jednego zawodnika (czerwoną kartkę ujrzał bramkarz gospodarzy - Andrzej Frączak). Honorową bramkę dla miejscowych strzelił **Adam Cielek**, a gole dla gości zdobyli: **Dariusz Kupezak**, **Dariusz Bialik** i **Grzegorz Gorzawski**.
"Energetyk" - LZS Osiek 2:0

Lepiej taktycznie zagrali tym razem gospodarze, którzy po strzeleniu dwóch bramek w I połowie przez Rafała Wysoczańskiego i Dariusza Kudaję, kontrolowali grę do końcowego gwizdka. Szczególnie wyróżnił się siechnicki bramkarz **Piotr Dejneka**, broniąc w kilku stuprocentowych sytuacjach.

"Orzeł" - "Błyskawica" Gać 7:3

Również zespół "Błyskawicy" przeżywa obecnie kryzys, o czym świadczy wysoka porażka z outsiderem klasy "A". Bramki dla gości uzyskali: **Waldemar Grobelak** - 2 i **Jerzy Wajdlich**.

Wyniki pozostałych spotkań:

"Zieloni" - "Piast" Żerniki 7:3
"Ślęza" - "Strzelinianka" II 2:0
"Cosmos" Juszczyń - "Drewbek" 1:8
PKS Łany - "Polonia" II K. 2:2

Tabela po XVI kolejce:

1. Zieloni Łagiewniki	16	41	67-21
2. Ślęza Sobótka	16	36	34-14
3. Czarni J-L	16	34	35-19
4. Drewbek Kondrat.	16	28	47-22
5. PKS Łany	16	26	34-25
6. Cosmos Juszczyń	16	25	31-42
7. Strzelinianka II	16	23	28-28
8. Błyskawica Gać	16	21	30-33
9. Polonia Miłoszyce	16	19	30-36
10. Polonia II Kob.	16	16	31-45
11. Piast Żerniki	16	14	27-41
12. Energetyk Siechnice	16	13	18-40
13. Orzeł Bukówek	16	13	26-57
14. LZS Osiek	16	10	25-40

* Klasa "B" *

"Burza" - "Tęcza" Olbracht. 3:0

Jeżeli bystrzyczanie dalej będą tak grać jak od początku rundy wiosennej, to ich kibice nie muszą się obawiać o spadek do niższej klasy. Bramki dla gospodarzy strzelili: **Tadeusz Gelles**, **Leszek Świegot** i **Sebastian Dobrzański**.

"Olimpia" Żerniki Wr. - "Rapid" 5:1

Bramki dla miejscowych zdobyli: **Stanisław Rozwadowski** - 2, **Krzysztof Górecki**, **Jacek Wojciechowski** i **Stanisław Żygadło**, a dla gości - **Arkadiusz Kubicki**.

"Świtez" - "Jankowianka" 2:0

Wiązowianie wygrali z solidnym zespołem "Jankowianki", który był równorzędnym rywalem dla gospodarzy. Pierwszą bramkę strzelił tuż przed przerwą **Mariusz**

Wojewoda z rzutu karnego, po ewidentnym faulu na **Danielu Jędrasie**. Drugiego gola zdobył 17-letni **Zbigniew Kokorudz**, pięknym strzałem z 30 metrów pod poprzeczkę. Po tej bramce goście zrezygnowali z walki i gospodarze mogli jeszcze strzelić dalsze gole.

"Foto-Higiena" - "KP-86" Borek St. 1:1

Oławianie zremisowali po zaciętej walce z liderem klasy "B". Prowadzenie dla gości uzyskał **Daniel Plusa** w 60 minucie, a 5 minut później wyrównał **Zbigniew Nowicki** z rzutu karnego.

"Wedan" II - "Piast" Łojowice 3:0

O wysokim zwycięstwie gospodarzy zdecydowała dobra postawa bramkarza, byłego zawodnika "Moto-Jelcza", **Krzysztofa Żelema**. Bramki zdobyli: **Tomasz Dąbrowski** - 2 i **Paweł Piejko**.

"Nefryt" - "Teneta" Brożec 7:2

Goście żalili się na młodego sędziego, prowadzącego spotkanie w Jordanowie, który ich zdaniem popełnił wiele błędów. Wykluczył on w 10 minucie **Piotra Surę** z "Tenety" za złapanie piłki na własnym polu karnym. Goście protestowali, gdyż byli przekonani o pozycji spalonej. Obie bramki dla przyjezdnych strzelił **Tomasz Żabski**.

Pauzowała "Szaluna" Zębice Wr.

Uwaga: Po wycofaniu się "Skrzypnika" Siecieborowice z rozgrywek wrocławski OZPN anulował wszystkie wyniki meczów z ich udziałem. Nie spowodowało to zmian, gdyż zespół "Skrzypnika" nie wywalczył ani jednego punktu w rundzie jesiennej.

Tabela po XVI kolejce:

1. KP-86 Borek Strzel.	15	33	47-20
2. Świtez Wiązów	14	32	44-13
3. Olimpia Żerniki Wr.	14	29	43-29
4. Tęcza Olbrachtowice	15	28	39-23
5. Szaluna Zębice Wr.	14	27	24-26
6. Jankowianka Janków	15	22	28-25
7. Nefryt Jordanów	15	19	36-41
8. Wedan II Wilczków	15	18	33-29
9. Teneta	15	15	38-55
10. Piast Łojowice	15	15	32-51
11. Burza Bystrzyca Ol.	15	15	31-45
12. Foto-Higiena Oława	15	13	34-50
13. Rapid Domaniów	15	9	33-53

Jacek Polasz

Liga bilar-dowa



W piątej edycji ligi w odmianie pool-biarda "9", rozegranej w poniedziałek 6 kwietnia, startowało 20 zawodników. W finale **Radosław Januszkiewicz** pokonał **Arkadiusza Kokoszę** 5:3, a w meczu o trzecie miejsce startujący po raz pierwszy w lidze **Marcin Koziura** (piłkarz "Anny-Sokoła" Marcinkowice) po zaciętej walce wygrał 5:4 z **Robertem Cylnym**.

Czołówka tabeli po 5. turniejach:

1. (2) R. Januszkiewicz	56	5	24	6
2. (1) A. Lasota	54	5	21	8
3. (3) B. Humeniuk	40	5	17	7
4. (5) A. Niedziółka	29	5	15	9
"(7) B. Marcinów	29	5	15	9
6. (4) D. Bartoszek	28	4	14	7
7. (7) K. Witek	27	3	12	6
"(8) R. Cylny	27	4	13	6
9. (12) A. Kokosza	21	5	10	7
10. (9) T. Kornicki	11	4	7	7

Piątą edycję sponsorowała firma "Czesław" (Oława ul. Młyńska 3) - producent puf tapicerskich.

Kolejny turniej w poniedziałek 20 kwietnia o godzinie 19.00 w "Sportowym Klubie Bilardowym" w budynku dworca PKS w Oławie. W imieniu organizatora zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w lidze.

*

4 marca rozegrano w Oławie mecz o mistrzostwo III ligi bilar-dowej, w którym miejscowy SKB dwukrotnie przegrał po 1:2 z JKB "Nobisz" Witaszyce. W drugiej rundzie - 17 maja - oławianie pojadą do Opola na mecz z tamtejszym "Bravo".

*

5 marca w SKB Oława rozegrano II edycję regionalnego "Junior-Tour". W finałowym pojedynku **Bartosz Humeniuk** pokonał 4:0 **Aleksandra Łubnickiego**, a w meczu o trzecie miejsce **Krzysztof Witek** zwyciężył 4:0 swojego brata **Grzegorza**. Nagrody dla najlepszych w turnieju ufundowała **Lidia Wasilewska** z biura podróży "Euro-Tramp".

W tabeli SKB, po dwóch turniejach prowadzi **Bartosz Humeniuk** - 167 pkt., przed **Grzegorzem Witkiem** - 154 pkt. i **Danielem Bartoszkim** - 150 pkt. (kt-an)

Oldboje "Moto-Jelcza" liderują

W czwartej rundzie wrocławskiej ligi oldbojów w poniedziałek 6 kwietnia piłkarze-weterani "Moto-Jelcza" Oława pokonali w Wołowie miejscowy "Old Boys Sanig" 2:1. Gospodarze objęli szybko prowadzenie 1:0, ale jeszcze przed przerwą najpierw wyrównał **Bogdan Sak**, a potem zwycięskiego gola strzelił **Adam Cielek**.

Dwa dni wcześniej oławianie występowali w Obornikach Śląskich w turnieju TKKF, zwyciężając w finale zespół z Kątów Wrocławskich 2:0. **Bronisław Zendwalewicz** został królem strzelców, zdobywając łącznie w całym turnieju 5 bramek.

Oldboje "Wedanu" w czwartej rundzie gościli w Obornikach, gdzie po zaciętym meczu zremisowali z MLKS "Bór" 3:3. Gospodarze po 10 minutach prowadzili 2:0. Przed gwizdkiem na przerwę kontaktowego gola zdobył **Karol Pręćkowski**. Tuż po zmianie stron wyrównał **Ryszard Szumski**. Później znowu "Bór" objął prowadzenie, ale na kilka minut przed końcem meczu wyrów-

nującego gola strzelił ponownie **Karol Pręćkowski**.

A oto jak wygląda tabela

1. Moto-Jelcz Oława	4	12	16:1
2. Polonia Trzebnica	4	12	16:5
3. Śląsk Wrocław	4	10	14:4
4. Odra Malczyce	4	10	10:5
5. Polonia Środa Śl.	4	10	10:5
6. GKS Kobierzycy	4	9	10:7
7. Wedan Żórawina	4	7	11:9
8. PKS Odra Wrocław	4	6	8:5
9. Piast Żmigród	4	6	16:14
10. OSiR Strzelin	4	6	8:11
11. Parasol Wrocław	4	5	9:6
12. Ślęza Wrocław	3	1	3:6
13. Bio-Frost Muchobór	4	1	5:10
14. MLKS Bór Oborniki	4	1	6:17
15. Sanig Wołów	4	0	4:10
16. Oldboys Miękinia	4	0	4:12
17. Orzeł Prusice	4	0	5:16
18. Inkopax Wrocław	3	0	6:20

(kat)

* Piłka nożna *

* III liga

Sobota - 11 kwietnia:

"Moto-Jelcz" Oława - "Obra" Kościan (godz. 14.00)
"Promień" Żary - "Wedan" Żórawina (godz. 16.00)

* Klasa okręgowa seniorów

Sobota - 11 kwietnia, godz. 17.00:

"Zjednoczeni" Ławęczyce - ZPC "Anna-Sokół" Marcinkowice
Niedziela - 12 kwietnia, godz. 15.00:
"Manix" Borów - "Moto-Jelcz" II Oława

* Klasa okręgowa juniorów

Niedziela - 12 kwietnia, godz. 13.00:

"Czarni" Jelcz-Laskowice - "Pekaes" Wołów, "Energetyk" Siechnice - "Widawa" Bierutów, "Inkopax-Polonia" Wrocław - "Moto-Jelcz" Oława.

* Klasa "A" seniorów

Sobota - 11 kwietnia, godz. 14.00:

"Błyskawica" Gać - "Czarni" Jelcz-Laskowice, "Polonia" Miłoszyce - "Energetyk" Siechnice.

kalendaryk imprez sportowych

* Klasa "B" seniorów

Wszystkie mecze w sobotę - 11 kwietnia, godz. 14.00:

"Wedan" II Wilczków - "Teneta" Brożec, "Piast" Łojowice - "Foto-Higiena" Oława, KP-86 Borek Strzel. - "Świtez" Wiązów, "Jankowianka" Janków - "Olimpia" Żerniki Wr., "Rapid" Domaniów - "Szaluna" Zębice Wr., "Tęcza" Olbrachtowice - "Nefryt" Jordanów. Pauzuje "Burza" Bystrzyca Ol.

* Uwaga. Ze względu na okres świąteczny, terminy i godziny rozpoczęcia spotkań mogą ulec zmianie.

* Środa 15 kwietnia godz. 18.00 w Żórawinie spotkają się oldboje "Wedanu" i "Moto-Jelcza" Oława.



Bociany wróciły - już wiosna!

Ten rok zaczął się dla bocianów chyba normalnie. Nie przeszkodziły im tym razem żadne fronty atmosferyczne, powróciły „do domu” w normalnym czasie. Po ubiegłorocznych perypetiach związanych najpierw z opóźnieniem lęgów, a potem z ich niepowodzeniem - pamiętamy, że w niewielu gniazdach wyrosły młode, a jeżeli już, to były to pojedyncze pisklaki - miejmy nadzieję, że ten rok będzie lepszy. Zachęcamy Czytelników do prowadzenia własnych obserwacji bocianów, czekamy na listy i opowieści. Może w tym roku nie przeszkodzi nam żaden kataklizm.

Otrzymaaliśmy już pierwsze sygnały o zajętych gniazdach. W Kalinowej bociany widziano w czwartek 2 kwietnia. W tym samym dniu pojawiły się również w Marcinkowicach, na posesji państwa Ślęzaków, natomiast w piątek o godzinie 17.10 przyleciał pierwszy bocian do gniazda w Wójcicach, o czym już po piętnastu minutach powiadomił nas **Andrzej Bilewicz** mieszkający przy ul. Polnej 1. Bociany gniazdują tam - jak powiedział - od trzech lat i w tym roku zawiąły po raz kolejny.

*

Do redakcji zadzwoniła pani, która ma problem z gniazdem bocianim ułożonym na dachu stodoły przewidzianej do rozbioru. Z rozmowy wynikało, że wcześniej prosiła o pomoc bądź informację w swoim gminnym urzędzie, jednakże tam - jak powiedziała - wysłano ją i jej kłopot. Zwróciła się zatem do redakcji.

Koleżanka, która odebrała telefon, próbowała pomóc, prosiła Czytelniczkę o numer telefonu, byśmy mogli się skontaktować i udzielić rady bądź pomocy „organizacyjnej”. Niestety, pani z drugiej strony telefonicznego drutu wyłączyła się i tym samym nie wiemy ani kto, ani gdzie ma problem z bocianim gniazdem. A problem rzeczywiście jest, bo zgodnie z prawem, gniazda bocianów, ptaków podlegających ochronie gatunkowej, mogą być usuwane z budynków „ze względów sanitarnych lub bezpieczeństwa” w okresie od 1 września do końca lutego. W innej sytuacji czyn taki jest w prawie zabroniony na mocy rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 6 stycznia 1995 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (DzU nr 13, poz. 61).

Zatem zlikwidować gniazda teraz nie można. Jednakże stodoła ma być wyburzona jeszcze w kwietniu. Prosimy Panią o pilny kontakt z redakcją. Postaramy się jakoś pomóc, być może uda się przelocować gniazda na inny dach, bądź rosnące w pobliżu drzewo.

Liczymy na pomoc niezawodnych energetyków i fachowców z Towarzystwa „pro Natura”. Znamy przypadek, gdy przekładano gniazdo, w którym były już młode. Wbrew obawom, stare ptaki nie porzuciły piskląt i wychowały je, jakby nic się nie przydarzyło. Jeszcze raz prosimy Panią o kontakt - bo problem jest rzeczywiście poważny i grozi konsekwencjami prawnymi.

Grażyna Notz

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

- ❖ BRZESKA 29,
poniedziałek - sobota 12.00 - 19.00
- ❖ DWORZEC PKS,
poniedziałek-piątek 12.00-19.00,
sobota 11.00-17.00



FILMY, KTÓRE WARTO WYPOŻYCZYĆ NA ŚWIĘTA:

PIĄTY ELEMENT - s/f
RYZYKANCIA - sensacja
KRZYK - thriller
SPOTKANIE ZE ŚMIERCIĄ - sensacja
PIĘĆ TON I ON - komedia
LOT SKAZAŃCÓW - akcja
SPISEK - sensacja
Z DŻUNGLI DO DŻUNGLI - komedia
KILER - komedia polska
SZTOS - komedia polska

**Już od 9 kwietnia
możecie Państwo przyjść
i zarezerwować sobie filmy na święta
(bardzo dużo nowych tytułów).**

Bardzo serdecznie zapraszamy
Adam Menartowicz
Piotr Rządowski

**Zdrowych,
wesołych, spokojnych Świąt
Wielkanocnych, obfitego dyngusa**
życzą
właściciele i pracownicy
Wypożyczalni
Kaset Video RELAX



JAVI WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

Zdrowych, pogodnych i spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy
KLIENTOM, WSPÓŁPRACOWNIKOM
I WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM
OŁAWY
życzą
właściciele i pracownicy
WYPOŻYCZALNI KASET VIDEO JAVI

Świąteczne hity

FACECI W CZERNI - komedia, USA (film kinowy)
CZARNY GROM - akcja, USA (video premiera)
DUCHY MISSISIPPI - sensacja, USA (film kinowy)
13 POSTERUNEK I, II, III, IV - komedia polska
MISJA SPECJALNA - akcja, USA (video premiera)
GANGSTER HOODLUM - sensacja, USA (film kinowy)
DZIEŃ OJCA - komedia, USA (film kinowy)
BATMAN I ROBIN - fantastyka, USA (film kinowy)
PARTNER - komedia, USA (film kinowy)
STALOWY RYCERZ - sensacja, USA (video premiera)

codziennie od 12.00 do 20.00
w niedziele i święta od 12.00 do 17.00
♦ plac Zamkowy 2 ♦ DH "Kwadraciak"
♦ sklep "Merkury" Paderewskiego



ZAPRASZAMY W OKRESIE ŚWIAT WIELKANOCNYCH:

10 kwietnia w godz. 12 - 20 * 11 kwietnia w godz. 12 - 17
12 i 13 kwietnia NIECZYNNE * 14 kwietnia w godz. 12 - 20

Redakcja przeprasza wszystkich Klientów sieci wypożyczalni JAVI za błąd w poprzednim numerze. Pomyłkowo zamieściliśmy ofertę innej wypożyczalni w części firmowanej przez JAVI.

BIURO USŁUG KOMPUTEROWYCH TECHROM



**PROMOCJA
TANIO!!!**

- KOMPUTERY i artykuły komputerowe
- SZKOLENIA komputerowe
(indywidualne i grupowe)

UWAGA !!!
- Przy zakupie zestawu komputerowego
2 godziny szkolenia **GRATIS !!!**
- Nie musisz wychodzić z domu!!!
możemy przyjść do ciebie !!!

ZADZWOŃ !!!
tel. 0602 174933

Lennings komputery



kasy fiskalne

- sharp
- elzab
- adax
- ncr



Brzeg,
ul. Staromiejska 12/1a
tel./fax (077) 165204

Oława, ul. 1 Maja 31 b
tel./fax (0711) 32663

SPRZĘT AGD

ZAKUPY NA RATY

korzystne odsetki



MASTAR
Oława
Rynek 15,
tel. 390-99

OPUSTY DLA POWODZIAN,
EMERYTÓW I RENCISTÓW

DACHÓWKI CERAMICZNE

Sp. z o.o.
GUMKOWSKI
CERAMIKA BUDOWLANA
FABRYKA ŚRODA ŚLĄSKA

RoBen
TONBAUSTOFFE



NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJSTARSZA TRADYCJA



tel. 32-860

OŁAWA, UL. OPOLSKA 7

WEŁNA MINERALNA
PŁYTA GIPSOWA
PUSTAKI MAX

KOMINY WENTYLACYJNE

schiedel

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ
NEGOCJACJI CEN



WESOŁYCH
ŚWIAT

CENY PRODUCENTA



Kiedy gram
na flecie,
mój królik
kładzie mi się
na nodze
i słucha...

strona II

TAJEMNICE KRZYŻA Z LASU

STR. IV-V

nr 1/98

7 dni magazyn

FOTO-STUDIO



Wesołych
Świąt!

Galińscy na święta



W tym roku po raz pierwszy
w życiu pójdą ze święconym.
W Kazachstanie najbliższy ko-
ściół był 400 km dalej...

STR. III

LWY JAK PUZZLE

Po naszych
publikacjach,
zabytkowe lwy
zostały odnowione
tak, jak na to
zastugiwały



STR. VII



Gdy gram, mój królik
kładzie mi się na nogi i słucha

Justyna, czyli „weterynarz z fletem”

Jak co roku, nasza redakcja przyznawała nagrodę specjalną dla uczestnika Konfrontacji Instrumentów Dętych '98. Otrzymuje ją najlepszy wśród uczestników z naszego rejonu. W tym roku oławska szkoła muzyczna wystawiła do konkursu czterech uczestników, z których najlepszym okazała się Justyna Jankowska z Oławy.

Jest bardzo zapracowanym człowiekiem. Oprócz zajęć obowiązkowych w Szkole Podstawowej nr 9, uczy się języka angielskiego i gry na flecie. W szkole muzycznej spędza tygodniowo kilka godzin, ale w domu ćwiczy codziennie około 1,5-2 godzin. - *Kiedyś ćwiczyłam pół godziny, ale rodzice powiedzieli (mama bardziej mnie pilnuje), że to za mało i gram więcej. Wydaje mi się, że pani, zgłaszając moją osobę na konfrontację, chciała mnie zmobilizować do pracy, bo czasami przychodziłam na lekcje bez odpowiedniego przygotowania* - przyznaje Justyna. Teraz, jak zapewnia, ćwiczy trochę pilniej, więc chyba Anna Jabłońska, jej nauczycielka, osiągnęła sukces.

Dzień naszej laureatki wypełniony jest po brzegi różnymi zajęciami. Przykładowy czwartek wygląda np. tak: ➡

- ➡ 8.00 - do szkoły
- ➡ 11.30 - koniec lekcji w szkole podstawowej
- ➡ 14.00 - teoria muzyki w szkole muzycznej
- ➡ 16.40 - język angielski
- ➡ 18.00 - lekcja gry na flecie w szkole muzycznej.
- ➡ 19.00 - powrót do domu
- ➡ 22.00 - już jest w łóżku

A tu jeszcze trzeba poćwiczyć w domu, odrobić lekcje, pobawić się z koleżankami i domowymi zwierzątkami, zrobić to, zrobić tamto - dużo jak na dziewięcioletniego człowieka. - *Nie wszystkie dni są takie, ale ten czwartek jest „zawalony”* - podsumowuje krótko.

Justyna uczy się gry na flecie zaledwie siedem miesięcy. Jest w pierwszej klasie tzw. cyklu trzyletniego. Dwa lata temu, podczas KID, jury wyróżniło inną oławską uczennicę, Martę Bidny, któ-

ra wtedy właśnie kończyła również siódmy miesiąc nauki. Wiodocześnie „siódemka” w oławskiej PSM jest po prostu szczęśliwa.

Siostra Justyny, dziewięcioletnia Marta, jeszcze nie gra na żadnym instrumencie, ale w tym roku zdawać będzie do szkoły muzycznej. Gra za to tata Justyny, Jerzy. - *Od czasu do czasu bierze gitarę, zamyka się i coś mu wychodzi - zdradza córka. - Kiedy jedziemy na wakacje, to on gra, a wszyscy wspólnie śpiewamy przy ognisku.*

Ostatnie wakacje państwo Jankowscy spędzali pod namiotem, w Dźwirzynie, gdzie Justynie podobało się tak bardzo, że chciałyby jeszcze tam wrócić. Mama jednak woli chyba tradycyjnie Lubiatowo.

Justyna lubi język angielski. Granie też, ale trochę mniej. Zdecydowanie mniej - historię, jedyny przedmiot, z którego na koniec roku miała trójkę. Ale to jedyny „wypadek przy pracy”, gdyż pozostałe oceny były tak dobre, że w sumie Justyna może



Podczas koncertu laureatów

się pochwalić średnią w okolicach piątki. Z angielskiego i muzyki obowiązkowo miała „szóstki”, o czym mówi z dumą. Nieco gorzej jest z zachowaniem. - *„Tylko” bardzo dobrze* - mówi. - *Ale wzorowe ciężko u nas zdobyć. Jak się okazuje, w szóstej klasie, do której chodzi Justyna, zbyt dużo jest dobrych, ale rozbrykanych uczniów.*

Tak się złożyło, że do tej samej szkoły muzycznej chodzi przyjaciółka Justyny z tej samej klasy - Magda Krzyżanowska. Ona jest jednak już na drugim roku i do tego gra na saksofonie. Często jednak spotykają się razem.

- *Chciałabym być weterynarzem, albo grać w orkiestrze* - opowiada Justyna. Oprócz fletu, wypożyczonego ze szkoły (za „swój” trzeba by dać ok. 2 tys zł), Justyna ma królika Buggsa i dwa chomiki: Felka i Wacka. Zeby było śmieszniej, Felek to samiczka, a Wacek wprost przeciwnie. - *Gdy gram, mój królik kładzie mi się na nogi i słucha* - z przekonaniem mówi nasza laureatka. - *Kocham zwierzęta. Jeśli jednak nie zostanie weterynarzem, to chciałabym grać na flecie w orkiestrze.*

Na konfrontacjach Justyna zagrała „Gigue” Corellego i „Etiudę 33” Gariboldiego. Trochę się denerwowała obecnością jury. Gdy tylko dowiedziała się - pół-

tora miesiąca wcześniej - że ma wystąpić, starała się dodatkowo ćwiczyć, zwłaszcza na tydzień przed koncertem. Musiała też walczyć z błędami, np. ze złym trzymaniem instrumentu. Bolały ją ręce i flet opadał, a tak być nie powinno, bo wtedy gubi się dźwięk. Justyna miała też kłopoty ze... staniem. Flecista powinien stać pewnie na dwóch nogach, a ona miała ciążutki do stania na jednej. Najtrudniej pozbyć się starych przyzwyczajeń.

Słuchawki, które m.in. dostała jako nagrodę, z pewnością przydadzą się, choć - jak nam powiedziała - akurat niedawno tata kupił podobne. Teraz jednak będzie mogła słuchać już „na własne słuchawki”. A Justyna słucha muzyki poważnej, co dla dziewczynki w jej wieku wcale nie jest takie oczywiste. - *Lubię Vivaldiego, Biseta, Gershwiną* - wymienia. Nie stroni jednak od muzyki rozrywkowej. - *Tuż za muzyką poważną jest techno* - dodaje. Zdecydowanie woli jednak brzmienie fletu od elektronicznych dźwięków. - *Sama sobie wybrałam flet* - mówi. - *Słuchałam go kiedyś w filharmonii i wybrałam. Zastanawiałam się też nad saksofonem, ale flet okazał się lepszy. Według mnie, ma ładniejsze brzmienie, delikatniejsze...*



Justyna z mamą - tuż po występie w Sali Rycerskiej

TEKST I FOT.
JERZY KAMIŃSKI

Galińscy, którzy cztery miesiące temu przyjechali do Oławy z Kazachstanu, w tym roku po raz pierwszy w życiu pójdą święcić jajka



Galińscy od świąt do świąt

W połowie grudnia czteroosobowa rodzina Polaków przyjechała do Oławy na zaproszenie władz miejskich. Przyjechali, by tu zostać, by być wreszcie w Polsce, by Oława stała się ich domem. Przyjechali tuż przed świętami Bożego Narodzenia, pełni obaw, niepokoju i... nadziei.

Cieszyli się jednak, że te zimowe święta mogli spędzać już w kraju. Po czterech miesiącach, na kilka dni przed Wielkanocą, odwiedziliśmy ich ponownie.

Państwo Galińscy mieszkają teraz na osiedlu Chrobrego. Dostali od miasta mieszkanie po **Kazimierzu Domańskim**. Gdy przeprowadzali się, nie wiedzieli jeszcze, kto to taki. Teraz już wiedzą. - *Nie rozmawialiśmy z nim nigdy - mówi Jan Galiński. - Niczego specjalnego w tym mieszkaniu nie od czuwamy, ale wiemy, że tu mieszkał jakiś taki „święty” człowiek. Myślę, że zostawił nam szczęśliwe mieszkanie.*

Nie zdarzyło się, aby ktoś zastukał do ich drzwi i pytał o pana Domańskiego. Jakiś list jednak z Chicago przyszedł do niego jeszcze na stary adres. Trzeba było oddać.

Pierwsze piętro. Dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Dzisiaj tu już całkiem przyzwoicie urządzone mieszkanie. Pani domu, Janina, pokazuje z dumą kuchnię, w której jest już prawie wszystko, co potrzeba. Część mebli i telewizor dostali od władz miejskich, część kupili za swoje pieniądze. Wdzięczni są za pomoc zwłaszcza **Markowi Kleczkowi i Teresie Janiszewskiej**, którzy poświęcili im sporo prywatnego czasu.

Na razie żyją z zasiłków. Powoli kończą się zapasy gotówki, jaką przywieźli z sobą za sprzedane w Kazachstanie rzeczy. **Jan Galiński** złożył już w ZUS wniosek o emeryturę. Pozostali czekają na pracę. **Janina Galińska** jest z zawodu inżynierem ekonomistą, ale chętnie pode-


mie się jakiegokolwiek zajęcia. Podobnie jest z ich córką **Julią**, która ukończyła studia ekonomiczne i była księgową w prywatnej firmie. Jej mąż, **Dymitr**, jest elektrykiem. Przez ostatni rok pracował w dużym centrum handlowym.

W zaproszeniu, jakie władze miasta wysłały im do Bałchaszu w Kazachstanie, napisano, że miasto pomoże w znalezieniu pracy. Nie powiedziano tylko jak szybko. Liczą na nowe zagraniczne inwestycje w Oławie. W urzędzie obie-

Z kontenerem to



była cała historia. W Bałchaszu wsadzili do niego swoje rzeczy i 27 listopada wysłali do Grodna, gdzie dotarł 10 stycznia. Polska takich kontenerów nie przyjmuje, musieli więc skorzystać z uprzejmości białoruskiej znajomej. Niestety, kontener wysłali na adres jej, ale na nazwisko swoje. Dlatego, gdy ona chodziła na pocztę i pytała, czy coś do niej przyszło, ciągle odchodziła z kwitkiem. A kontener czekał. Gdy wreszcie Galińscy zorientowali się, co się stało, okazało się,

że skoro przesyłka przyszła na ich nazwisko, muszą odebrać ją osobiście. Znajoma nie mogła wziąć ich rzeczy. Z pomocą oławskiego urzędu Galińscy zorganizowali ciężarówkę, która na początku marca pojechała na Białoruś. Kontener dotarł do Oławy prawie po czterech miesiącach od wysłania go z Kazachstanu. A tak czekali! Przecież były tam buty, ubrania, garnki... Wszystko, co normalnie potrzebne do życia. W Oławie mieli tylko to, co przywieźli w podręcznych torbach. Niewiele. Trzeba było kupić sporo nowych rzeczy, aby jakoś przetrwać do czasu, gdy kontener wreszcie dojedzie.



- *Bardzo tęskniliśmy - mówi Jan Galiński. - Nie. Nie za Kazachstanem. Tam został nasz sześcioletni wnuczek Alek. Nasz syn, Andrzej, zginął cztery lata temu w wypadku samochodowym. Mieszkaliśmy z synową **Natalią i Alkiem**. Na razie ich przyjazd do Oławy nie jest możliwy, ale w urzędzie powiedzieli, że gdy będziemy już pracować i zarabiać, wrócimy do sprawy ich przyjazdu. Gdyby wnuk tam nie został, może byśmy tak nie tęsknili. Piszemy do niego, dzwonimy. Kontakt mamy, ale to mało.*

Na telewizorze stoją w ramach dwa zdjęcia. Na jednym



Janina Galińska z dumą prezentuje swoją nową kuchnię

syn Andrzej w wojskowym mundurze, na drugim jego synek, wnuczek Janiny i Jana Galińskich.

Zdziwiło ich, że w Polsce wiosna zaczyna się 21 marca.

W Kazachstanie to jeszcze byłaby zima. Dziwili się też, że u nas całą zimę trawa była zielona. Tam, w Bałchaszu, minus trzydzieści pięć stopni to normalka. Jak zima, to zima. Wszędzie białło. Jeszcze bardziej zdziwiło ich, że gdy drzewa kwitną, w nocy są jeszcze przymrozki. Zresztą kwiaty, a raczej kwaciarnie, to kolejny powód do zdziwienia. - *W Bałchaszu nie ma tylu sklepów z kwiatami, co w Oławie - mówi Janina Galińska. - Tam ludzie biorą kwiaty z działki, a tutaj tyle kwaciarni!*

Ilość sklepów w ogóle zrobiła na nich wrażenie. - *Gdy urządzaliśmy się, naliczyliśmy w Oławie chyba z dziesięć sklepów meblowych - mówi z uśmiechem Dymitr.*



To będą ich pierwsze prawdziwe Święta Wielkanocne. W Kazachstanie świętowali kameralnie, tylko w domu, w gronie najbliższych. - *Moja matka mówiła kiedy będą święta i skromniutko urządzaliśmy je sobie - wspomina Jan. - Były piśanki, życzenia. Rosjanie obchodzili święta dwa tygodnie później, więc oni przychodzili do nas świętować wcześniej, a my do nich potem. Oczywiście*

do kościoła nie chodziliśmy, bo go nie było.

- *Najbliższy kościół jest 400 km dalej - dodaje Dymitr. - Ale zbudowano go dopiero w 1993 roku.*

Państwo Galińscy jeszcze nie wiedzą, czy święta spędzą w Oławie, czy u rodziny w Jaworze lub w Trzebnicy. Wiedzą jednak, że po raz pierwszy w życiu pójdą do kościoła święcić jajka. Jak inni Polacy.



Będą tradycyjne życzenia podczas dzielenia się jajkiem przy świątecznym stole. Jan życzyłby sobie, aby jeszcze w tym roku otrzymać emeryturę, i aby do Polski mógł przyjechać wnuczek. Janina też chciałaby przede wszystkim, aby synowa z Alkiem przyjechali do Oławy. Życzyłaby sobie też lepszej znajomości języka polskiego, bo wie, że bez tego trudno będzie jej znaleźć pracę. Młodzi państwo Galińscy mówią po cichu, że skoro już są w Polsce, czas pomyśleć o dziecku. Mają pewne plany, ale oboje zastrzegają się, że na razie o wszystkim tylko myślą. - *Najlepiej byłoby, gdyby mieć parę, chłopczyka i dziewczynkę - żartują, bo słyszeli już, że w Oławie właśnie takie urodzenia zdarzają się wyjątkowo często. Oj, będzie chyba o czym rozmawiać przy świątecznym stole.*



Galińscy oceniają, że Oława jest ładna i dobrze będzie w niej żyć. - *Jest czysto, ludzie mili - twierdzi Janina Galińska. - W Jaworze byliśmy u rodziny, ale nasze miasto Oława jest ładniejsze. - Nasze - podkreśla.*

(ck)

Zdjęcie syna, który cztery lata temu zginął w wypadku, Jan Galiński zawsze stawia na widocznym miejscu



Osobliwości pogranicza Ziemi Oławskiej

Tajemnica krzyża

„Nadejdzie godzina, w której wszyscy w grobach się znajdujący, usłyszą głos Syna Człowieczego i posłusznie pójdą za wezwaniem...”

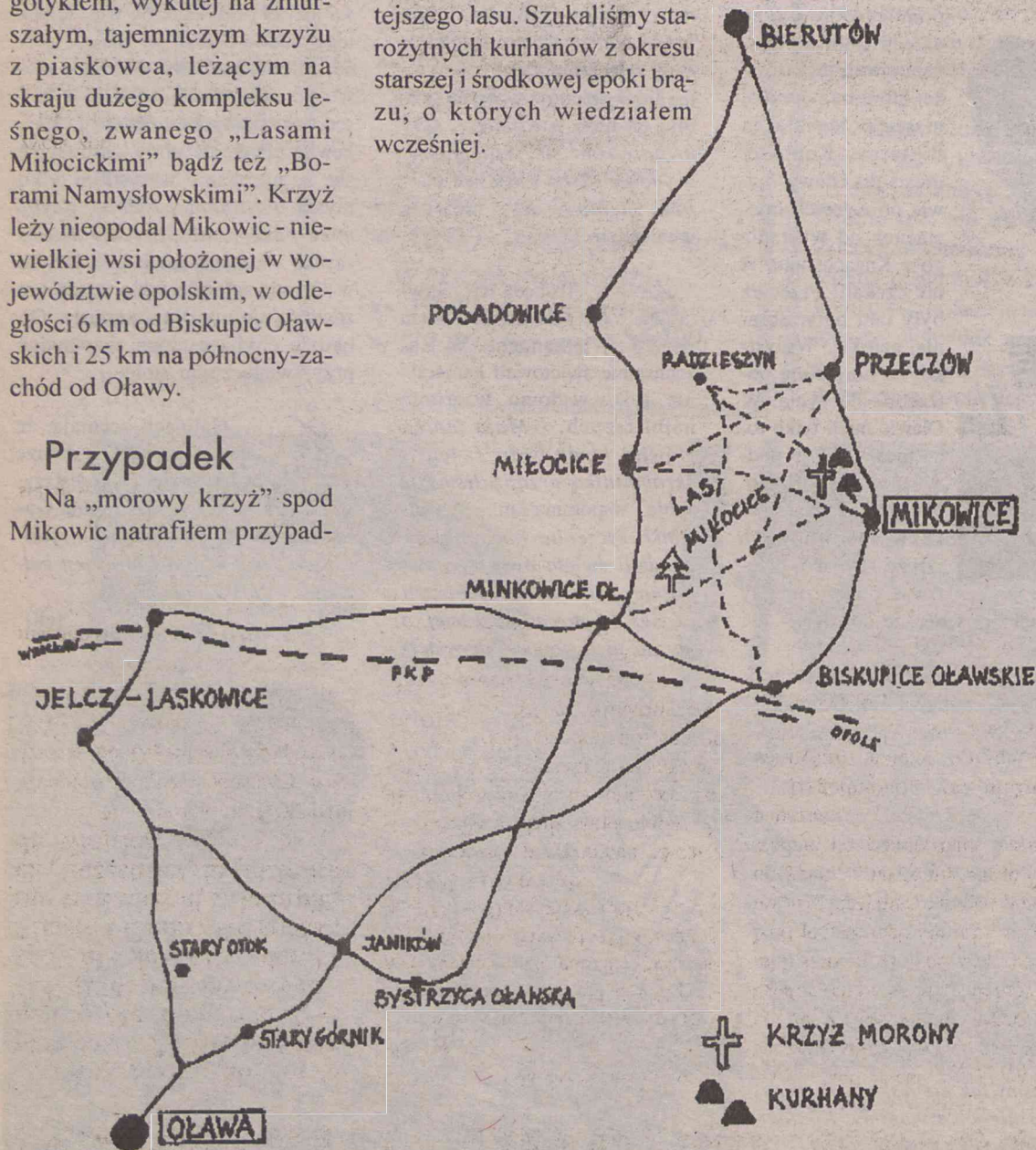


Pęknięty krzyż leży wśród kamieni polnych, stanowiących niegdyś jego cokół

Cytowana zapowiedź Sądu Ostatecznego (Apokalipsy) to fragment inskrypcji, pisanej ozdobnym niemieckim gotykiem, wykutej na zmurzałym, tajemniczym krzyżu z piaskowca, leżącym na skraju dużego kompleksu leśnego, zwanego „Lasami Miłocickimi” bądź też „Borami Namysłowskimi”. Krzyż leży nieopodal Mikowic - niewielkiej wsi położonej w województwie opolskim, w odległości 6 km od Biskupic Oławskich i 25 km na północny-zachód od Oławy.

kowo, wraz z kolegą, Wiesławem Piotrowskim, podczas ubiegłorocznej penetracji tamtejszego lasu. Szukaliśmy starożytnych kurhanów z okresu starszej i środkowej epoki brązu; o których wiedziałem wcześniej.

Przypadek
Na „morowy krzyż” spod Mikowic natrafiłem przypad-



Krzyż w środku lasu - ok. 1,5 km od wsi i 250 m na południe od głównego traktu leśnego, prowadzącego w kierunku Radziszyna - to było zaskoczenie. Samo położenie zabytku wydało nam się zagadkowe. Zwłaszcza, że w literaturze żadnych informacji o jego temacie nie znaleźliśmy.

Stary, zabytkowy krzyż, leży obecnie powalony na ziemi, pęknięty na wysokości ramion. Lekko zmurzały, w sąsiedztwie skrzyżowania leśnych duktów. W okół wałają się luźno rozrzucone kamienie polne, które zapewne niegdyś stanowiły cokół krzyża-pomnika. W pobliżu dostrzec można wystające z ziemi dwie metalowe klamry, które dawniej spinały potężny kamienny krucyfiks, osadzony w długiej na 80 cm, częściowo uszkodzonej, podstawie. Tuż obok widoczne są dość spore wgłębienia w ziemi - najprawdopodobniej ślady pozostawione przez poszukiwaczy skarbów. Być może, to im właśnie należy „zawdzięczać” uszkodzenie zabytku.

Krzyż ma wysokość 180-186 cm, długość ramion - 105 cm, grubość - 27 cm. Postać ukrzyżowanego Chrystusa wysoka na

ok. 90 cm. Nad lewym ramieniem Jezusa wnikliwy obserwator dostrzeże niewielkie cyferki, wyrytą datę - 1696. Być może, to rok postawienia pomnika. A może to data wydarzenia, jakie ten krzyż miał upamiętniać? Co ciekawe, zarówno stopy, jak i dłonie Chrystusa zdają się być dołączone do całości - nie są wykute, jak reszta.

Poniżej stóp autor umieścił słabo dziś czytelną, częściowo uszkodzoną, ludzką czaszkę - symbol Golgoty. W największe zdumienie wprowił nas jednak rewers pomnika. Najpierw trzeba było jednak wielki krzyż przewrócić na drugą stronę, co wymagało nie lada wysiłku. Warto było - po odwróceniu ciężkich elementów i oczyszczeniu ich, oczom naszym ukazała się przepiękna inskrypcja, pisana ozdobnym gotykiem, oraz znajdujące się na wysokości ramion dwa charakterystyczne kartusze herbowe. Nasycający oczy ciekawym znaleziskiem, pozostawiliśmy go tak, jak znaleźliśmy. Wiedziałem jednak, że tam wrócę.

Tym razem przyjechałem pod krzyż z Jurkiem Kamińskim. Wspólnie chodziliśmy potem od domu do domu, próbując dowiedzieć się czegoś o osobliwym zabytku.

Autochtonka wiedziała

Trafiliśmy do Franciszka Boczara, który w 1945 przybył do Mikowic ze Stanisławowa. Według niego, krzyż w pobliskim lesie związany jest z pomorem, jaki kiedyś dotknął wieś. Tak przynajmniej opowiadała panu Franciszkowi autochtonka, nieżyjąca już pani Hilda.

Marcin Ziolo z Mikowic, do którego dotarliśmy potem, powiedział nam, że często rozmawiał ze wspomnianą już panią Hildą. W jej rodzinnym domu historia tragicznej epidemii wciąż była żywa, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Autochtonka miała

z lasu

nawet starą, niemiecką kronikę, zawierającą historię wsi, w której może opisana była wieś, zdziesiątkowana przez dżumę.

- Krzyż w lesie stał na kamiennym cokole i był spięty metalowymi klamrami - wspomina Marcin Ziolo. - Wokół niego znajdowało się ozdobne, metalowe ogrodzenie, coś w rodzaju parkanu. Tak było mniej więcej do lat 50. Potem najpierw zniknęło ogrodzenie, a jakieś 10-15 lat temu powalono na ziemię sam krzyż, który przełowił się.

- To zrobili Polacy - wtrąca żona pana Zioly. - Wcześniej jednak w pobliżu krzyża szukali czegoś Niemcy. Może złota jakiegoś? Jeszcze dziś widać tam ślady dołów. Najwięcej informacji, dotyczących tego miejsca i

Jest kronika

Poszliśmy tym tropem, docierając do księdza Józefa Wojdaka, znanego niektórym oławianom z posługi w parafii Matki Boskiej Pocieszenia (w latach 1972-78). Ksiądz, przy okazji rozmowy o kronice, zapoznał nas z fascynującą historią chorągwi żołnierzy-tulaczy (pisaliśmy o niej w numerze 45/236).

Dotarłem wreszcie do kroniki, w której spodziewałem się znaleźć jakieś szczegóły, związane z kamiennym znaleziskiem. Niestety, poza szczątkowymi informacjami, niewiele udało mi się z niej wycisnąć. Z pomocą przyszedł mi dopiero Franciszek Nowacki, oławski germanista i tłumacz, znawca gotyckiego pisma, znakomity historyk - uczeń słyn-

z dolnej, większej części rewersu pomnika (górną część stanowi motto, które podam na wstępie): „...z Mikowic 216 osób, z których prawie wszyscy tutaj są pogrzebani. Jest przez szlachetnego, osamotnionego, roztropnego pana Konrada Dompinga von Ripperusin - sercem w Mikowicach ten kamień na pamiątkę wzniesiony.”

W ten sposób wyjaśniło się, dlaczego krzyż znajduje się w tak odosobnionym miejscu, z dala od wsi i zabudowań. W zbiorowej mogile pochowano tutaj kilkaset osób - mieszkańców Mikowic - ofiar dżumy. Fundatorem tego pomnika-nagrobku był wspomniany Konrad Domping von Ripperusin, który chyba także osobiście został dotknięty tą tragedią. Pewną nieścisłość może budzić tylko dokładna data pomoru i budowy krzyża. Data 1696 wcale nie musi wiązać się bezpośrednio z dżumą. Może być ona tylko konse-

kwencją utrwalonej w pamięci tragedii, mającej tu miejsce dużo wcześniej. Wskazywać by na to mogło poświęcenie krzyża „zaraźnego”

przez pastora **Johannesa Benikiusa**, który zarządzał mikowicką parafią w latach 1597-1643. Taką przynaj-

mniej informację podaje kronika Wieczorka z 1925 roku.

Pamięć pozostała

Za istotne - według mnie - należy uznać, że po wiekach, jakie upłynęły od pomoru, pamięć o epidemii przetrwała z pokolenia na pokolenie. Choć zniszczony, przetrwał też rzadki w formie nagrobek, który obecnie stanowić może swoistą ciekawostkę krajoznawczą. Może zatem warto byłoby odrestaurować go i ponownie postawić nad zbiorową mogiłą ofiar morowego powietrza?

(CDN.)

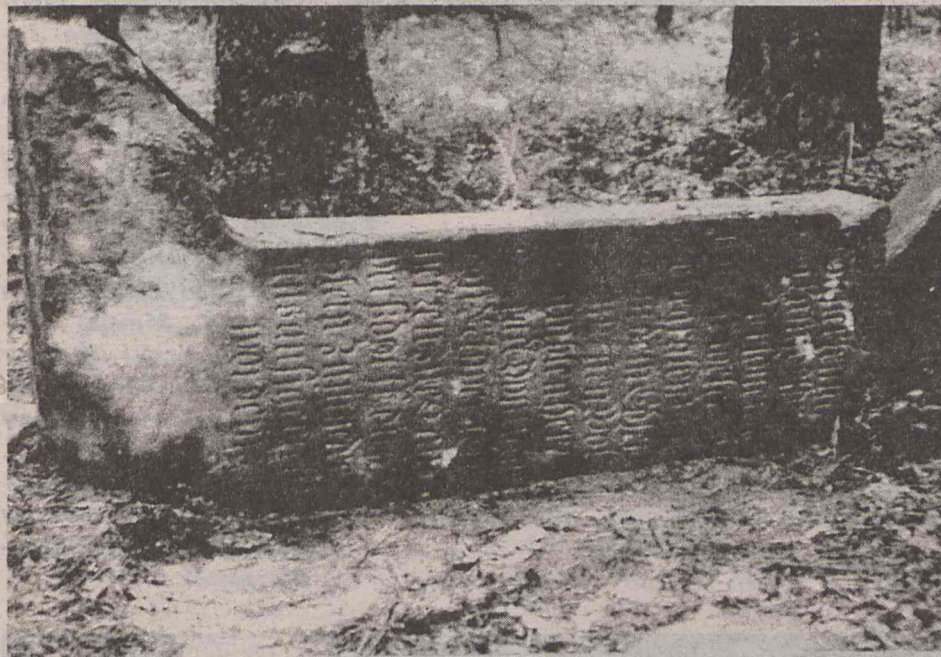
TEKST, MAPA:

ZBIGNIEW

JAKUBOWICZ

FOT. JERZY

KAMIŃSKI



Podnieśliśmy ciężki krzyż i zostaliśmy zaskoczeni przepięknymi napisami w niemieckim gotyku

samej wsi, miała pani Hilda, która wyszła za mąż za Polaka, pana Lewickiego, będącego przez pewien czas sołtysem Mikowic.

Odwiedziliśmy pana Lewickiego, ale, niestety, niewiele nowego mógł powiedzieć o leśnym krzyżu. Potwierdził jedynie istnienie starej kroniki z 1925 roku. - Podobno żona przekazała ją księdzu z Li-goty Książęcej - mówił.

nego profesora Józefa Kostrzewskiego. Korzystając z dobrej pogody, 12 stycznia tego roku pojechaliśmy jeszcze raz do Mikowic. Tym razem chcieliśmy odszyfrować inskrypcję wprost z oryginału. Nie było to zadanie łatwe, gdyż stare, gotyckie napisy zlewały się z tłem, nie mówiąc już o kilku uszkodzeniach tekstu. Pan Franciszek wyszedł jednak zwycięsko z powierzonego mu zadania. Oto odczytany tekst



Franciszek Nowacki pochyla się nad krzyżem - za chwilę odszyfruje pierwsze słowa

Inicjatywy mieszkańców nie
muszą pozostawać na papierze

Tanecznie i plastycznie

Pierwszy dzień wiosny w Stowarzyszeniu Artystyczno-Tanecznym „Athina”, działającym na osiedlu Sobieskiego w Oławie, świętowano tanecznie i plastycznie. W turnieju tańca towarzyskiego wzięły udział pary z dwięciu klubów i szkół tańca: z Wrocławia, Opola, Dzierżoniowa, Świdnicy i Oławy.

W kategorii 12-13 lat pierwsze miejsce zdobyła para z KTT ISKRA Wrocław: **Magdalena Chorażkiewicz i Sebastian Sadowski**. Drugie miejsce przypadło w udziale oławskiej parze z KTT „Athina”: **Iwonie Bilińskiej i Pawłowi Ciesnowskiemu**. W kategorii 14-15 lat najlepsi byli **Paulina Grzegorzczyn i Michał Bill** ze Studia Tańca Leszka Le-

O oprawę plastyczną zadbała **Elżbieta Korzeń**.

Podczas trwania turnieju tańca rozstrzygnięto konkurs pla-



Monika Ali i Maciek Kozak z KTT „Aktan” we Wrocławiu



Iwona Bilińska i Paweł Ciesnowski

wandowskiego. Drugie miejsce zajęli reprezentanci klubu „Aktan” z Wrocławia.

Kierownictwo organizacyjne i prowadzenie imprezy wzięła na siebie **Mirosława Cydzik**.

styczny „Wiosna '98”, zorganizowany przez „Athinę” dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Wyróżniono 17 prac, najwięcej z dziedziny malarstwa, ale były też grafiki i rysunki.

W kategorii malarstwa uczniów klas 1-4, pierwsze miejsce zdobyła **Agata Butwicka (IIIa)**, druga była **Magda Turala (IVa)**. Wśród dzieci z klas 5-6 najlepsza była **Alicja Mycek (VIb)** przed **Magdą Szczupał i Aleksandrą Kamas** (obie z VIb). W kategorii klas 7-8 pierwsze miejsce przypadło **Annie Bednarz (VIIIId)**, drugie - **Katarzynie Pa-**

jak (VIIIId), a trzecie **Paulinie Kokot (VIIIId)**. Wszystkie dzieci są uczniami Szkoły Podstawowej nr 8 w Oławie.

W kategorii rysunku uczniów klas 5-6 wyróżniono **Wojciecha Czerniaka (VIa)** i **Pawła Czerniaka (VIb)** - pierwsze i drugie miejsca. Wśród uczniów klas 7-8 najlepszą okazała się **Edyta Tomczyk (VIIIb)** przed **Marcinem Kochnowiczem (VIIIId)**. Trzecie miejsca zajęła **Agnieszka Golec (VIIc)**.

Jury przyznało trzy wyróżnienia: **Justynie Silniewicz, Ani Łach i Kasi Dąbek**.

Spośród prac nadesłanych przez dorosłych, wyróżniono obrazy **Józefa Pater z Jutrzyny**. Pani Józefa zgłosiła się do konkursu, namówiona przez wnuc-



Uśmiechnięci maszerują Amelia Gałuszka i Piotr Wołyniec

kę **Małgosię**, uczennicę SP 8 w Oławie.

Niestety, mimo ogłoszeń, na konkurs nie zgłosił się nikt spoza „ósemki”. Nie dopisali także oficjale. - Jesteśmy rozżaleni tym, że praktycznie nikt z władz miejskich nie pofatygował się na imprezę, choć wcześniej mieliśmy wiele zapewnień o pomocy i współpracy - mówi **Jacek Gałuszka z „Athiny”**. - Nie wiemy, jak w takiej sytuacji, gdy nie zna się naszej działalności, władze potraktują propozycję organizacji zdecydowanie większej imprezy, regionalnego turnieju tańca towarzyskiego z udziałem par klasy międzynarodowej?



Laureaci II miejsca w kategorii 12-13 lat Iwona Bilińska i Paweł Ciesnowski z KTT „Athina” Oława



Tego nie da się przecież zrobić „za pięć dwunastą”. Dlaczego lekceważy się inicjatywy lokalne, gdzie ludzie sami się organizują? Przecież czasem wystarczyłoby niewielkie wsparcie, choćby sama obecność, by stworzyć coś dla naszych dzieci, dla naszej młodzieży.

Przypomnijmy, że Oławskie Stowarzyszenie Artystyczno-Taneczne „Athina” działa formalnie od dwóch miesięcy - trwają właśnie ostatnie formalności związane z rejestracją. „Wiosna '98” to pierwsza duża impreza zorganizowana przez stowarzyszenie. - Chcemy, aby ta impreza zachęciła wszystkich do prezentacji swoich prac, umiejętności, zdolności artystycznych, zarówno tych profesjonalnych jak i amatorskich, a także do spędzania wolnego czasu ze sztuką - mówią w „Athinie”.

○○○

Impreza nie mogłaby się odbyć bez pomocy sponsorów. Oto oni:

„Jafa”, Centrum, Zakład Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych - Józefa Wasia, sklep „Groszek - państwa Jabłońskich, Delikatesy „U Kacpra”, Pepsico Inc., apteki „Centrum”, „Centaurus”, Nad Odrą i przy ul. Baczyńskiego, księgarnie przy ul. Iwaszkiewicza, Brzeskiej i w Rynku, Firma Handlowa „Mawa”, Zakład Fryzjerski Joanny Ciecierskiej, Zakład Piekarniczo-Cukierniczy „Anna”, PH „Kaśka”, sklep „Karpik”, Hurtownia Warzyw i Owoców p. Trojan, Drogeria Elżbiety Banaszak

Pierwszy amur w życiu i od razu 18 kg!

Odra dała amura



- To pierwszy amur, jakiego udało mi się złowić - mówi **Ignacy Wybierała** z koła wędkarskiego w oławskim ERG-u, który 2 marca złowił w Odrze potężnego amura o wadze 18 kg. Walka rozpoczęła się około godz. 9, około kilometra za oczyszczalnią (w kierunku Siedlec). W ręce zwykła wędka, kołowrotek KORMORAN, żyłka 0,24, na haczyku dżdżownica, tzw. rosówka.

- Zbierałem je po deszczu na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 - opowiada pan Ignacy. Łowi ryby już od 30 lat. Ma za sobą złowio-

nego szczupaka o wadze 5 kg, czterokilogramowego karpia, a teraz ten amur. Walka trwała półtorej godziny. - Jak ryba szarpnęła, to od razu wyciągnęła ok. 40 metrów żyłki - mówi szczęśliwy wędkarz. - Jak już była blisko, musiałem trochę wejść do wody. Nie miałem tek wielkiego podbieraka, więc trzeba było wyciągać ją rekoma. Świadcami udanego polowu, którzy pomagali wyciągać olbrzyma z rzeki, byli **Waldemar Jankowski i Czesław Nowikowski**.

(ck)



Lwy z puzzli

Po naszych publikacjach, zabytkowe lwy odnowiono tak, jak na to zasłużyły

- Na zlecenie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, lwy zdemontowała firma „DROS” s.c. z Wrocławia, remontująca pałac. Renowację figur wykonuje Przedsiębiorstwo Remontu Silników i Samochodów w Kątach Wrocławskich. Lwy wrócą na swoje miejsce na przełomie grudnia i stycznia - powiedział nam w grudniu ubiegłego roku zastępca burmistrza Lech Sofiński.

Nie wróciły jednak ani w styczniu, ani przez kolejne dwa miesiące. Aż do marca leżały potrzaskane na kawał-

Andrzeja Rudnera z Wrocławia. Od lat współpracują z nim artyści-plastycy, Olgierd Krzysztof Gubrynowicz i Wiesław Kowalczyk oraz inżynier-chemik Juliusz Czaja. Ten zespół pracował między innymi przy restaurowaniu Panoramy Racławickiej, Panoramy Węgierskiej, jednej z kaplic w katedrze wrocławskiej, kamienic w Rynku.

- Prace zostały wykonane zgodnie z założeniami konserwatorskimi - mówi Krzysztof Gubrynowicz. - Figury lwów uzupełniliśmy i zabezpieczyli-

w warsztacie samochodowym. Ale odlewy lwów to coś zupełnie innego niż gaźnik. Ich ścianki mają grubość zaledwie 5-6 milimetrów. Ten metal „płynie” w bardzo niskiej temperaturze, nie ma więc mowy o spawaniu.

Rzemieślnicy niemieccy „łapali” elementy odlewów tylko punktowo. Resztę łączono, wklepując ręcznie ołów. Tak są wykonane lwie grzywy. To nie jest jeden odlew. Każdy kosmyk odlano oddzielnie, a następnie łączono z innymi poprzez żmudne wklepywanie ołowiu.

Przy okazji renowacji plastycy znaleźli też tabliczkę znamionową na figurze z prawej strony wejścia do pałacu. Do prostokątnej podstawy figury przymocowano metalową tabliczkę z wygrawerowanym napisem: M. GEILS. BERLIN. W tej chwili treść tabliczki opracowuje jeden z wrocławskich historyków sztuki. Chodzi o ustalenie, czy ów Geils to był twórca, czy też odlewnik.

- Nie spodziewałem się takich kłopotów - mówi Janusz Osiecki. - Składając ofertę na wykonanie remontu pałacu,



Tak wyglądały laskowickie lwy po przewiezieniu do Kątów Wrocławskich

zobowiązałem się do naprawienia wejścia do pałacu na własny koszt. Nie było wtedy mowy o lwach. Kiedy okazało się, że są popękane (niektóre fragmenty znajdowaliśmy w krzakach) postanowiliśmy je zdemontować i przewieźć do Kątów Wrocławskich. Nie wiedziałem jeszcze wtedy, że będzie to musiała robić firma specjalistyczna. Kiedy lwy do tej pory stały i były niszczone, nikomu to nie przeszkadzało. Ledwo je ruszyliśmy - zaczęło się! Zamierzaliśmy tylko naprawić bramę wjazdową do pałacu, postawić trzeci cokół i otynkować. A tak, razem z renowacją lwów, kosztowało mnie to 12 tysięcy złotych. Niech to będzie mój dar dla społeczeństwa Jelcza-Laskowic.

- Mam nadzieję, że ucichną plotki, jakoby nasze lwy zostały sprzedane, bądź wywiezione do Niemiec - dodaje burmistrz Szczęśniak. - Jak wiadać, wróciły na swoje miejsce i mimo że popętno pewne

błędy, ostatecznie wszystko zakończyło się dobrze.

- Dla nas był to problem czysto techniczny. Zrobienie odpowiednich odlewów dla fachowców to codzienność. Kłopoty mieliśmy z poskładaniem tych puzzli, gdyż lwy przyjechały do nas w piętnastu bodaj kawałkach - twierdzi Krzysztof Gubrynowicz. - Być może zostały uszkodzone w podczas zdejmowania z cokołów lub w transporcie, a być może były potrzaskane wcześniej. Trudno powiedzieć.

Z zewnątrz pokryto figury roztworem z żywicy epoksydowej. To spełnia rolę podobną do werniksu w malarstwie. Bardzo dobrze zabezpiecza i konserwuje metal. Wykonano też „przecierki”, żeby nadać figurom trochę patyny. - Jeden z przedstawicieli władz samorządowych proponował pomalowanie odlewów czarną olejną farbą - mówi Wiesław Kowalczyk - ale jak by to wtedy wyglądało...?

tekst i fot. Adam Sieczka



Wiesław Kowalczyk i Krzysztof Gubrynowicz z pracowni konserwacji zabytków - przed swoim dziełem

ki w magazynach przedsiębiorstwa w Kątach Wrocławskich, gdzie według pierwotnego pomysłu miały być spawane, a dla zabezpieczenia przed ponownym zniszczeniem wypełnione w środku betonem lub pianką - jak mówił w styczniu właściciel „DROS-a” - Janusz Osiecki. Pisaliśmy o tym w styczniowym numerze „7 dni - WO”. Na szczęście, nie doszło do realizacji tego pomysłu.

- Po publikacjach prasowych oraz sygnałach od społeczeństwa postanowiliśmy powierzyć restaurowanie naszych lwów fachowcom - mówi Bogdan Szczęśniak, burmistrz Jelcza-Laskowic.

W marcu, na zlecenie wojewódzkiego konserwatora zabytków, renowacji laskowickich lwów podjęła się pracownia konserwacji zabytków

śmy żywicami epoksydowymi z watą szklaną. Konstrukcyjnie całość jest na tyle wzmocniona, że przetrwa lata.

- Ubytki uzupełniliśmy odlewami w żywicy z dodatkiem pyłu cynkowego. Dzięki temu ubytek upodabnia się do całości - dodaje Wiesław Kowalczyk. - To bardzo trwała technika. Jeżeli nie będzie uszkodzeń mechanicznych, lwy powinny przetrwać przynajmniej dziesięciolecie.

- Przypuszczam, że pogruchothane lwy przewieziono do Zakładów Remontu Silników i Samochodów w Kątach Wrocławskich, gdyż gaźniki wykonuje się ze „znanu” - stopu cynku i aluminium - mówi Krzysztof Gubrynowicz - Z tego samego „znanu” odlano laskowickie lwy. Sądzono widocznie, że da się to naprawić

Za chwilę jedna z figur zostanie ustawiona na cokole



Marchewka przy stole

Gdy szanującemu się mężczyźnie zadamy pytanie: „Czy skończył już bić swoją żonę?”, zazwyczaj baranieje, bo nie może dać jednoznacznej odpowiedzi. Nie ma TAK albo NIE, bo zawsze będzie źle. Jeśli odpowie TAK, wyjdzie na to, że w ogóle bił żonę. Jeśli powie NIE, uznamy, że bije ją nadal. Tak źle, i tak niedobrze. Są jednak pytania, które nie przysparzają takich kłopotów. Na pytanie: „Czy trzeba ze sobą rozmawiać?” jest tylko jedna odpowiedź - TAK.

Pisałem już w tym miejscu, że nie ma nic gorszego od rozmowy, która nie jest „z kimś” lecz „obok kogoś”. Temat to o tyle aktualny, że za kilka dni czeka nas co najmniej kilkanaście godzin świątecznego siedzenia przy stole. Oprócz standardowego zagajania o jedzeniu, pogodzie i nowych ciuchach, z pewnością będziemy rozmawiali o tym, o czym ostatnio mówi się na naszych ulicach. Nie zabraknie więc rozmów o perspektywach pracy w koncernie, który na dobre wchodzi już do Oławy. W niektórych domach z pewnością rozmowy dotyczyć będą oławskiego radia, które od kilku tygodni nadaje sygnał próbny. Przy wielu stołach rozstrząsany będzie problem katechetki, która podczas lekcji zламala swojemu uczniowi palec. Tematów nie zabraknie. Tylko czy zawsze będzie to na pewno rozmowa?

Oglądałem kilka tygodni temu program „Okna”, w którym Wojciech Eichelberger rozmawia ze swoimi gośćmi. W jednym ze spotkań gościem była aktorka Daria Trafankowska, która dość mocno otworzyła się przed gospodarzem programu, opowiadając mu m.in. o swoich rodzicach. Żyli razem 30 lat. Aktorka pamięta, że od kiedy sięgnie pamięcią wstecz, w rodzinnym domu było dużo marchewki. Mama zawsze mówiła, że to tato

uwielbia marchewkę, więc przyrządza mu ją pod różnymi postaciami, żeby był zadowolony. Gdy córka była już „na swoim”, często zapraszała ojca na obiad, by pokazać, że już się usamodzielniała. Na takie prośzone obiady specjalnie przygotowywała dużo marchewki, bo dobrze pamiętała, że przez 30 lat w rodzinnym domu właśnie tak się jadło. Chciała sprawić ojcu przyjemność. Wreszcie, po którymś z kolei wspólnym obiedzie, tata nie wytrzymał i mówi: „Słuchaj, czy ja mogę nie jeść tej marchewki?”. - Jak to - pyta aktorka. - Przecież ja specjalnie dla ciebie robiłam, bo wiem, że to lubisz. Tata, pan w

mocno zaawansowanym wieku, spojrzał na nią z zaskoczeniem. - Wiesz, tak naprawdę to ja nie znoszę marchewki, tylko widocznie mama ją lubiła, bo tak często była u nas na stole, więc nie chciałem jej robić przykrości i jadłem, ale u ciebie, skoro nie muszę, może nie będę jadł - spytał nieśmiało. Potem, po kilku latach, w rozmowie na zupełnie inny temat, mama wyznała córce, że ona tak naprawdę nie nawidzi marchewki. Przyrządzała ją tak często ze względu na ojca, bo myślała, że on lubi.

Przez 30 lat on myślał, że ona uwielbia marchewkę, a ona przekonana była, że to jego przysmak. I wspaniale katowali się tą, skądinąd smaczną i zdrową, jarzyną. Nie mieli czasu porozmawiać? Udawali, że ze sobą rozmawiają? A może, zamiast rozmowy, najpierw on mówił, a potem ona mówiła? I nikt nie słuchał...

Babcia zawsze powtarzała mi, aby nie marnować tej jednej z niewielu okazji w roku, gdy siedzimy razem przy stole, bo szkoda czasu. Naszego. Nie do powtórzenia, nie do zatrzymania.

Miała rację.

Jerzy Kamiński

NA
języku

PASCHA



Składniki: 80 g mąki, łyżeczka proszku do pieczenia, 4 jajka, 175 g cukru pudru, 30 mąki kukurydzianej.

Do przybrania: 200 g cukru pudru, 2 opakowania cukru waniliowego, 8 żółtek, 1/2 l pełnego mleka, 1/2 l śmietany, 15 g żelatyny, 100 g obranych pistacji, olejek migdałowy.

Do wykończenia: siekane pistacje, bita śmietana, małe jajka wielkanocne z cukru.

Sposób przyrządzania:

1. Przesiać mąkę, mąkę kukurydzianą, proszek do pieczenia.
2. Ubić białka z 4 łyżeczkami zimnej wody. Dodać cukier i ubite żółtka, wmieszać przesiane mąki i delikatnie wymieszać.
3. Wyłożyć tortownicę pergaminem, wlać ciasto i piec 25-30 minut w piekarniku podgrzanym wcześniej do 200 stopni C. Wyjąć z piekarnika, wyjąć z formy i zostawić do ostygnięcia na kratce. Włożyć z powrotem do tortownicy.
4. Przygotować krem bawarski. Ubić cukier puder z żółtkami aż do otrzymania gęstego kremu. Rozpuścić połowę cukru waniliowego w gotującym się mleku, wrzucić pistacje, aby się namoczyły, następnie delikatnie wymieszać z masą żółtkową.
5. Dodać żelatynę, wstawić na mały ogień, aby zgęstniało - stale mieszać. Krem powinien przyklejać się do spodu drewnianej łyżki (nie doprowadzać do zagotowania!). Przetrzeć przez drobne sitko do dużej miski, wstawić miskę do naczynia z lodem, aby oziębic krem - cały czas mieszać.
6. Gdy masa zacznie tężeć, delikatnie wmieszać ubitą śmietankę z resztą cukru waniliowego. Posmarować brzegi tortownicy olejkiem migdałowym, wlać krem bawarski i wstawić na kilka godzin do lodówki.
7. Otworzyć tortownicę tuż przed podaniem, posypać siekanymi pistacjami, udekorować różyczkami z bitej śmietany i małymi jajkami wielkanocnymi z cukru (i ewentualnie owocami).

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO



POLWICA Sp. z o.o.
55-216 Domaniów, Polwica 33
tel. (0-711) 320-82 wewn. 19
tel. (0-711) 320-83, fax (0-711) 323-34

Radosnego wiosennego nastroju z okazji Świąt Wielkanocnych; smacznego jajka i szyneczki oraz wspaniałego dyngusa Klientom i przyjaciom

życzą

Dyrekcja, Rada Nadzorcza i pracownicy "AGRO-POL oraz Zakładu Przetwórstwa Mięsnego "POLWICA"



ŚWIĄTECZNE ZAKUPY W POLWICY

OFERUJEMY

SZEROKĄ GAMĘ WĘDZONEK, WEDLIN I MĘS

POLECAMY

BIŁA KIELBASE * SZYNKĘ * OGONÓWKĘ * POLENDWICĘ * BALERON

W OŁAWIE

SKLEP I HURTOWNIA - Oława, ul. Żołnierzy AK 5 (warsztaty szkolne) - tel. 322-35
SKLEP - Oława, ul. Paderewskiego 7 (os. Sobieskiego) - tel. 384-99

W WIERZBNIE

SKLEP - Osiedle Mieszkaniowe nr 14 - tel. 13-12-92

W POLWICY

SKLEP - Osiedle Mieszkaniowe nr 14

